

Protokół nr XXIII
Sesji Rady Miejskiej Wrocławia
27 maja 2020 roku
procedowanej w trybie zdalnym(korespondencyjnie)

Sesja trwała w godzinach od 09.00 do 17.50.

Na ogólną liczbę 37 Radnych nieobecny był Pan Dariusz Ślusarek.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Otwieram XXIII sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam Pana Prezydenta, Państwa Radnych, tych, którzy są na Sali, ale również tych, którzy są z nami za pomocą środków komunikacji elektronicznej, przybyłych mieszkańców oraz wszystkie osoby biorące udział w posiedzeniu.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: W dniu 31 maja upływa ostateczny termin złożenia oświadczeń majątkowych. Do tej chwili tego obowiązku dopełniło 17 Radnych. Oświadczenia majątkowe według stanu na dzień 31 grudnia 2019 roku można złożyć osobiście w Biurze Rady Miejskiej w terminie do dnia 30 maja 2020 roku, do godziny 15.45, bądź wysłać pocztą, listem poleconym do dnia 31 maja 2020 roku. Informuję, że Rada Miejska wznawia dyżury Radnych dla mieszkańców Wrocławia. W związku z epidemią będą się one odbywały w formie telefonicznej w środy i czwartki w godzinach od 9.00 do 12.00 pod numerem telefonu Biura Rady Miejskiej 777-83-50. Radni mają ustalony harmonogram dyżurów zgodnie z grafikiem zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej. Przygotowany został projekt harmonogramu sesji na drugie półrocze tego roku, który został przesłany wszystkim Radnym. Nie otrzymałem żadnych uwag do dnia sesji, w związku z tym uznaję go za obowiązujący.

[red. — W tym momencie Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia rozpoczął przemówienie z mównicy]

Szanowny Panie Prezydencie, Panie Wiceprezydencie, Szanowni Państwo, Szanowni Państwo Radni, Mieszkańcy! Trzydzieści lat temu, 27 maja 1990 roku, przeprowadzono pierwsze po wojnie w pełni wolne wybory w Polsce. Były to wybory samorządowe. Ustawą o samorządzie terytorialnym, w miejsce peerelowskich rad narodowych powołano samorząd gminny z radami i zarządami. Gminy zyskały osobowość prawną, możliwość wyłaniania własnej reprezentacji w demokratycznych wyborach powszechnych, prawo do majątku komunalnego i własne kompetencje, a także własną gospodarkę finansową. Był to początek współczesnej samorządności w Polsce, a także prawdziwe święto demokracji. Dziś po 30 latach możemy stwierdzić, że przywrócenie samorządności było jedną z najważniejszych reform po 1989 roku. Samorządowa Polska świętuje rocznicę wyborów 27 maja 1990 roku jako dzień, w którym rozpoczęła się jej droga do sukcesu. W 1990 roku 70-osobowa Rada stanęła przed arcytrudnymi wyzwaniami w mieście, które przez lata nie miało własnej podmiotowości. W latach 1975–1984 Wrocław nie miał nawet odrębnych władz miejskich. Miastem zarządzała wspólna dla miasta i województwa Rada Narodowa, dla której organem wykonawczym był reaktywowany Urząd Wojewódzki, a odrębność administracyjną przywrócono Wrocławowi dopiero w 1984 roku. Nowi radni, którzy budowali samorząd pod hasłem *Będziemy mieszkać we własnym mieście*,

pod niemal każdym względem rozpoczynali odbudowę wizerunku i prestiżu Wrocławia praktycznie od zera. Jubileusz to doskonały moment, by podsumować dorobek Rady Miejskiej Wrocławia, pamiętając o tych wszystkich, którzy swoją pracą i zaangażowaniem zmieniali nasze miasto. W pierwszych latach stanęli oni przed gigantycznym zadaniem — dostosowania i włączenia miasta w wielką transformację ustrojowo-ekonomiczną, jaką Rzeczpospolita Polska przeszła po 1989 roku. Koniec lat 90. to kolejna reforma ustroju terytorialnego, m.in. wprowadzająca powiaty i miasta na prawach powiatu. Jednym z nich został Wrocław, a także bezpośrednie wybory prezydentów i burmistrzów miast. W 1997 roku powódź tysiąclecia postawiła przed władzami miasta kolejne wyzwania. Rok ten, rok reformy i powodzi, stał się kolejną cezurą w historii wrocławskiej samorządności. I wreszcie Konstytucja — najważniejszy akt prawny Rzeczypospolitej Polskiej uchwalony 2 kwietnia 1997 roku zdefiniował na nowo samorząd, wyposażając miejscowe społeczności w kompetencje decydowania o sobie. Przełom XX i XXI wieku to odbudowa miasta po kataklizmie i realizacja marzenia o Wrocławiu jako mieście spotkań europejskich, metropolii, centrum biznesu, nauki i kultury. Obecnie osią rozwoju Wrocławia staje się powrót do tego, co leży u podstaw samorządności, a więc do aktywnej wspólnoty mieszkańców w duchu partycypacji, inkluzywności i zaangażowania mieszkańców w rozwój miasta. Ostatnie 30 lat we Wrocławiu to przede wszystkim inwestycje dwojakiego rodzaju, infrastrukturalne nakłady w tkankę miejską oraz biznesowe tworzenie zakładów i miejsc pracy. Budżet pierwszej kadencji opiewał na kwotę 80 000 000 PLN, z czego większość pochłonęła gospodarka komunalna. Dziś budżet to ponad 5 000 000 000 PLN. W ostatnich latach z pieniędzy publicznych na inwestycje wydano we Wrocławiu kilkanaście miliardów złotych. Oblicze miasta zmieniły m.in. rewitalizacja poszczególnych dzielnic Wrocławia, włącznie z wpisana na listę UNESCO Hałą Stulecia; rozbudowa portu lotniczego, który co roku notuje rekordową liczbę pasażerów; przebudowa układu komunikacyjnego oraz rozbudowa sieci dróg rowerowych; Aquapark; Afrykarium oraz budowa Narodowego Forum Muzyki — nowoczesnej sali koncertowej. Na szczególną uwagę zasługuje Centrum Historii „Zajezdnia” — historyczne miejsce strajków w sierpniu 1980 roku i narodziny dolnośląskiej „Solidarności”. Przekształciło się ono w nowoczesny ośrodek wystaw i projektów opowiadających historię miasta i mieszkańców. Od lat samorząd Wrocławia we współpracy z sąsiednimi gminami jest także liderem w pozyskiwaniu inwestorów biznesowych, którzy chwalą nas przede wszystkim za profesjonalne wsparcie. Stawiamy na rozwój oparty na wiedzy, wspierając i koordynując współpracę uczelni, instytucji i firm zainteresowanych wdrażaniem nowoczesnych technologii. Zorganizowaliśmy prestiżowe wydarzenia. Za nami EURO 2012; organizacja mistrzostw świata w różnych dyscyplinach; Europejska Stolica Kultury 2016; World Games 2017. Dołączyliśmy do Sieci Miast Kreatywnych UNESCO, zdobywając tytuł Miasta Literatury. Organizacja wysokich rangą przedsięwzięć niesie za sobą wiele korzyści: tysiące gości, więcej miejsc pracy w usługach, hotele, restauracje, więcej gotówki krążącej w przestrzeni miasta, a więc większe wpływy z podatków, a także, co niezwykle istotne, promocja miasta. Wspaniałe, wielowiekowe i wielokulturowe dziedzictwo stolicy Dolnego Śląska to dla nas zobowiązanie i potencjał, którego nie mamy prawa zmarnować. We Wrocławiu każdego roku organizowanych jest kilkaset wydarzeń artystycznych, m.in. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Nowe Horyzonty, Jazz nad Odrą, festiwal teatralny Dialog, czy Wroclavia Cantans. Wrocławscy twórcy zyskują rozgłos w Polsce i na świecie, czego symbolem stało się przyznanie literackiej Nagrody Nobla za rok 2018 Honorowej Obywatelce Wrocławia, Pani Oldze Tokarczuk. Oprócz przedsięwzięć na wielką skalę wspieramy także inicjatywy mniejsze, ale nie mniej ważne, lokalne, integrujące wspólnotę, przeciwdziałające wykluczeniu, włączające w tkankę miejską nowych mieszkańców przybyłych z innych regionów Polski, a także z zagranicy. Nowym wyzwaniem dla samorządu jest partycypacja mieszkańców w procesach decyzyjnych. Mamy znakomite doświadczenia związane z wrocławskim budżetem obywatelskim, który cieszy się bardzo dużym powodzeniem oraz rekordową liczbą propozycji złożonych przez mieszkańców. Z inicjatywy Prezydenta trwają prace nad reformą struktury osiedli. Zgodnie z zasadą pomocniczości, subsydiarności Rady Osiedli powinny mieć realny wpływ na sprawy o charakterze osiedlowym. Wykorzystujemy wszelkie narzędzia, które daje nam ustawa samorządowa, ale po 30 latach mamy głęboką

świadomość, że mogłyby być liczniejsze i lepsze, by samorządy funkcjonowały sprawnie. Czy dobrze wykorzystaliśmy naszą wolność i samorządność? Myślę, że tak. Przeprowadziliśmy wiele wielkich inwestycji, które były kołem zamachowym obecnego rozwoju gospodarczego i ekonomicznego miasta. Nie uniknęliśmy także sytuacji trudnych. Katastrofalna powódź, która nawiedziła Wrocław w 1997 roku, spowodowała duże straty ekonomiczne, ale ludzka ofiarność w obliczu żywiołu pozostanie najsilniejszym i najpiękniejszym wspomnieniem z tamtego czasu. Paradoksalnie miasto potrafiło zmienić kataklizm w sukces, odbudowując i modernizując infrastrukturę przywracającą utracony blask. Powódź w 1997 roku wspominam nie bez powodu. Dziś, kiedy Wrocław i Dolny Śląsk są jednymi z największych ognisk wirusa COVID-19 w Polsce, sytuacja miasta jest znów trudna. W tym gronie doskonale zdajemy sobie sprawę, jakie konsekwencje dla rozwoju Wrocławia niesie za sobą obecna pandemia i to jak duże będą jej skutki ekonomiczne. Dzisiejsze spotkanie jeszcze kilka miesięcy temu planowaliśmy inaczej – jako okazję do dyskusji, podsumowań, wspomnień i celebrowania sukcesu naszego miasta. Ten, podobnie jak wiele innych planów, zweryfikowała pandemia. Wierzę jednak, że tę rocznicę zapamiętamy szczególnie, jako moment sprawdzianu siły samorządności. Trzydzieści lat po pierwszych wyborach samorządowych obecne władze Wrocławia mają doświadczenie, narzędzia i potencjał, a także Prezydenta, który jest dobrym gospodarzem i, co najważniejsze, ma zaufanie wrocławian. Jestem przekonany, że potrafimy sprostać najcięższemu kryzysom, bo wspólna sprawa to Wrocław.

Szanowni Państwo, teraz chciałbym poinformować Państwa o szczególnej inicjatywie Pana Prezydenta – rezolucji upamiętniającej to wyjątkowe wydarzenie. Szanowny Panie Prezydencie, proszę o zabranie głosu. Dziękuję bardzo.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, zarówno Ci obecni tutaj z nami na sali, jak i po tamtej, drugiej stronie. Cieszę się, że możemy się spotkać. Myślę, że tak zwyczajnie i normalnie po prostu stęskniliśmy się za sobą. Jesteśmy w szczególnym dniu. O szczególności tego właśnie czasu nie muszę nikomu przypominać. Mówił o tym przed chwilą Pan Przewodniczący, ale z całą pewnością o tej szczególności świadczy właśnie chociażby ta dzisiaj w połowie pusta Sala Sesyjna w uroczystym przecież dniu posiedzenia Rady Miejskiej. W uroczystym, bo z jednej strony będziemy sprawozdawać się. Ja będę sprawozdawał się przed Państwem, ale i także, a może przede wszystkim przed mieszkańcami z tego, co udało się wykonać, co udało się zrobić dla miasta w ubiegłym roku. Ale jest jeszcze jedna szczególna okazja, o której warto wspomnieć. Rok 1990 i pierwsze w pełni wolne wybory. Wybory, które odbyły się do polskiego samorządu. Pierwsze wolne wybory od grudnia 1938 roku. W ubiegłym roku świętowaliśmy 30. rocznicę pierwszych półwolnych wyborów, w pełni wolnych do Senatu, ale półwolnych do Sejmu, ale tymi pierwszymi prawdziwie wolnymi od wspomnianego roku 1938 były właśnie wybory do samorządu terytorialnego. Myślę, że to jest dość symboliczne. Chcę powiedzieć, że wszyscy widzimy, jak Polska pięknie zmieniła się przez tych 30 lat, aczkolwiek chyba najsilniej tę zmianę czujemy właśnie poprzez to, jak zmienił się nasz Wrocław. To na naszym mieście widzimy najsilniej, jak dobrze Wrocławowi zrobiła po pierwsze mądra współpraca, obliczana nie w rytmie kadencji i kolejnych wyborów, ale w duchu mądrej i rozsądnej kontynuacji, w istocie w duchu pewnej, powiedziałbym, samorządowej sztafety. I chcę powiedzieć bardzo mocno, że mądra kontynuacja nie oznacza bowiem braku zmiany, ale oznacza po prostu umiejętne wykorzystanie potencjału zbudowanego przez naszych poprzedników. Naszych, bowiem w samorządzie liczy się dobra współpraca. To, co samorząd polski pokazał przez 30 lat, to właśnie tę dobrą współpracę. Panie i Panowie Radni! Te 30 lat to niezwykle dorobek Wrocławia i Polski, ale także niezwykle siła i potencjał. Samorząd ożywił i zaktywizował, o czym mówił Pan Przewodniczący, lokalne społeczności, żyje na co dzień ich problemami i jest przez nich rozliczany. Cieszę się, że rocznica wyborów zbiegła się u nas we Wrocławiu z dniem raportu o stanie gminy, który za chwilę złożę przed Państwem i dodam, że pokazane tam kwoty i odważne projekty to owszem, skutek naszej zeszłorocznej pracy, ale jest to skutek z całą pewnością osadzony na potencjale tych właśnie całych 30 lat Wrocławia samorządowego i samorządności. Moi Drodzy! W tym szczególnym dniu,

kiedy Państwo na piersiach macie flagę i herb Wrocławia, kiedy ja stoję przed Wami, przed mieszkańcami w łańcuchu prezydentów Wrocławia, czyli kiedy wszyscy wspólnie spotykamy się w tej naszej wrocławskiej świątyni samorządności i demokracji, chciałbym Państwa bardzo serdecznie prosić o przyjęcie tekstu jubileuszowej rezolucji, która, myślę, że oddaje i kłania się temu pięknemu jubileuszowi 30-lecia polskiego i tym samym wrocławskiego samorządu. Chciałbym bardzo uprzejmie poprosić o odczytanie tego jubileuszowego tekstu rezolucji Pana prof. Bohdana Aniszczyka — najbardziej z nas wszystkich doświadczonego stażem służby w Radzie Miejskiej Wrocławia i dla Wrocławia. Drogi Bogdanie! Uprzejmie Cię proszę.

Radny Bohdan Aniszczyk: Panie Prezydencie, dziękuję za ten zaszczyt. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Jednak zanim przeczytam tekst, to pozwolę sobie jednak na trzy słowa refleksji, bo dużą część zabrał mi Pan Przewodniczący. Bardzo mu dziękuję za taki uporządkowany rys, w związku z tym moje będzie mniej uporządkowane, trochę haseł. Nie wstydzimy się historii. To jest hasło, które dla mnie jest ważne. Nawiązaliśmy do niemieckiej, austriackiej, czeskiej, polskiej, piastowskiej historii i teraz na niej budujemy. To nie zawsze tak było i uważam, że to jest wartość dla nas wszystkich. To jest słowo, o którym mówił Pan Prezydent, mianowicie mądra kontynuacja. Nie wiem, czy Państwo wiecie, mamy we Wrocławiu publiczny budynek, który ma 800 lat i dalej służy. Pierwszy ceglany budynek we Wrocławiu. Dalej służy. 800 lat. A jak jeszcze, à propos tego samego tematu, pomyśleć o Rynku, który w latach 30. XX wieku miał zmienić swój charakter — była decyzja o tym, żeby cały Rynek wyglądał jak ten obiekt, który stoi — Kasy Pożyczkowo-Bankowej, no to trochę się tak boję, żeby się tylko nie powtórzyło. Nie mielibyśmy tego Rynku, nie mielibyśmy się czym cieszyć, chociaż właśnie pytanie, czy ta kontynuacja nie byłaby mądrą kontynuacją? Moim zdaniem nie, ale to dopiero historia oceni. Kolejny temat: to jest miejsce Wrocławia. Jak zaczynaliśmy 30 lat temu, to graliśmy w zupełnie innej lidze. Teraz gramy w lidze światowej, europejskiej. Na początku byliśmy prowincjonalnym miastem w Polsce i te 30 lat pokazało, że jednak można ambicją władzy i obywateli jednocześnie dźwignąć się w zupełnie inne regiony. Tutaj właśnie Pan Przewodniczący wymienił te najważniejsze wydarzenia, ale ja powiem o rzeczach, które nam się nie udały, a które moim zdaniem też świadczą o naszej ambicji i dzięki temu, że mieliśmy takie ambicje, te pozostałe rzeczy zaczęły wychodzić. Hasło: Expo. Dwa razy staraliśmy się o Expo — światową wystawę. Nie wyszło, ale za to wyszło bardzo dużo innych rzeczy. Staraliśmy się o EIT+. Jesteśmy centrum akademickim na miarę europejską. Moglibyśmy formalnie lepiej stać w tych rankingach. Gdybyśmy mieli jedną, wielką, dużą uczelnię we Wrocławiu, to wtedy byśmy byli znani na świecie. To się jeszcze nie stało, ale może kiedyś też będzie, więc oprócz tych osiągnięć mamy też takie rzeczy, które pokazują, że mieliśmy ambicje i dalej mamy. I trzecie hasło, które chciałem powiedzieć, to jest władza jako służba. I to służba w znaczeniu. Władzą to niechętnie się dzielimy, a służbę niechętnie czynimy, więc władzą jesteśmy i służbą dla tych mniejszych społeczności. Tutaj właśnie ukłon w stronę Pana Prezydenta, bo w tej kadencji organizacje pozarządowe i samorządy osiedlowe czują swoją wartość i swoje znaczenie i wiedzą, że władza rzeczywiście o nich myśli i próbuje im zorganizować to tak, jakby chciało się, żeby to było, żeby wszyscy byli zadowoleni. Ale też mamy jako władza odpowiedzialność wobec tych wyższych struktur Polski jako państwa, ale też i całego świata, i to też jest teraz szczególnie widoczne, nacisk na zmiany klimatyczne, które dotyczą nas, to co teraz przeżywamy — pandemia, która też będzie kazała nam inaczej pomyśleć o organizacji niektórych służb. Szczególnie chodzi mi na przykład o bezdomność, która jest problemem w tej chwili absolutnie, można powiedzieć, takim jaskrawo widocznym, że trzeba to zorganizować inaczej. Jeszcze jedna rzecz o odpowiedzialności i służbie. Nie wiem, czy Państwo pamiętacie hasło: macierz Ossowicza? To jest ilustracja, jak bardzo skomplikowany jest organizm miejski Wrocławia, np. Wrocławia, jak dużo parametrów i różnych rzeczy trzeba uwzględnić w jego rozwoju. Odsyłam właśnie do tego hasła: macierz Ossowicza, bo posługiwaliśmy się nim chyba tylko z pięć lat, potem się okazało, że jednak to jest trudne narzędzie i teraz posługujemy się jego uproszczonymi formami, ale nadal macierz Ossowicza jest dla mnie takim dobrym

przykładem, jak trzeba myśleć o mieście, wiedząc, że to jest naprawdę skomplikowane urządzenie. Dziękuję za tę możliwość podzielenia się z Państwem paroma refleksjami i teraz pozwolę sobie przeczytać projekt rezolucji w sprawie upamiętnienia 30. rocznicy pierwszych wolnych wyborów samorządowych. Na podstawie art. 37 ustawy, Statutu Wrocławia itd. — pozwólcie Państwo, że to pominię, bo to jest formalny wymóg, który spełnimy — Rada Miejska uchwała co następuje:

„27 maja 1990 roku odbyły się w Polsce pierwsze wybory samorządowe, który były zarazem pierwszymi w pełni wolnymi wyborami od grudnia 1938. Były one dla Polaków źródłem nadziei na dobre przeprowadzenie reform trudnego i pełnego niepewności, zwłaszcza ekonomicznych okresu transformacji. Samorząd dawał poczucie rzeczywistego wzięcia spraw w swoje ręce, realnego wpływu na kształtowanie Rzeczypospolitej.

Także dziś rozumiemy samorząd nie tylko jako administracyjne określenie zapisane w aktach prawnych, rozumiemy pracę samorządową bardzo praktycznie.

Samorządność jest dla nas przede wszystkim wezwaniem do służby i do brania odpowiedzialności za tych, którzy w nasze ręce powierzyli swój los.

Samorządność jest dla nas szkołą dzielenia się tą odpowiedzialnością z mieszkańcami naszych wspólnot lokalnych i wychowywania do niej kolejnych pokoleń.

Samorządność jest wreszcie ważną ideą wskazującą w jaki sposób chcemy długofalowo budować Rzeczpospolitą.

Także dzisiaj stoimy w obliczu poważnego kryzysu, w którym samorządowi właśnie powierza się czasami z dnia na dzień coraz to nowe zadania. Rozumiemy je i jesteśmy gotowi im sprostać w ramach misji powierzonej nam przez mieszkańców naszej lokalnej wspólnoty.

W Dniu Samorządu Terytorialnego, a zarazem rocznicę pierwszych wolnych i demokratycznych wyborów samorządowych, wyrażamy przekonanie, że zapoczątkowana 30 lat temu i wzmocniona reformą administracyjną z 1999 roku decentralizacja zarządzania Rzeczpospolitą powinna być kontynuowana zgodnie z zasadą subsydiarności, która jest podstawą demokratycznego państwa prawa.

Apelujemy o systemowe budowanie współpracy między władzą centralną a samorządem lokalnym. Skorzystają na niej mieszkańcy naszych małych wspólnot, skorzysta cała Polska. We wzmocnieniu samorządów widzimy ważny element ustrojowej mapy drogowej prowadzącej Polskę do wyjścia z kryzysu. Kryzys, którego jesteśmy świadkami, jest bowiem zagrożeniem, ale też i szansą na przeprowadzenie ważnych reform. Profesjonalizm w ich przygotowaniu, odwaga w ich wprowadzeniu i skuteczność w realizacji będą kluczem do wyprowadzenia kraju i Europy z czasów pandemii. Wykorzystajmy ten czas mądrze, patrząc w przyszłość odważnie z nadzieją i gotowością do reform. Troska o wspólne dobro powinna być oparta na myśleniu wspólnotowym i długofalowym. Nie w perspektywie kilku lat i nie w gronie jednej tylko opcji politycznej. Wierzimy, że taką właśnie przestrzenią dialogu, otwartości i bliskości w relacjach z obywatelami Rzeczypospolitej, a zarazem fundamentem budowy wspólnoty są samorządy”.

Dziękuję.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Nie zgłoszono żadnych wniosków.

III. Raport o stanie gminy za 2019 rok.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: [red. — W trakcie swojego wystąpienia Prezydent pośliznął się prezentacją multimedialną] Bardzo dziękuję! Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Drugi raz mam przyjemność przedstawiać raport o stanie gminy, raport o stanie Wrocławia, przy czym pierwszy raz biorę za ten raport od początku

do końca odpowiedzialność. Ja i moi współpracownicy, którym na końcu, ale i czemu nie na początku, chciałbym za tę współpracę i za te działania dla Wrocławia podziękować. Troszeczkę w duchu Bohdana Aniszczyka. Oczywiście, że w tym dokumencie mówimy o tych rzeczach, które się udały. W tym dokumencie także i w tym raporcie będziemy także pewne plany awizować, ale chcę powiedzieć Państwu, że zdaję sobie doskonale sprawę z tego, że po wysłuchaniu tego raportu znajdą się komentarze, znajdą się uwagi poszczególnych osób czy grup, które będą ten dokument na swój sposób oczywiście kontestować. Zawsze znajdzie się ktoś, kogo partykularna sprawa albo interes nie została jeszcze rozwiązana. Może nawet interes określonej grupy, dobrze rozumiany interes. I chcę Państwu powiedzieć, że w ogóle się na to nie obrażamy, absolutnie to rozumiemy. I powiem to jeszcze dzisiaj w tym tekście, ale może na początku warto przypomnieć, że Wrocław nie jest miastem skończonym. Mówię o tym wielokrotnie podczas tych najważniejszych spotkań z Państwem. Nie jest miastem skończonym i smutna wiadomość jest taka, że nawet po upływie tej kadencji i jeszcze trzech kolejnych takim miastem nie będzie, choć byśmy tego chcieli i o tym marzymy. Miasto uczy i wymaga cierpliwości, szczególnie, kiedy znajdujemy się w momencie trudnym, a w takim się z całą pewnością znaleźliśmy. Ten moment wymaga od nas pogłębionej refleksji. Ten moment wymaga od nas rewizji pewnych planów, rewizji pewnych poglądów. Ten moment wymaga od nas jak nigdy właśnie tej wspomnianej cierpliwości, ale także jeszcze silniejszej niż kiedykolwiek wcześniej, eliminacji z naszego myślenia i z naszego zachowania tego partykularnego egoizmu, bo miasta na tego typu partykularyzmach zbudować się nie da. O tym mówił Bohdan Aniszczyk, który przywoływał tę macierz Ossowicza mówiącą o tym rzeczywiście, jak wiele różnych parametrów i zmiennych decyduje o rozwoju miasta. My, odpowiedzialni za nie w tym czasie, musimy z natury rzeczy pewne rzeczy uwspólniać i uśredniać, co oznacza, że nie każdy, co oznacza, że nie wszyscy mogą być od początku do końca zadowoleni, ale takie jest po prostu miasto, taki jest Wrocław, taki jest Kraków, taka jest Warszawa i o tym chciałbym, abyśmy wsłuchując się w to, co się udało zrobić, żebyśmy pamiętali. I chcę powiedzieć bardzo mocno i wyraźnie, że zdajemy sobie sprawę z tego, co jest do zrobienia. Nie trzeba nam o tym mówić, nie trzeba nam o tym pisać, nikt nikogo naprawdę w tym zakresie nie musi pouczać. My to wszystko doskonale wiemy. Przy czym, żeby móc zrealizować pewne rzeczy, muszą wystąpić ku temu określone warunki i o tym chciałbym, abyśmy pamiętali, bo to oznacza właśnie odpowiedzialność za miasto. I ja, podejmując na co dzień różne decyzje, taką właśnie odpowiedzialnością, tak rozumianą odpowiedzialnością, a nie partykularnym interesem muszę się i chcę się kierować, bo taka jest po prostu istota samorządności, taka jest istota miasta. Szanowni Państwo, samorządność, którą przed chwilą tak pięknie świętowaliśmy w trzydziestą rocznicę pierwszych właśnie w pełni — podkreślmy to raz jeszcze — w pełni wolnych wyborów w Polsce po 1989 roku, to nie tylko wielka szansa na rozwój, to także wielkie zobowiązanie składane przez mieszkańców naszych małych wspólnot na barki tych właśnie, którym w wyborach powierzono tę wspomnianą przeze mnie troskę o to, co dla nich jest najważniejsze. I to jest chyba w ogóle ta esencja i to jest najpiękniejsze w samorządzie i w demokracji, że można tę odpowiedzialność wziąć bezpośrednio, że nie trzeba być tylko i wyłącznie anonimowym komentatorem ciągle kontestującym rzeczywistość, tylko można raz na cztery, a w tej chwili na pięć lat, można przystąpić z pewnym pomysłem dla miasta, dla wspólnoty lokalnej i można ten pomysł, będąc wybranym realizować i do tego zawsze wszystkich zachęcałem i zachęcał będę. W roku 2018 tę troskę, tę odpowiedzialność za miasto powierzyli mi wrocławianie. Wiem, patrząc dzisiaj na Państwa twarze, że dla wielu z Was to w istocie może być, jak już wspomniałem, podczas dzisiejszego swojego pierwszego wystąpienia, może być to w istocie kontynuacja Waszej misji z poprzednich kadencji, wielu czasami kadencji. Także dla mnie jest to swego rodzaju kontynuacja, bo choć pełnię obowiązki prezydenta od półtora roku, traktuję swoją pracę, swoją służbę, swoją misję jako kontynuację właśnie swojej czternastoletniej już pracy dla Wrocławia we wrocławskim samorządzie. Jako szef Departamentu Spraw Społecznych, czy wcześniej jako kierujący Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej nauczyłem się, że ze swoich zadań trzeba i należy składać raport przed tymi, którzy nam te zadania powierzyli.

Dzisiaj stoję więc do raportu przed Państwem, ale tak jak powiedziałem, stoję do raportu przed mieszkańcami naszego miasta. Owszem, oblige mnie do tego prawo, ale i bez tej obligacji chciałbym Państwa zapewnić, stanąlbym z nieskrywaną radością, ponieważ Wrocław ma się czym pochwalić. My wszyscy mamy się czym pochwalić, i nie jest to, Moi Drodzy, próżne chwalenie się. Chciałbym raczej, abyśmy wspólnie zbudowali się tym, co właśnie wspólnie — i wróć do tego jeszcze z całą pewnością na koniec mojego wystąpienia — wspólnie dla Wrocławia zrobiliśmy, bo samorząd to jest gra zespołowa. Tu nie ma miejsca na solistów. Samorząd to gra zespołowa. Rok 2019, Szanowni Państwo, był dobrym rokiem, w którym kontynuowaliśmy wzrost gospodarczy. Ta powtarzana jak zaklęcie sentencja w istocie oznacza, że kontynuowaliśmy poprawianie jakości życia we Wrocławiu. Raz jeszcze, zdając sobie sprawę z tego, ile jeszcze jest przed nami do zrobienia, znacie Państwo moją inną skądinąd sentencję często powtarzaną, że Wrocław nie jest miastem „zawiazanym na kokardę”. Kontynuowaliśmy poprawianie jakości życia we Wrocławiu dla wszystkich jego mieszkańców i oczywiście, tak, jak powiedziałem, jest to proces — proces, który się nie kończy, proces, którego także my w tej kadencji i w wielu kolejnych nie skończymy, ale poprawa jakości życia mieszkańców to jest ten cel nadrzędny, który przyświeca nam, kiedy podejmujemy działania dla miasta każdego dnia. Szanowni Państwo! Proszę Państwa Radnych każdego z Klubów, o takie właśnie zrozumienie w patrzeniu na Wrocław. Każdy bowiem z projektów, każda z inwestycji, którą wymienię za chwilę w tej skróconej z powodów oczywistych z konieczności prezentacji raportu, każda rozwinęła Wrocław, ale, tak jak powiedziałem, jestem świadomy, jak wiele jeszcze inwestycji i zadań przed nami. Raport ten mówi jednak o sprawach dokonanych. Jest swego rodzaju obrazem naszej rzeczywistości, naszego miasta tu i teraz i na nim chciałbym się teraz skupić, skupić Państwa uwagę. Pełną wersję tego raportu otrzymaliście Państwo w stosownym czasie. Ja chciałbym w tym swoim wystąpieniu podkreślić kilka szczególnie istotnych obszarów, o których raport traktuje. Zanim przejdę do omawiania poszczególnych slajdów, to chciałbym przywołać jeden z rankingów, który był całkiem niedawno robiony przez jeden z publikatorów i w tym rankingu wrocławianie byli pytani, co im sprawia radość po tych 30 latach polskiego i tym samym wrocławskiego samorządu. Muszę Państwu powiedzieć, pewnie część z Państwa miała okazję do tego raportu zajrzeć, oczywiście, że pojawiały się tam inwestycje. Oczywiście, że było całe mnóstwo wskazań na takie twarde, kwantyfikowalne rzeczy, które się w mieście zadziały i które to miasto zmieniły, ale jedna rzecz wybrzmiewała w sposób szczególny i ją akcentowali, i na nią wielokrotnie wskazywali w tym rankingu mieszkańcy. To jest duma z miasta. Ja jestem z tego miasta dumny. Państwo, myśl, jesteście z tego miasta dumni, choć tak jak powiedziałem, wiele jeszcze ciężkiej pracy przed nami i przed tymi, którzy po nas tutaj przyjdą. Moi Drodzy! Demografia. To, co cieszy, to to, że rośnie liczba mieszkańców Wrocławia. Zawdzięczamy to oczywiście wrocławianom w pierwszej kolejności, ale zawdzięczamy to głównie dodatniemu bilansowi migracji. Wprawdzie od 2016 roku więcej wrocławian rodzi się niż umiera, ale ta przewaga urodzin nad zgonami jest relatywnie niewielka. Według prognoz Głównego Urzędu Statystycznego liczba mieszkańców Wrocławia ma rosnać powoli i w 2030 roku ma przekroczyć 649 000 osób. Z największych miast regionalnych, oczywiście nie licząc miasta stołecznego, dodatni przyrost ludności w ostatnich czterech latach odnotowały poza Wrocławiem Kraków i Gdańsk. Natomiast, kiedy tak porównujemy się, warto wskazać, że Łódź, Poznań, czy w miastach aglomeracji śląskiej ta liczba ludności spada. Ale czy rzeczywiście Wrocław ma tytuł mieszkańców, ile podaje Główny Urząd Statystyczny? To pytanie zadajemy sobie bardzo często i z naszych wyliczeń wynika, o tym miałem okazję raz już Państwu mówić, że jest nas więcej. Według Głównego Urzędu Statystycznego we Wrocławiu w 2019 roku mieszkało prawie 643 000 osób, ale na podstawie danych, które zebraliśmy poprzez MPWiK, danych o zużyciu wody, tam przyjęliśmy takie wyliczenie 3 m³ wody na miesiąc, czyli 36 m³ na rok i z tego wyliczenia wyszło nam, że we Wrocławiu na co dzień mieszka 825 000 osób. Jeżeli dołączymy do tego tych wszystkich, którzy przyjeżdżają z terenu aglomeracji wrocławskiej, to myślę, że możemy śmiało mówić o milionowym mieście. Dlaczego ja Państwa uwagę skupiam na tych kwestiach demograficznych? Skupiam tę uwagę, dlatego że ta wiedza jest nam szalenie potrzebna i te parametry są dla nas niezwykle ważne, kiedy organizujemy

miasto, kiedy definiujemy to miasto w różnych obszarach. Marzy się — i to marzenie powtarzam ostatnio bardzo często — aby ci wszyscy, którzy w tym mieście mieszkają, aby ci wszyscy, którzy tego miasta na co dzień używali, także w tym mieście płacili podatki, o co z tego miejsca bardzo serdecznie proszę. Proszę także Państwa, abyście byli ambasadorami tego dość skądinąd oczywistego postulatu. Zresztą wydaje mi się, tak już zupełnie normalnie rzecz ujmując, że takie właśnie prawdziwe, dobre mieszczaństwo, obywatelstwo oznacza właśnie tego typu odpowiedzialność za miasto, jaką jest płacenie podatków.

PKB. PKB per capita, czyli łączna wartość wszystkich dóbr i usług wytworzonych w mieście na głowę mieszkańca to jest z kolei jeden z najważniejszych dla nas wskaźników ekonomicznych. Niestety Główny Urząd Statystyczny i Eurostat publikują go z opóźnieniem, dlatego ja na tym przykładzie pokazuję Państwu dane z 2017 roku. Wynika z nich, że w Polsce, jeżeli chodzi o PKB per capita, wyprzedziły nas wówczas pod tym właśnie względem jedynie Warszawa i Poznań, przy czym Warszawa z powodów swojej stołeczności oczywiście we wszystkich możliwych rankingach i porównaniach wypadała, wypada i wypadać będzie lepiej. Ale poza Warszawą tym miastem, w którym wskaźnik PKB per capita był wyższy, jest miasto Poznań. Jednocześnie od lat, co ważne, maleje na szczęście ten dystans pomiędzy Poznaniem i Wrocławiem. Na mniej więcej tym samym poziomie utrzymuje się z kolei różnica między Warszawą a Wrocławiem. Co więcej, w 2017 roku PKB per capita Wrocławia osiągnął 116 procent średniej unijnej, oczywiście według tego parytetu siły nabywczej. Wrocław tym samym wypada bardzo dobrze w porównaniu z innymi miastami europejskimi. Na slajdzie tutaj Państwu przygotowanym zestawiamy Wrocław z tymi parametrami, jakie ma Drezno i Barcelona. Wrocław nie musi mieć i nie ma kompleksów.

Finanse gminy, budżet. Od lat, o tym mówił już Pan Przewodniczący Charłampowicz, systematycznie rosły dochody i wydatki budżetu miasta. W 2019 roku zarówno dochody jak i wydatki przekroczyły kwotę 4 900 000 000 PLN, ale i miasto jest coraz droższe w utrzymaniu. Deficyt budżetu wyniósł 53 000 000 PLN. To jest o ponad 200 000 000 PLN mniej niż zakładaliśmy. Kluczowym elementem świadczącym o kondycji finansowej każdej jednostki samorządu terytorialnego jest oczywiście nadwyżka operacyjna. Jej wysokość informuje za każdym razem, ile środków finansowych pozostaje po pokryciu tych najważniejszych wydatków związanych z bieżącym funkcjonowaniem jednostki i czy dana jednostka dysponuje środkami, które może przeznaczyć, w naszym przypadku głównie wprost na inwestycje albo na wcześniejszą spłatę zadłużenia. Muszę Państwu powiedzieć, że w 2019 roku nasza nadwyżka operacyjna wynosiła ponad 380 000 000 PLN, co w kontekście rosnących wydatków związanych z bieżącą działalnością miasta jest bardzo dobrym wynikiem i jednym z najlepszych wyników w kraju, a chcę Państwa zapewnić, że w ostatnim czasie wyjątkowo dużo samorządowcy właśnie o tym wątku mówią, bardzo dużo o tym rozmawiamy, w związku z tym wiem o tym, że był to jeden z najlepszych wyników w kraju. Ale niestety, w związku z ekonomicznymi skutkami epidemii musimy liczyć się nie tylko tutaj we Wrocławiu, ale we wszystkich innych miastach ze znacznym pogorszeniem tego wskaźnika w tym roku. Są już takie miasta w kraju, które z nadwyżki operacyjnej na poziomie 200 000 000 PLN zjechały, jeżeli tak można kolokwialnie powiedzieć na poziom 40 000 000 PLN, czy 50 000 000 PLN. O tym wczoraj także w Warszawie rozmawialiśmy z Koleżankami i Kolegami. Ten wskaźnik może być także ujemny — Nie będzie to już wówczas oczywiście nadwyżka operacyjna, a deficyt operacyjny. I przed takimi wyzwaniem dziś stoi, niestety, w swoim jubileuszowym roku, polski samorząd i chcę to bardzo mocno podkreślić, jeżdżąc i spotykając się, wszyscy samorządowcy w tym zakresie mówią jednym głosem i wszyscy mają dokładnie te same wyzwania. Są takie samorządy, które już dawno tej nadwyżki operacyjnej nie mają i to oznacza w przypadku tych samorządów, często małych właśnie samorządów, brak możliwości realizacji zadań inwestycyjnych.

Jeżeli jesteśmy przy finansach gminy, warto wspomnieć o środkach europejskich. Proszę Państwa, ja wczoraj, przygotowując się do debaty, właśnie jubileuszowej o 30-leciu polskiego samorządu w Rzeczypospolitej zrobiłem sobie takie wyliczenie. W ciągu ostatnich 15 lat we Wrocławiu zrealizowaliśmy 2500 mniejszych i większych inwestycji

ze środków europejskich. Konsekwentnie pozyskujemy środki unijne właśnie na realizację przede wszystkim projektów infrastrukturalnych, o tym mówi ten slajd, ale jak Państwo widziecie także projekty społeczne. Także projekty społeczne są w części finansowane z tego źródła. W 2019 roku w związku z realizacją zadań współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej do budżetu miasta wpłynęło ponad 160 000 000 PLN, z czego przeszło 130 000 000, prawie 140 000 000 stanowiły wpływy z tytułu realizacji właśnie projektów infrastrukturalnych, a ponad 20 000 000 z tytułu realizacji projektów społecznych. I tutaj pozwolę sobie na taką jedną istotną uwagę. Otóż, na skutek wzrostu kosztów realizacji poszczególnych projektów musieliśmy zwiększyć przy niektórych zadaniach wkład własny miasta. Na projekty z okresu programowania 2014–2020, czyli na te projekty, które są w fazie realizacji już, bądź też rozliczeń, musimy dołożyć łącznie blisko 380 000 000 PLN. Dlaczego te koszty rosły? Rosły one głównie z powodu oczywiście wzrostu cen na rynku choćby usług budowlanych. Projekty unijne, o czym warto pamiętać, są wieloletnie. Gdy przymierzamy się zatem do takiego projektu, jego koszt szacowany jest z powodów oczywistych w oparciu o ceny rynkowe, aktualne i w momencie aplikowania o środki. Jeśli jednak w kolejnych latach one wzrastają, a tak właśnie było, np. wspomniane ceny materiałów budowlanych, to oczywiście koszt projektu infrastrukturalnego rośnie. Skądinąd, dzisiaj wyrażając pewną troskę, znowu wspólną troskę, którą wyrażają wszyscy samorządowcy o kondycję polskiego samorządu w tym wymiarze finansowym, no właśnie głównie kierujemy się już przyszłą perspektywą unijną, ponieważ, jeżeli dzisiaj nie zostaną wdrożone bardzo konkretne instrumenty pomocowe, o które zabiegamy od kilku dobrych tygodni, to większość samorządów, i to znowu, nie tych dużych, bo to nie jest tak, że tylko duże samorządy będą miały kłopoty. Właśnie duże samorządy najłatwiej będą mogły sobie z tymi sytuacjami trudnymi poradzić. To wszystko dotknie głównie średnie i małe samorządy. Jeżeli ta pomoc nie zostanie dzisiaj udzielona, to te samorządy będą miały także problem z absorpcją tych środków w kolejnym okresie programowania z powodów oczywistych. Nie będą po prostu miały pieniędzy na wkłady własne. Szanowni Państwo, kolejny ważny wskaźnik opisujący sytuację ekonomiczną, ale także społeczną, powiedziałbym, Wrocławia: dochód per capita. I na tym slajdzie pokazujemy, jak z roku na rok rosną dochody budżetu miasta w przeliczeniu właśnie na mieszkańca. To jest już w tej chwili wzrost o 22 % rocznie. Zawdzięczamy to głównie wzrostowi wpływów z podatku PIT. To jest główne źródło finansowania zadań miasta, ale także podatku od nieruchomości, ale także ujęciu w budżecie miasta dotacji choćby na programy rządowe takie jak choćby *Rodzina 500 plus*. Ale chcę też bardzo jasno i wyraźnie powiedzieć o tym. Wpływy z podatku PIT to jedynie część dochodów miasta, w związku z tym te czasami przez niektórych formułowane tezy, czy komentarze, proszę zrobić to, albo to, bo jak płacę podatki, to chcę powiedzieć tym wszystkim, którzy tak mówią i tak myślą, że to świetnie, że płacimy we Wrocławiu podatki, ponieważ to jest naszym po prostu obywatelskim, mieszczańskim obowiązkiem, ale jednocześnie chcę powiedzieć, że to jest zaledwie półtora miliarda w skali budżetu miasta, który wyraża się po stronie wydatkowej kwotą, przypomnijmy, 5 700 000 000 PLN. W związku z tym w jakiś inny sposób trzeba na te wydatki zarobić i to także polecam głębszej refleksji i uwadze. I przy tej być może okazji apeluję, aby nie tylko i wyłącznie w dyskusji o mieście, nie tylko i wyłącznie w komentarzach o mieście skupiać się na tym, na co możemy środki wydać, ale także jak możemy je dla miasta zarobić. Tych dyskusji ciągle mi, mówiąc wprost i mówiąc szczerze, z wielu stron brakuje. Zadłużenie. Temat zadłużenia jest szczególnie chętnie omawiany czasami przez opozycję, ale także przez wielu innych komentatorów. Jest to też temat przez wielu najmniej rozumiany. Staje się przez to bardzo często takim niepotrzebnym paliwem dla różnych populistów, mówiąc całkiem wprost. Czas więc na taką dawkę rzetelnej wiedzy o zadłużeniu i dedykuję ten fragment tym wszystkim, którzy z taką troską podchodzą do budżetu miasta. Proszę przede wszystkim pamiętać o tym, że kredyty, które zaciągamy, tu we Wrocławiu, w Krakowie, w Warszawie, bo zapewniam Państwa, że wszędzie, mechanizm jest dokładnie taki sam. Mało tego, państwo polskie też korzysta, obojętnie czy to jest państwo Platformy, Prawa i Sprawiedliwości, PSL-u, czy jakiegokolwiek innej formacji, dokładnie postępuje tak samo. Kredyty, które zaciągamy, służą we Wrocławiu przede wszystkim inwestycjom w poprawę

jakości życia mieszkańców, przy czym jednym z moich priorytetów jest utrzymanie zadłużenia miasta na oczywiście możliwie najniższym poziomie, ale i jednocześnie utrzymywanie stosunkowo niskich kosztów obsługi tego zadłużenia. Dług miasta w 2019 roku wyniósł nieco ponad 2 500 000 000 PLN, zaś koszt obsługi tego zadłużenia to blisko 50 000 000 PLN. Dlaczego w 2019 wzrósł koszt obsługi zadłużenia? Bo w 2019 roku zostały po prostu ujęte koszty kredytów zaciągniętych w 2018 roku i tutaj dla porównania w 2017 roku z kolei wartość zaciągniętych kredytów była znacznie niższa, dlatego właśnie koszty obsługi zadłużenia w 2018 roku były również niższe. O sytuacji finansowej miasta w 2019 roku także w tym aspekcie jeszcze szczegółowo opowie później Pan Skarbnik. Dla porównania, zobaczmy, co się dzieje na poziomie centralnym, na poziomie państwa polskiego. Dla porównania zadłużenie Skarbu Państwa na koniec grudnia 2019 roku wyniosło ponad 970 000 000 000 PLN, czyli niemal 1 000 000 000 000 PLN. Tyle wyniosło zadłużenie państwa polskiego i wzrosło o 19 000 000 000 PLN, to jest o około 2 punkty procentowe od początku 2019 roku. Natomiast zadłużenie Skarbu Państwa na koniec marca 2020 roku wyniosło ponad [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] i przekroczyło wspomniany 1 000 000 000 000 PLN. Oznacza to wzrost, raz jeszcze o 39 000 000 000 PLN, czyli prawie 4 punkty procentowe w marcu 2020 roku i wzrost o 60 000 000 000 PLN, czyli ponad 6 punktów procentowych od początku 2020 roku. I najprawdopodobniej zadłużenie państwa polskiego wzrośnie i nikogo to nie powinno dziwić, ponieważ sytuacja jest szczególna. Dzisiaj państwo polskie próbuje dokonać pewnego restartu polskiej gospodarki, ale tych samych rozwiązań i o tym wczoraj także w Warszawie rozmawialiśmy – tych samych rozwiązań i tych samych możliwości na zasadzie mądrego symetryzmu oczekujemy dla polskich samorządów, czyli dla mieszkańców małych miast, średnich miast, dużych miast. Tyle jeżeli chodzi o zadłużenie.

Zarządzanie samorządowymi spółkami. Na tym slajdzie, jak się wpatrzymy, widać podstawowe informacje o spółkach miejskich. Gmina Wrocław ma udziały w 18 spółkach prawa handlowego. W 2019 roku zlikwidowaliśmy jedną spółkę: Wrocławską Rewitalizację. Przeprowadziliśmy też wiele działań restrukturyzacyjnych w naszych spółkach, m.in. zweryfikowaliśmy zasady wynagrodzeń, a w 2019 roku Wrocław stał się większościovym – także przy Państwa udziale, za co bardzo dziękuję – większościovym akcjonariuszem w spółce WKS Śląsk Wrocław. Na marginesie chcę Państwu powiedzieć, że wiele z tych spółek także dzisiaj już liczy straty związane z pandemią. Przygotowujemy tutaj pewne programy, które pozwolą jeszcze lepiej zrestrukturyzować także finanse tych spółek, w związku z tą sytuacją jaką mamy.

Partycypacja. O tym już dzisiaj była mowa w wystąpieniu i Pana Przewodniczącego, i Bohdana Aniszczyka. Tym żyje Wrocław, miasto obywatelskie, Wrocław, który jest dzisiaj, można powiedzieć, takim matecznikiem i ochronką dla tej obywatelskości, czyli dla różnych ruchów społecznych, dla różnych organizacji pozarządowych, dla różnych obywateli, którzy chcą w sposób aktywny o mieście rozmawiać i brać udział w jego kształtowaniu. Ja także swoje decyzje i moi współpracownicy, my także nasze decyzje konsultujemy nie tylko pomiędzy sobą, co jest zrozumiałe i oczywiste, ale także z mieszkańcami w ramach choćby konsultacji społecznych, ale także przy udziale ekspertów. Moją, naszą pracę, jak Państwo widziecie na tym slajdzie, wspiera 16 rad społecznych, w których skład wchodzi nie tylko urzędnicy, nie tylko Radni miejscy, ale także przedstawiciele różnych grup społecznych i zawodowych. W 2019 roku powołałem także trzech nowych pełnomocników: do spraw mieszkańców pochodzenia ukraińskiego, tych jak Państwo wiecie we Wrocławiu jest blisko 100 000; do spraw informatyzacji i cyberbezpieczeństwa, a także do spraw wymiany źródeł ogrzewania. Te zadania były, są i będą dla nas w najbliższych latach stanowiły absolutny priorytet, o tym mówiłem bardzo często. Powołałem także dwóch doradców społecznych: do spraw tolerancji i przeciwdziałania ksenofobii, w tym miejscu, [red. — Prezydent zwrócił się w stronę Wiceprzewodniczącego Rady Bartłomieja Ciężyńskiego] Bartek, nisko Ci się kłaniam i dziękuję za to wszystko, co robisz, wykorzystując do tego nie tylko samorządowe doświadczenie, nie tylko wiedzę prawnika, ale wkładając w to przede wszystkim olbrzymią pasję. Bardzo Ci dziękuję za to, że uczysz nas i przywołujesz nas

w tych chwilach trudnych, bo takie zawsze się pojawiają, takie zawsze występują w wielokulturowym społeczeństwie, w wielokulturowej wspólnocie, a taką właśnie wspólnotą z całą pewnością Wrocław jest. Ale także powołałem doradcę społecznego do spraw rozwoju aglomeracji wrocławskiej. Korzystałem, Moi Drodzy, także z pomocy 19 zespołów tematycznych, m.in. do spraw reformy ustroju samorządowych jednostek pomocniczych, czy np. do spraw jakości powietrza i efektywności energetycznej, czy wreszcie do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie. W ten właśnie sposób powadzę, my prowadzimy z różnymi środowiskami dialog, który ja traktuję jako jedno z najważniejszych narzędzi tego samorządowego zarządzania. Wręcz stanowi to w mojej ocenie jego esencję, ale do tej dyskusji o mieście, chcę powiedzieć, też trzeba być przygotowanym, do tej dyskusji o mieście potrzebne są także pewne, choćby minimalne, kompetencje i kwalifikacje, bo w przeciwnym wypadku pojawia się całe mnóstwo często niezrozumiałych i populistycznych komentarzy, na których nie można budować i rozwijać miasta. Czyli o taką właśnie rzeczową dyskusję opartą o fakty, o twarde wskaźniki, o pewną konkretną wiedzę proszę. My w takim duchu ten dialog w mieście, które jest miastem deliberatywnym, miastem otwartym, miastem rozdyskutowanym chcemy prowadzić, ale musimy się, Moi Drodzy, móc o coś oprzeć, musi być jakiś fundament tej dyskusji o mieście. Cały czas oczywiście na bieżąco zarówno ja, jak i urzędnicy Urzędu Miejskiego, współpracujemy także z 48 Radami Osiedli. O osiedlach zresztą będzie jeszcze podczas mojego dzisiejszego wystąpienia mowa.

E-miasto. Dalej pozostajemy w kontekście zarządzania samorządem, prowadzimy wiele projektów z zakresu Smart City, e-miasta, miasta inteligentnego. W 2019 roku podpisaliśmy porozumienie, memorandum o współpracy z Nokia Solution. Ta współpraca ma zaowocować propozycjami rozwiązań w takich dziedzinach, jak: inteligentny transport, wspieranie osób starszych i osób z niepełnosprawnościami, wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw, edukacja i bezpieczeństwo. W ramach natomiast współpracy z Tauron Polska Energia S.A. testowaliśmy m.in. usługi z wykorzystaniem technologii, Internetu. Mieszkańcy mogą korzystać z wielu systemów informatycznych, m.in.: systemów rekrutacji, sprzedaży biletów, czy dokonywania opłat. W 2019 roku poprzez platformę e-PUAP wpłynęło prawie 100 000 dokumentów od mieszkańców, a za sprawą sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy za sprawą epidemii koronawirusa, tych doświadczeń z e-miastem mamy coraz więcej. Mamy też pewne nowe doświadczenia właśnie w zakresie e-administracji, e-usług, czy choćby e-szkół i zdalnej pracy. Te nowe często dla nas doświadczenia będą z całą pewnością miały spory wpływ na to, jak w przyszłości będą funkcjonowały nie tylko przecież tutaj we Wrocławiu, ale myślę w całej Polsce urzędy. I to, że te systemy rozwijamy od wielu lat konsekwentnie, to myślę, także pomogło w tym najtrudniejszym czasie pandemii obsłużyć w wielu wymiarach mieszkańców naszego miasta.

Gospodarka, inwestycje i rynek pracy w kontekście na początek wpływu z podatku PIT i CIT. Pokazywałem już, jak w ostatnich latach rósł nasz budżet. To jeden z kolei ze wskaźników siły lokalnej gospodarki. Widać to choćby po tutaj pokazanych wpływach z podatków PIT i CIT, zwłaszcza w przeliczeniu na jednego mieszkańca. I pod tym względem w 2018 roku, ponieważ jeszcze nowszych danych nie mamy, mieliśmy czwarte miejsce wśród wszystkich polskich miast. Nie ustępujemy, co warto podkreślić, znacząco ani Poznaniowi, ani Krakowowi. Znaczny wzrost wpływów z PIT to oczywiście efekt wysokiego wzrostu poziomu wynagrodzeń w gospodarce, a także niskiego, co oczywiste, bezrobocia. Należy mieć jednak na uwadze, że wysokość wpływów z PIT w ostatnich miesiącach minionego roku została istotnie ograniczona, m.in. wskutek uchwalenia przez parlament tzw. zerowego PIT dla osób poniżej 26 roku życia, a także zmniejszenia choćby pierwszego progu podatkowego z 18 % do 17%. Dlatego też w czasie pandemii polski samorząd wyszedł istotnie osłabiony i w wyniku tego kryzysu gospodarczego wywołanego przez COVID-19 niestety ten kryzys się pogłębia. Gospodarka, inwestycje, rynek pracy w takim ujęciu dochodów własnych na mieszkańca. Szanowni Państwo, dochody własne Wrocławia w przeliczeniu na jednego mieszkańca osiągnęły w 2018 roku wartość niemal 5000 PLN, co jest najlepszym po Warszawie wynikiem wśród wszystkich polskich miast. Wpływy z kolei z podatku od nieruchomości zwiększyły się w ciągu

ostatnich czterech lat o ponad 50 000 000 PLN, osiągając prawie 500 000 000 PLN w 2019 roku. Stopa bezrobocia. We Wrocławiu w istocie bezrobocie przestało istnieć. W 2019 roku według danych Powiatowego Urzędu Pracy Wrocław odnotował bezrobocie na poziomie 1,6 % i była to obok Poznania, Warszawy, Sopotu i Katowic najniższa stopa bezrobocia wśród dużych polskich miast. Od 2018 roku nasza stopa bezrobocia zmalała o 0,2 punkty procentowe i była znacznie niższa niż wynik całej Polski, przypomnę ponad 5 %, a także całej Unii Europejskiej. Tam było 6,8 %. Dziś zapewne można powiedzieć, że była to rekordowo niska stopa bezrobocia i te nasze działania, znowu wywołane przez COVID-19, ten ponowny restart, szybki restart i stwarzanie pewnych warunków dla wrocławskich przedsiębiorców, czyli te programy pomocowe, które wspólnie z Panem Skarbnikiem, z Prezydentem Mazurem wdrażamy od kilku tygodni, właśnie mają na celu także niedopuszczenie do tego, aby ta stopa bezrobocia była wyższa. Kluczowe, Szanowni Państwo, programy inwestycyjne. Dzięki dużemu budżetowi oczywiście możemy sporo inwestować. Na realizację ważnych dla naszych mieszkańców zadań inwestycyjnych w 2019 roku przeznaczaliśmy kwotę blisko 600 000 000 PLN. Najwięcej oczywiście środków wydaliśmy, jak Państwo widzicie, na: transport, ponad 240 000 000 PLN; na gospodarkę mieszkaniową, komunalną, blisko 90 000 000 PLN; na ochronę środowiska, ponad 60 000 000 PLN oraz oświatę, 50 000 000 PLN. Do tematu tych wydatków na oświatę, tych ostatnich wydatków jeszcze później wrócę. I teraz chciałbym Państwu pokazać te największe wrocławskie inwestycje. Cały czas prowadzimy przede wszystkim duże inwestycje drogowe. Budujemy nowe mosty, drogi, torowiska tramwajowe. Dzisiaj ta paczka, łączny koszt tych wszystkich zadań inwestycyjnych to jest ponad 1 000 000 000 PLN i to jest rekord wśród porównywalnych dużych miast w Polsce. Większość w tej paczce ponadmiliardowej to są inwestycje już rozpoczęte, jak choćby: remont Mostów Pomorskich, właściwie trzech mostów, przypomnę, to jest rząd wielkości 70 000 000 PLN; budowa trasy autobusowo-tramwajowej, słynny TAT na Nowy Dwór, pierwszy etap, to jest 165 000 000 PLN; trasa tramwajowa na Popowice, pierwszy etap 70 000 000 PLN. Ale mamy inwestycje w trakcie oceny ofert już na kolejne etapy tych inwestycji. I tak oto na TAT, na drugi etap przeznaczymy ponad 80 000 000 PLN; z kolei trasa tramwajowa na Popowicach, drugi etap, to jest 150 000 000 PLN. Co ważne i z czego się niezwykle cieszę, to to, że wybraliśmy wykonawcę budowy Osi Zachodniej, przypomnę, to jest Obwodnica Leśnicy. Wartość tego zadania to jest prawie 190 000 000 PLN. Mamy także, co cieszy, podpisaną umowę na nowe Mosty Chrobrego, 70 000 000 PLN, no i jesteśmy w trakcie projektowania w trybie *Projektuj i buduj* budowy oczywiście Alei Wielkiej Wyspy, to jest ponad 230 000 000 PLN. I to jest jedna z największych paczek inwestycyjnych w polskim samorządzie. Muszę Państwu powiedzieć, że gdy wczoraj z Panią Premier Jadwigą Emilewicz przy udziale innych Koleżanek i Kolegów samorządowców rozmawialiśmy o tarczy samorządowej, to właśnie ten wątek, wątek inwestycyjny był najczęściej omawiany, ponieważ w wyniku tych działań, których jesteśmy świadkami, wiele samorządów będzie musiało istotnie zredukować swoje plany inwestycyjne i tak się będzie działo w całej Polsce, tak że bardzo proszę, abyśmy też we Wrocławiu się do tego zaczęli przygotowywać, bo takie są po prostu realia ekonomiczne, takie są realia gospodarcze. Choć z drugiej strony akurat we Wrocławiu próbujemy te decyzje odwlec, próbujemy te decyzje przełożyć na możliwie ostatni czas, ponieważ wiemy, jak dużo te inwestycje znaczą dla mieszkańców Wrocławia, jak wpływają na ich komfort. Ale już dzisiaj chciałbym Państwu zapowiedzieć, że planując przyszłoroczny budżet, także w jego wymiarze inwestycyjnym, będziemy musieli w sposób istotny z powodów oczywistych, obiektywnych, finansowych i gospodarczych te plany zredukować i każdy odpowiedzialny samorządowiec to po prostu musi zrozumieć. Inaczej będzie szkodził swojemu miastu, swojej wspólnotie. My także jako mieszkańcy to musimy zrozumieć, ale o rzeczach trudnych przecież też należy rozmawiać, a wszyscy się znaleźliśmy w sytuacji wyjątkowej i trudnej. Są takie miasta w Polsce — żeby jeszcze przez moment zostać przy tym wątku — które już w tej chwili zamroziły póki co 50 % planowanych inwestycji. Już w tej chwili. Wystarczy wziąć telefon, zadzwonić do jednego, drugiego prezydenta, trzeciego, wójta, burmistrza i usłyszycie Państwo dokładnie to samo, ale to jest właśnie ta

odpowiedzialność. To jest także ta odpowiedzialność, która czasami oznacza po prostu podejmowanie trudnych, może nawet mało popularnych, ale w dłuższej perspektywie mądrych i dobrych decyzji dla wspólnot lokalnych. No tak się musi także wyrażać ta samorządność.

Planowanie przestrzenne, architektura i budownictwo w takim ujęciu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Jak świetnie Państwo wiecie, polityka przestrzenna, a zwłaszcza praca nad planami miejscowymi to jedna z ważniejszych dziedzin w codziennej pracy naszego Urzędu Miejskiego. Na marginesie — duże ukłony dla Jacka Barskiego, dla Prezydenta Jakuba Mazura, który ten pion nadzoruje, bo to jest codzienna praca naszego Urzędu, naszych urzędników, za którą przy tej okazji chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Na koniec 2019 roku we Wrocławiu, Moi Drodzy, obowiązywały 453 plany miejscowe. Wrocław jest pokryty, jak Państwo widzicie, prawie w 59 % powierzchni miasta miejscowymi planami. To ponad 17 000 ha. Na slajdzie tym tutaj wyświetlonym Państwu widać mapę, która doskonale pokazuje pokrycie obszaru miasta tymi właśnie planami. Skądinąd czekamy w tej chwili, ponieważ są plany istotnych zmian w ustawie o planowaniu przestrzennym. Mam nadzieję, że te zmiany sprawią, że procedury uchwalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i tym samym *Studium* zostaną w sposób istotny uproszczone.

Osiedla kompletne — jak jesteśmy przy przestrzeni, przy architekturze, przy budownictwie. W 2019 roku rozpoczęliśmy realizację programu *Osiedla kompletne*. Ma on sprawdzać, czy te najważniejsze dla jakości życia usługi, funkcje, obiekty, tereny są odpowiednio blisko poszczególnych osiedli lub po prostu są ich częścią. Zgodnie z tą moją ideą: cały Wrocław bliżej domu. W 2019 roku — za co także chciałbym podziękować zespołowi pracującemu w ramach Departamentu Architektury i Rozwoju — zrealizowaliśmy pilotaż tego programu. Otóż w czterech wybranych na podstawie zapisów *Studium* przestrzennego miasta i jednostek urbanistycznych, to wszystko miało miejsce na Śródmieściu Południowym, Jagodnie, Jerzmanowie-Jarnołtowice, Maślicach Małych. Autorzy pilotażu sprawdzali te miejsca w terenie, badali ich uwarunkowania i zagospodarowanie, brali pod uwagę istniejące także plany inwestycyjne. Analizowali życie społeczne, tożsamość i charakter badanych jednostek urbanistycznych. Sprawdzali je wreszcie pod kątem także przystosowania do zmian klimatu. Spotykali się wreszcie z mieszkańcami, zbierając w ten sposób informacje o lokalnych potrzebach. Efektem pilotażu jest szczegółowa analiza dla każdej z czterech jednostek wraz z wytycznymi. Materiały, które powstały w ramach pilotażu zostały wprowadzone do wrocławskiego Geoportalu. Tam się można z nimi zapoznać. I te wytyczne, do tego zmierzam, mają być w przyszłości pomocne dla wszystkich, którzy chcą podejmować działania inwestycyjne lub realizować różne projekty społeczne, czy kulturalne właśnie w skali osiedlowej, w tej przestrzeni osiedlowej. Mogą być również oczywiście podstawą dla — mam nadzieję i wierzę, że tak będzie — że będą podstawą dla przyszłej polityki planistycznej władz miasta, prezydenta i rady miasta. To wszystko oczywiście w duchu poprawiania jakości życia mieszkańców. W tym zakresie, tak jak powiedziałem, jest jeszcze bardzo dużo oczywiście do zrobienia, ale te wytyczne, mam nadzieję, że pomogą nam ten proces planistyczny jeszcze lepiej, jeszcze pełniej prowadzić.

Liczba mieszkań oddanych do użytkowania. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w latach 2015—2018 rosła liczba mieszkań oddanych do użytkowania we Wrocławiu i pod tym względem byliśmy trzecim miastem w Polsce, po Warszawie i Łodzi. Pozwala to wnioskować, że taki trend, mam nadzieję, utrzyma się w latach kolejnych. Liczba z kolei przyjętych — bo to także jest pewien istotny parametr opisujący prace na rzecz mieszkańców — liczba przyjętych i wydanych dokumentów w Wydziale Architektury i Budownictwa, bo o sile gospodarki miasta świadczy, tak jak sobie to już dzisiaj powiedzieliśmy zresztą niejednokrotnie, ruch inwestycyjny. W 2019 roku wydaliśmy blisko 3000 pozwoleń na budowę. To poziom porównywalny z poprzednimi latami. Czas wydawania decyzji o pozwoleniu na budowę utrzymaliśmy na podobnym poziomie, jak w latach poprzednich. Ponad połowę tych decyzji wydaliśmy w czasie krótszym niż połowa czasu przewidzianego przez także niedoskonałe prawo budowlane, które także ma ulec pewnym korektom, czyli nie dłużej niż w ciągu jednego miesiąca.

Warto też zwrócić uwagę na główną liczbę, która znajduje się na tym slajdzie. Sam Wydział Architektury i Budownictwa naszego Urzędu wydał w zeszłym roku łącznie ponad 50 000 różnych dokumentów. To dobrze skądinąd obrazuje, jaki panuje, zarówno w samym Wydziale, jak i generalnie w architekturze i inwestycjach budowlanych klimat.

Działania rewitalizacyjne. Realizujemy, Szanowni Państwo, trwającą od 2012 roku serię zadań rewitalizacyjnych na Przedmieściu Oławskim i na Nadodrze. Na Przedmieściu Oławskim działamy na podstawie opracowanego wcześniej master planu i po konsultacjach z mieszkańcami. Korzystamy przy tym z dofinansowania ze środków unijnych. Zresztą znaczna część tych wszystkich inwestycji, które omawiałem wcześniej, głównie inwestycji drogowych i transportowych, zarówno we Wrocławiu, jak i w całej Polsce nie mogłaby być w tej skali, albo czasami mogłaby się w ogóle nie odbyć, gdyby nie montaż ze środkami europejskimi. O tym po prostu należy znowu pamiętać. Jak widać na tym slajdzie, na same tylko działania rewitalizacyjne na Przedmieściu Oławskim wydaliśmy w 2019 roku z budżetu miasta ponad 27 000 000 PLN. Niemal połowę tych pieniędzy przeznaczyliśmy na zagospodarowanie nabrzeży Oławy. I oczywiście tam jest jeszcze wiele potrzeb. Doskonale zdajemy sobie z tego sprawę, nie tylko tam. Podobnie jest na Ołbinie, podobnie jest na Kleczkowie. Będziemy powoli i w miarę możliwości finansowych te zadania rewitalizacyjne właśnie w tych obszarach kontynuować. W 2019 roku wydaliśmy na ochronę zabytków blisko 8 000 000 PLN. Są to głównie dotacje do prac konserwatorskich oraz robót remontowo-budowlanych w obiektach sakralnych, ale nie tylko, bo także w obiektach świeckich, które są każdorazowo wpisane do rejestru zabytków. I dzięki tym środkom udało się wyremontować w ubiegłym roku 10 zabytkowych pięknych kamienic. To tyle, jeżeli chodzi o rewitalizację i ochronę zabytków.

Teraz zobaczmy, co słychać w edukacji. Stopień pokrycia wydatków bieżących związanych z finansowaniem oświaty — na tym skupię Państwa uwagę na początek. Gdy mówiłem o budżecie miasta, zapowiedziałem zresztą i konsekwentnie to realizuję, że wrócę do tematu wydatków na oświatę, czy na edukację, jak kto woli. I to właśnie pokazuje ten slajd. Prowadzenie, Szanowni Państwo, i utrzymanie placówek oświatowych jest oczywiście zadaniem własnym samorządu gminnego. Otrzymujemy na ten cel subwencję oświatową, a także dotację przedszkolną, ale w 2019 roku wydatki bieżące poniesione na oświatę opiewały na kwotę ponad 1 300 000 000 PLN, to znaczy, że ćwierć budżetu Wrocławia wydaliśmy na ten wymiar naszej codzienności, naszego życia. Jednak przekazana nam kwota subwencji oświatowej oraz dotacji przedszkolnej wyniosła jedynie ponad 680 000 000 PLN. Co to oznacza? To oznacza, że wystarczyła jedynie na pokrycie nieco ponad połowy wydatków na edukację szkolną i przedszkolną. Wyłączam z tego oczywiście inwestycje, które są w całości od początku do końca realizowane ze środków własnych. Resztę pieniędzy musieliśmy dorzucić z budżetu miasta. I oczywiście, że robimy to w tym wypadku z przyjemnością, bo edukacja, bo dobre wychowanie, dobre wykształcenie młodzieży wrocławskiej jest dla nas absolutnym priorytetem, ale wolelibyśmy, aby państwo polskie, gdy definiuje i przydziela zadania, rozdziela je pomiędzy siebie a samorząd, aby za tym szły także odpowiednie algorytmy finansowania tych zadań. W przeciwnym wypadku uprawiamy swego rodzaju fikcję. Ten nasz zresztą wkład w oświatę, co Państwo widzicie tutaj, na tym slajdzie, rośnie co roku. W 2019 roku byliśmy z kolei dodatkowo obciążeni kosztami wprowadzonej przez rząd reformy oświaty oraz podwyżki dla nauczycieli. Jej kolejną odsłonę zobaczymy zapewne na jesieni. I znowu jestem ciekawy, bardzo nawet ciekawy, w jaki sposób państwo polskie wywiąże się z tych zadań wobec samorządu, szczególnie w tej trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się wiele lokalnych samorządowych gospodarek. Ale tak jak powiedziałem, duże miasta, jeżeli trzeba będzie, z trudem, bo z trudem, ale sobie poradzą. Ale muszę Państwu dla pewnej higieny powiedzieć, że są samorządy, mniejsze samorządy, średnie samorządy, które już dzisiaj nie są w stanie wygenerować środków własnych, które by pokrywały m.in. konsekwencje takich decyzji. Warto dodać, że w 2019 roku miasto Wrocław było organem prowadzącym dla 267 placówek szkolnych, w tym 111 to placówki sensu stricto przedszkolne, 96 szkół podstawowych i 22 licea ogólnokształcące, 17 techników, 10 branżowych szkół pierwszego stopnia, 2 szkoły

specjalne przysposabiające do pracy, 6 szkół policealnych, 2 szkoły plastyczne, jedno gimnazjum. To jest kilkaset obiektów, to jest kilkaset budynków, dlatego, jeżeli ktoś pyta o to, kiedy jakaś szkoła np. zostanie wyremontowana i słyszy dobrze, dobrze, ale jest pewna kolejność, że przyjdzie nam na pewne zadania poczekać, to powinien przypomnieć sobie tę właśnie statystykę, bo wrocławską edukację obsługujemy na kilkuset obiektach i z tego wynikają także kolosalne, podkreślam to, kolosalne wyzwania inwestycyjne, jeżeli chodzi o samo bieżące utrzymanie tych miejsc. Dlatego, raz jeszcze, kiedy często upominamy się o jedną swoją ważną zapewne sprawę, musimy widzieć się w kontekście szerszym. Z całą pewnością ja muszę to tak widzieć.

Na kolejnym slajdzie widać podstawowe dane o wrocławskich przedszkolach. Przy tej okazji raz jeszcze gorące ukłony i podziękowania dla dyrektorów wrocławskich placówek przedszkolnych, dla nauczycieli wrocławskich przedszkoli, dla całego aparatu administracyjnego obsługującego te placówki. Zeszły rok, jak już powiedzieliśmy sobie, był trudny dla polskiej edukacji. Ten z powodów oczywistych, tak że tym niemniej i co ważne, chcę Państwu przypomnieć, że we Wrocławiu, kiedy już zapadły rządowe decyzje o odmrażaniu tego obszaru życia miasta, byliśmy, można powiedzieć, pierwszym dużym miastem, które to uczyniło w warunkach absolutnie bezpiecznych na tyle, na ile można w ogóle w tej sytuacji mówić o maksymalnym bezpieczeństwie. I to wszystko to zasługa Departamentu Edukacji, Jarka Delewskiego i Jego zespołu, który pewnie gdzieś tam siedzi za drzwiami. Jeżeli mnie słyszysz, Jarku, to Ci bardzo serdecznie dziękuję i dziękuję po prostu wszystkim pracownikom, bez wyjątku, wrocławskich placówek przedszkolnych. W roku szkolnym 2019–2020 liczba miejsc w placówkach przedszkolnych wyniosła prawie 28 000. Wzrosła o blisko 700 miejsc, z czego w przedszkolach publicznych mamy ponad 22 000 miejsc i to stanowi obecnie 80 % wszystkich miejsc we wrocławskich przedszkolach. Ale co ważne i co cieszy to, że świetnie we Wrocławiu rozwija się ten sektor niepublicznych przedszkoli funkcjonujących na zasadach przedszkoli publicznych z dofinansowaniem także miejskim. Wybudowaliśmy 2 przedszkola publiczne: Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 23 przy ulicy Przedwiośnie 47 oraz Przedszkole nr 17 przy Okulickiego, gdzie skądinąd mieliśmy się spotkać, aby wspólnie świętować. W tym czasie nie możemy tego zrobić, ale wierzę, że będzie nam to jeszcze dane. W tych dwóch przedszkolach uruchomiliśmy ponad 350 miejsc. W celu zwiększania dostępności tego wychowania przedszkolnego oraz optymalizacji wykorzystania miejsc przedszkolnych po raz pierwszy do elektronicznej właśnie rekrutacji włączyliśmy 20 niesamorządowych przedszkoli publicznych. To jest kolejnych 600 dzieci. Łącznie w drodze tej elektronicznej rekrutacji przyjęliśmy do przedszkoli publicznych blisko 6800 dzieci, a po rekrutacji w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych pozostało jeszcze około 500 wolnych miejsc. I powiedziałbym tak: w tym systemie się prawie bilansujemy. Oczywiście nie oznacza to jeszcze w sytuacji, w której każdy rodzic, opiekun może wysłać dziecko do wymarzonego przedszkola, ale znowu, jeżeli popatrzymy, bo tak komfortowej sytuacji nie mamy i tak komfortowej sytuacji mieć jeszcze długo nie będziemy, ale naszym zadaniem, moim zadaniem, Państwa zadaniem, czyli naszym wspólnym zadaniem jest doprowadzić do sytuacji, aby ten system się bilansował i on się w dużej mierze w tym zakresie bilansuje. Jeszcze kilka liczb o przedszkolach. By zwiększyć dostępność placówek przedszkolnych, podejmujemy bardzo różne, liczne działania, m.in. analizujemy oczywiście trendy demograficzne. Dlatego tak ważne dla nas było dowiedzieć się, ile osób we Wrocławiu tak naprawdę na co dzień mieszka, bo czym innym jest opierać się w planowaniu swoich działań, w planowaniu przedsięwzięć tylko i wyłącznie na statystyce publicznej, która, jak Państwo widziecie, z natury rzeczy jest nieco ułomną statystyką nieodzwierciedlającą, czy nieoddającą tego, jak sprawy się mają naprawdę, a my to potrzebujemy do tego, aby móc choćby właśnie dobrze sformatować i zaplanować ten wymiar funkcjonowania naszego miasta. Czyli analizujemy za każdym razem trendy demograficzne, zresztą w poszczególnych rejonach urbanistycznych Wrocławia. Dokonujemy stosownych zmian w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, wpisując czy dodając wielokrotnie tę ważną dla mieszkańców funkcję edukacyjną. Między innymi dzięki takim właśnie działaniom uzyskaliśmy we Wrocławiu

odsetek prawie 99 % dzieci w wieku od 3 do 5 lat objętych wychowaniem przedszkolnym. Aż prawie 80 % miejsc w przedszkolach zapewniają z kolei placówki publiczne. Ale tak jak powiedziałem, we Wrocławiu cenimy sobie funkcjonowanie niepublicznych zarówno placówek przedszkolnych, jak i żłobkowych. Jeżeli chodzi o nowe inwestycje w tym zakresie — pozwólcie jeszcze Państwo, na moment się tu zatrzymam. W 2019 roku w sześciu placówkach przedszkolnych zwiększyliśmy o blisko 700 liczbę miejsc dla dzieci, z czego 350 miejsc znajduje się właśnie we wspomnianych dwóch nowo wybudowanych przedszkolach publicznych przy ulicy Przedwiośnie i ulicy Okulickiego. W 2020 roku przewidujemy — mówiłem o tym, że będę też podczas składania tego raportu pewne rzeczy awizował — w 2020 roku przewidujemy oczywiście dalsze zwiększenie liczby miejsc, aż o 1700 w 12 placówkach, z czego ponad 570 miejsc w 3 placówkach już funkcjonuje, m.in. 350 miejsc w przedszkolu przy Stadionie Wrocław, który ma jeszcze niesamowity potencjał w tym zakresie przedszkolnym, ale dzisiaj spotykamy się z sytuacją braku po prostu nauczycieli przedszkolnych do pracy. Kolejnych 125 miejsc w przedszkolu przy ulicy Mokronowskiej, 100 w przedszkolu przy ulicy Stabłowickiej, kolejne 200 miejsc znajdzie się w przedszkolu przy ulicy Jackowskiego, czyli Wielka Wyspa. To jest przedszkole z kolei prowadzone przez miasto. Pozostałych 975 miejsc prowadzonych będzie przez inne podmioty niepubliczne. W 2021 roku planujemy dalsze zwiększanie tej liczby miejsc przedszkolnych o 800 miejsc w czterech placówkach, z czego 350 miejsc znajdzie się w dwóch placówkach, które bezpośrednio będą prowadzone przez miasto Wrocław.

Jeżeli chodzi o edukację szkolną. Szanowni Państwo, reorganizowaliśmy sieć szkół i placówek oświatowych całkiem niedawno, likwidując, czy będąc zmuszonymi, bo sami z siebie byśmy tego nie zrobili. Cały czas uważam, że to była jedna z gorszych i istotnie szkodzących polskiemu systemowi edukacji decyzja. Nie mieliśmy wyjścia. W wyniku przyjętych rozwiązań prawnych musieliśmy dokonać likwidacji gimnazjów, przekształcając je w szkoły podstawowe. W budynkach, do których wprowadziliśmy szkoły podstawowe, musieliśmy w konsekwencji przebudowywać sanitariaty, musieliśmy wydzielać pracownie tematyczne, musieliśmy wydzielać świetlice, musieliśmy na nowo organizować stołówki, bądź miejsca na catering, a na zewnątrz tworzyć place zabaw. Koszt tych wszystkich zmian, których nie mogliśmy zaplanować, bo nie wiedzieliśmy, że wejdą w życie, polski samorząd został nimi zaskoczony, koszt wszystkich zmian związanych właśnie z podjęciem tych prac, o których przed chwilą mówiłem, prac adoptujących te miejsca do nowych funkcji wyniósł w naszym przypadku ponad 2 000 000 PLN. W roku szkolnym 2019—2020 prowadziliśmy 156 szkół różnych poziomów, do których uczęszczało ponad 66 000 tysięcy uczniów.

To, co mnie niezwykle cieszy, z czego jestem dumny, to to, że po wielu latach to też pokazuje, jak działają w Polsce pewne procesy. Po ponad 10 latach udało się rozstrzygnąć kwestie działki na północy miasta pomiędzy osiedlami Lipa Piotrowska i Widawa, a także działki przy ulicy Asfaltowej na wrocławskich Wojszycach. Ponieważ to znowu trzeba pamiętać, albo przynajmniej każdy odpowiedzialny mieszkaniowiec, każdy odpowiedzialny, miejski polityk, działacz musi wiedzieć, nie wszystko, co się znajduje w mieście, jest miejskie. Bardzo dużo nieruchomości należy do różnych agend państwa polskiego: Krajowy Zasób Nieruchomości, Agencja Mienia Wojskowego, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, jeden z najpotężniejszych właścicieli ziemskich Polskie Koleje Państwowe i wiele innych podmiotów, i o tym po prostu przy kształtowaniu miasta także należy pamiętać. Dlaczego o tym mówię i co to oznacza? To oznacza, że nie na wszystko prezydent miasta i radni miejscy mogą mieć wpływ. Tak też było z tymi terenami, ale udało się te tereny przejąć. Na marginesie jesteśmy jeszcze w kilku innych ważnych procesach, m.in. te procesy mają nam przynieść i mam nadzieję, że nam przyniosą pozyskanie terenów pod m.in. nowe wrocławskie parki, ale tak jak powiedziałem, to są procesy. Oczywiście niektórzy miejscy politycy, niektórzy mieszkańcy tego kompletnie nie rozumieją i oczekują tutaj szybkich działań, najlepiej, aby od ich podjęcia do zakończenia upłynął tydzień góra dwa tygodnie. To smutna wiadomość, tak to nie chodzi w państwie polskim. Tak to nie chodzi, mówiąc kolokwialnie, i na tych dwóch przykładach jestem to w stanie każdemu, kto mi nie wierzy na słowo, udowodnić, że te

sprawy trwają po prostu latami. I zapewniam Państwa, że to nawet nie jest kwestia dobrej, bądź złej woli. Takie po prostu jest to środowisko prawne dla takich właśnie procesów. Jeżeli chodzi o wspomnianą ulicę Asfaltową, cieszę się bardzo, że udało się rozstrzygnąć konkurs na koncepcję projektową właśnie dla zespołu szkolno-przedszkolnego, który ma tam powstać. To jest szkoła, która docelowo będzie obsługiwała i Wojszyce, i po sąsiedzku Jagodno, bo to nie jest też tak, że na każdym, czy to małym, czy na większym osiedlu da radę zbudować szkołę, najlepiej z basenem, bo to wszyscy chcieliby od razu wybudować szkołę z basenem. Do tego znowu są potrzebne, Moi Drodzy, pieniądze i na wybudowanie i na utrzymanie. W tej szkole, którą planujemy na ulicy Asfaltowej, zamierzamy uruchomić docelowo 1000 miejsc dla uczniów w szkole podstawowej i 200 miejsc w przedszkolu. Planujemy oddanie do użytku tych obiektów w roku 2023. Teraz jesteśmy w procedurze projektowania, później oczywiście proces inwestycyjny, który też wyraża się wielu miesiącach, a nie tak jak niektórzy chcieliby albo sobie życzyli, aby wybudowanie takiej szkoły mogło się odbyć w miesiąc. Mówię o tym, bo naprawdę z takimi komentarzami i takimi postulatami się spotykam, dlatego tak też traktuję swoją rolę i swoją funkcję jako tego, który będzie bardzo wprost mówił o tym, jak różne procesy w mieście przebiegają, jak one się kształtują, bez względu na to, czy ktoś się na to będzie obrażał czy nie. Taka jest po prostu rzeczywistość i to trzeba zrozumieć. To jest właśnie m.in. potrzebne do prowadzenia uczciwej dyskusji o mieście. Ja w innej i bez tego typu fundamentu udziału nie biorę. Jak powiedziałem o Asfaltowej, to dla symetrii wspomnę właśnie o tej działce przy ulicy Cynamonowej, czyli to jest właśnie ta działka na Lipie Piotrowskiej–Widawie. Bardzo długo o nią zabiegałem, udało się ją pozyskać i w tej chwili ogłosiliśmy postępowanie konkursowe, w wyniku którego dostaniemy koncepcję tego miejsca i następnie będziemy projektować szkołę i budować. Jest jeszcze jedna informacja, jeżeli mówimy o nowych lokalizacjach szkół — to jest południe miasta i ulica Zwycięska. Tam toczą także wielomiesięczne rozmowy z Agencją Mienia Wojskowego. Jesteśmy już na końcu tych rozmów. Nie uda się tego pozyskać niestety nieodpłatnie, ale mam nadzieję, że odpłatnie, tak jak to sobie ustaliliśmy, i wówczas będzie można zbudować, ale nie szybko, bo do tego są znowu potrzebne pieniądze. Mając na myśli nie szybko, na pewno nie w tej kadencji. To jeżeli chodzi w ogóle o nowe szkoły. Tak że, jeżeli ktoś chciałby zapytać, czy jeszcze jakaś nowa szkoła powstanie, przynajmniej w tej kadencji, to odpowiedź jest prosta: nie, ponieważ te zresztą dwie szkoły istotnie jakby nasycą ten rynek edukacji.

Prowadzimy także wiele programów dla różnych grup uczniów. Po prawej stronie tego slajdu możecie Państwo sobie te programy odczytać. To są oczywiście niektóre, wybrane programy, ale to jest m.in. edukacja skierowana do uczniów ze specjalnymi potrzebami, czy też edukacja obcokrajowców. W tym miejscu warto zaznaczyć, że w 2019 roku przeznaczyliśmy dodatkowo 1300 godzin nauki języka polskiego, które dedykowaliśmy ponad 1800 uczniom obcokrajowcom. Za to chciałbym także bardzo serdecznie podziękować tym dyrektorom, którzy realizują u siebie w placówkach te zajęcia i oczywiście wszystkim dyrektorom szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Mamy naprawdę niesamowity korpus dyrektorów, nauczycieli, wielotysięczna rodzina nauczycielska, która jest odpowiedzialna, która wychowuje, uczy, kształtuje przyszłe pokolenia wrocławianek i wrocławian. Ja jestem naprawdę pod wrażeniem tego, co robią. Myślę, że nie tylko ja.

Szkolnictwo wyższe. Ono jest oczywiście poza jurysdykcją miejską. To dla porządku tylko uwaga, ale jako pierwsi, tym się należy chwalić, jako pierwsi i jak dotąd jedyni w Polsce mamy Biuro Współpracy z Uczelniami Wyższymi. W jego ramach działa Wrocławskie Centrum Akademickie, które również jest pierwszą, co warto podkreślić, inicjatywą tego typu w Polsce. Jest w istocie takim łącznikiem pomiędzy samorządem miasta i środowiskiem akademickim. Pomaga w realizacji różnych projektów naukowo-badawczych, także pomaga w nawiązywaniu współpracy uczelni z otoczeniem tym społeczno-gospodarczym, koordynuje wreszcie różne programy, w tym *Miejski Program Wsparcia Partnerstwa Szkolnictwa Wyższego i Nauki oraz Sektora Aktywności Gospodarczej, Mozart, Studencki Program Stypendialny*, na który w 2019 roku przeznaczyliśmy ponad 1 000 000 PLN, przyznawanie Nagrody Naukowej Prezydenta

Wrocławia za wybitne osiągnięcia w integracji środowisk akademickich, naukowych i artystycznych. W 2019 roku kapituła tę nagrodę przyznała Magnificencji byłemu Rektorowi Politechniki Wrocławskiej Panu prof. Tadeuszowi Lutemu. Działalność Akademii Młodych Uczonych i Artystów. Całkiem niedawno poznaliśmy nowego Rektora Akademii Muzycznej Pana prof. Krystiana Kiełba. Mówię o tym, bo to jest czas zmian, które się odbywają w tej chwili we władzach wielu wrocławskich i polskich uczelni. Wreszcie konkurs Wrocławska Magnolia, który jest adresowany do absolwentów wrocławskich uczelni, którzy podejmują w swojej pracy magisterskiej tematyką szeroko rozumianej poprawy jakości życia mieszkańców Wrocławia, w tym ochrony środowiska i zdrowia człowieka. Co ważne — Wrocław jest jednym z największych ośrodków akademickich w Polsce. To, z czego jesteśmy dumni, to fakt, że w 2019 roku Uniwersytet Wrocławski uzyskał ten najwyższy status uczelni badawczych. Nawet dzisiaj tutaj idąc na Salę Sesyjną na Rynku, spotkałem Magnificencję Rektora Adama Jezierskiego, z którym chwileczkę rozmawialiśmy, bo to cieszy, że to miejsce, które dla wielu z nas jest naszą Alma Mater, ma ten najwyższy status uczelni badawczych. To także pozycjonuje oczywiście całe środowisko naukowe i akademickie Wrocławia w Polsce, no bo w końcu Uniwersytet Wrocławski jest jedną z dziesięciu uczelni w Polsce, która to posiada ten status, a dzięki temu, co warto podkreślić, w kolejnych latach, na przełomie 2020—2026, Uniwersytet Wrocławski z tego tytułu będzie uzyskiwał zwiększoną subwencję. Ale cieszą także wyniki, praca zarówno w tym wymiarze akademickim, wychowawczym, jak i naukowym, która odbywa się na pozostałych wrocławskich uczelniach i to tych publicznych, jak choćby Uniwersytet Medyczny.

Ostatnio także poznaliśmy nowego rektora tej uczelni. Wybitny kardiolog, który doskonale wypada w rankingach międzynarodowych, prof. Piotr Ponikowski. Także doskonałe efekty pracy i współpracy z Politechniką Wrocławską, która jest jeszcze przed wyborami nowego rektora, ale cenię sobie doskonałą współpracę z Panem Rektorem Cezarym Madryasem. Zresztą, jak jesteśmy na Politechnice Wrocławskiej, to trudno nie wspomnieć Pana Profesora Marcina Drąga, który zanim dowiedzieliśmy się o tym, że pracuje wraz z zespołem, czy jest to jeden z tych wielu w tej chwili już zespołów na całym świecie, który pracuje nad szczepionką na COVID-19, no to Pan Profesor Drąg wcześniej został także przez nas w odpowiedni sposób uhonorowany, ale został także oczywiście laureatem Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, czyli można powiedzieć, że jest to ta najważniejsza nagroda naukowa przyznawana w Polsce, bardzo często nazywana polskim Noblem. Mówię i wyróżniam w sposób szczególny Profesora Drąga, bo tacy ludzie po prostu we Wrocławiu mieszkają. Z takich ludzi powinniśmy być dumni i takim ludziom powinniśmy stwarzać tutaj dobre warunki do tej pracy zarówno akademickiej, jak i naukowej. A jeżeli jesteśmy przy różnych rankingach, nagrodach, to też warto podkreślić, że w rankingu polskich szkół wyższych miesięcznika „Perspektyw” Uniwersytet Wrocławski zajął szóste miejsce, Politechnika Wrocławska ósme miejsce. Ale także chciałbym docenić i podkreślić tę pracę, którą prowadzą, której jesteśmy świadkami na wielu wrocławskich wyższych uczelniach niepublicznych, na których studiuje dziesiątki tysięcy wrocławian.

Kultura. Myślę, że trudno nie rozpocząć od tego chyba najważniejszego, zgodzicie się Państwo ze mną, wydarzenia w roku 2019, z którym, żeby było jasne, ja nie mam nic wspólnego i nie jest moją zasługą, ale jest zasługą naszej kochanej Olgi Tokarczuk, która, jak sobie tutaj ciepło zawsze mówimy i przypominamy, zanim została laureatką Nagrody Nobla za rok 2018, to została honorową obywatelką naszego miasta i z tego jesteśmy, myślę, wszyscy po prostu bardzo dumni. W tej chwili pracujemy nad koncepcją tego miejsca, czyli willi Karpowiczów na wrocławskich Krzykach, tego miejsca, które chcielibyśmy, aby było miejscem spotkań z literaturą, miejscem, w którym fundacja Olgi mogłaby prowadzić właśnie taką literacką działalność. A tym samym byśmy zrewitalizowali miejsce, które należało kiedyś przecież do wybitnego polskiego pisarza, wrocławianina Tymoteusza Karpowicza.

Wydarzeniem o randze międzynarodowej było także uzyskanie przez Wrocław tytułu Miasta Literatury UNESCO w takim ogólnym światowym naborze do sieci miast kreatywnych UNESCO. Wrocław uzyskał też, co warto podkreślić, wspólnie skądinąd z Szanghajem tytuł Światowej Stolicy Sztuk Performatywnych 2021—2022. Niestety,

pandemia nam troszeczkę plany w tym zakresie pokrzyżowała, ale bardzo serdecznie pozdrawiam Dyrektora Jarosława Freta, którego to jest tak naprawdę zasługą i całego teatru Jerzego Grotowskiego. Myślę, że jeszcze do tych tematów wrócimy. Mieliśmy być, o ile sobie dobrze przypominam, w tym czasie w Paryżu właśnie i rozmawiać o tych sprawach. Niestety, wszystko nam się oddala i przesuwają, ale cieszy to, że Wrocław został uznany i dostał tytuł Światowej Stolicy Sztuk Performatywnych. Jako miasto jesteśmy — dla przypomnienia i z takiego podstawowego, kronikarskiego obowiązku — jesteśmy organizatorem dla 27 instytucji kultury. Tu znowu taka uwaga, powiedziałbym, metodologiczna dla tych wszystkich, którzy nie do końca dobrze poruszają się po mieście. Nie wszystkie znowu instytucje kultury, które znajdują się we Wrocławiu, są instytucjami kultury, dla których organem prowadzącym jest prezydent miasta. Dlatego nie możemy do końca pomóc, choć jesteśmy tą sytuacją mocno przejęci, ale nie możemy pomóc w rozwiązaniu sytuacji w Teatrze Polskim, który jest prowadzony przez inny organ, czy np. Opery Wrocławskiej, która także miejska w rozumieniu podmiotu prowadzącego nie jest. Ale jesteśmy, tak jak powiedziałem, organizatorem dla 27 instytucji kultury. W kulturę inwestujemy naprawdę dużo pieniędzy, choć to jest jeden z tych obszarów, w które można inwestować, że tak powiem, no i końca nie widać. Poziom finansowania kultury z budżetu miasta utrzymuje się na poziomie z lat, gdy realizowaliśmy program Europejskiej Stolicy Kultury, czyli z roku 2016, przy czym w 2019 roku wydatki na kulturę wzrosły do kwoty 145 000 000 PLN. Wrocław jest miastem, jak sobie powiedzieliśmy, nowoczesnym, otwartym, miastem akademickim, miastem sportu, ale też miastem kultury, która nas uszlachetnia, ale też kultury, która także bardzo często sprawia, że ten rozwój gospodarczy przebiega tak, jak przebiega. Albo można odwrotną postawić taką tezę, czy hipotezę, że bez wytworzenia tej właśnie atmosfery tego klimatu, który wytwarza kultura, z całą pewnością ten rozwój gospodarczy tak by nie przebiegał.

Ja pokazuję Państwu specjalnie wszystkie te wymiary naszego życia, bo po prostu bez nich nie ma miasta. To nie jest tak, że nagle można wszystko porzucić i zająć się tylko i wyłącznie jednym obszarem. W takim sensie, w takim modelu czysto teoretycznym pewnie można to zrobić, tylko jeżeli myślimy o naprawdę odpowiedzialnym, fajnym, nowoczesnym, mądrym mieście, to musimy zadbać o to, aby wszystkie te obszary w miarę równomiernie rozwijać.

Nagrody i stypendia. Dostrzegamy tych, którzy tę wrocławską kulturę tworzą, tych producentów, często mówimy o nich w ten sposób, za dr. Jackiem Plutą, producentów kultury miejskiej, ale także studentów szkół artystycznych. Ufundowaliśmy nagrody o łącznej wartości, Państwo widziecie, ponad 440 000 PLN, które w różnej wysokości przyznane zostały twórcom sztuk plastycznych, ale także teatru, filmu, muzyki i literatury, a dodatkowo w 2019 roku uruchomiliśmy taki nowy program stypendialny dla artystów i kwota przeznaczona na pierwszą edycję tego programu to 600 000 PLN. Miasto prowadzi także programy rezydencji artystycznych. O tym, myślę, Państwo doskonale wiecie.

Temat mi dość bliski, z racji kiedyś pełnionych funkcji dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, czyli pomoc społeczna. Szanowni Państwo, to jest dobra informacja. Mamy sprawnie działający system pomocy społecznej we Wrocławiu. W 2019 roku z różnych form pomocy wypłacanej przez MOPS skorzystało łącznie ponad 90 000 osób i rodzin, czyli 14 % mieszkańców Wrocławia. Trzeba jednak przy tym pamiętać, że nasi mieszkańcy mogą korzystać z kilku różnych form pomocy społecznej jednocześnie. Odsetek osób korzystających z pomocy społecznej utrzymywał się na tym samym poziomie w latach 2016—2018. Wzrósł nieznacznie w roku 2019, przy czym należy pamiętać, że MOPS, w przypadku Wrocławia realizuje nie tylko zadania wynikające bezpośrednio z ustawy o pomocy społecznej, ale także wiele innych programów osłonowych, pomocowych, także skierowanych do rodziny. W 2019 roku za pośrednictwem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej — tu także Pani Dyrektor Annie Józefiak-Matynie i wszystkim pracownikom MOPS-u się nisko kłaniam i dziękuję za tę pracę, szczególnie w czasie tego kryzysu wywołanego pandemią. Muszę Państwu powiedzieć, mam nadzieję, że tam gdzieś z drugiej strony siedzi też Włodziu Patalas, Sekretarz Miasta, bo muszę Państwu

powiedzieć, ktoś znowu uzna, że to żaden wielki heroizm, ale chcę Państwu powiedzieć, że gdy większość urzędów, gmin, starostw wojewódzkich była, a niektóre są dalej, zamknięte, we Wrocławiu pracowaliśmy. W nieco innych warunkach, ale pracowaliśmy, oczywiście stosując określone reżimy sanitarne i stosując się do określonych zasad bezpieczeństwa, co powodowało w sposób oczywisty czasami pewne zatory. W tej sytuacji chyba nie muszę tłumaczyć, że jest to coś zupełnie oczywistego, ale pracowaliśmy. Tak samo Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Tam załoga w 80 %, załoga wysoce sfeminizowana i narażona na co dzień na wiele różnych sytuacji i niebezpieczeństw, wspierała mieszkańców Wrocławia. I oczywiście prawdą jest, jeżeli ktoś by wstał teraz i powiedział: takie są zadania statutowe tej jednostki. Zgoda, takie są zadania statutowe tej jednostki. Chcę tylko powiedzieć, że nie wszędzie tak było. U nas było i za to chciałbym bardzo serdecznie całej załodze MOPS-u podziękować. Za jego pośrednictwem skądinąd wydaliśmy w zeszłym roku 693 000 000 PLN. Te wydatki z roku na rok rosną. W 2019 samodzielnie lub za pośrednictwem organizacji pozarządowych, bo ja mówiłem o tym, że Wrocław jest miastem silnie obywatelskim, Wrocław jest miastem, które ceni sobie organizacje pozarządowe. Organizacje pozarządowe, pamiętacie Państwo, kiedy rozmawiamy o rocznym programie i o wieloletnim programie współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi, to mówimy, że wartość tego umownego kontraktu, czyli tych zadań w istocie, które organizacje realizują w mieście Wrocławiu dla jego mieszkańców, to jest ponad 100 000 000 PLN. Tym samym Wrocław, raz jeszcze wywiązuje się z konstytucyjnej zasady subsydiarności, czy jak kto woli, pomocniczości właśnie, przekazując te zadania sektorowi pozarządowemu. Mówię o tym, bo ten sektor organizacji pozarządowych, szczególnie obecny jest w działaniach pomocowych, w działaniach z zakresu pomocy społecznej. W 2019 roku, wracam do tego akapitu, samodzielnie lub właśnie z organizacjami społeczeństwa obywatelskiego, organizacjami pozarządowymi, inaczej rzecz ujmując: miasto prowadziło 13 całonocnych domów pomocy społecznej, w których łącznie mamy ponad 1100 miejsc. Prowadziliśmy 36 placówek opiekuńczo-wychowawczych — kiedyś byśmy starą nomenklaturą mówili o domach dziecka; 11 schronisk; 6 środowiskowych domów samopomocy — to są domy dedykowane osobom niepełnosprawnym intelektualnie i 3 dzienne domy pomocy dla naszych wrocławskich seniorów. Szczególne znaczenie ma oczywiście dla nas wsparcie wrocławskiej rodziny. W 2019 roku kontynuowaliśmy realizację rządowego programu dla rodzin wielodzietnych *Karta Dużej Rodziny*. Wniosek, proszę Państwa, o przyznanie *Karty Dużej Rodziny* złożyły 863 rodziny wielodzietne wychowujące dzieci oraz 1878 rodzin składających się wyłącznie z rodziców. Realizowaliśmy też następujące projekty, których zadaniem było właśnie wspieranie i rozwój polityki prorodzinnej. Z oczywistych powodów wymieniam tylko te najważniejsze, jak: *Wrocławska Wyprawka*, którą można odebrać w Urzędzie Stanu Cywilnego, kiedy na świat przyjdzie nowy obywatel albo obywatelka Wrocławia. Takich wyprawek wydaliśmy w ubiegłym roku ponad 8200. Kolejny program *Wrośnij we WRO*. Tu bardzo serdecznie pozdrawiam Dominika Kłosowskiego, który jest ojcem założycielem i patronem tego programu od samego początku. To naprawdę good Job, Dominik, wielkie dzięki za to. Trochę znowu nam pandemia szyki popsowała, ale pomimo tego, że popsowała, to my swoje z Dominikiem robimy, nie tylko zresztą z Dominikiem, bo razem z nami drzewa w ramach tego programu *Wrośnij we Wro* sadzą wrocławianie. Takich drzewek zasadziliśmy już 550. Przypomnę, to są drzewa, które rodzice mogą dedykować niejako swoim dzieciom. *Wrocławska Akademia Rodziny* — w ramach tego z kolei programu zorganizowaliśmy 5 dużych imprez plenerowych, w których łącznie wzięło udział 15 000 osób. Rozpoczęliśmy oczywiście *Miesiąc Rodziny*, bo Dzień Matki zawsze tradycyjnie we Wrocławiu rozpoczyna *Miesiąc Rodziny*. Pewnie gdyby nie wirus, byśmy się spotykali w różnych przestrzeniach Wrocławia, także na Wyspie Słodowej. Corocznie organizowaliśmy tam dedykowane właśnie wrocławskiej rodzinie różne spotkania i formy aktywności i wypoczynku. Dziś inaczej to wszystko wygląda, ale w Internecie jesteśmy obecni. Na marginesie właśnie ukłony dla Dyrektora Doroty Feliks, która z całym zespołem Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego m.in. te rzeczy organizuje. Oczywiście nie tylko ta nasza jednostka, ale ona, powiedzmy, jest liderem, jeżeli chodzi o te sprawy. Wsparcie dla osób starszych. Wielokrotnie o tym mówiliśmy. Wrocław, podobnie jak inne

miasta, się pięknie posrebrza. Dużo seniorów, dużo aktywnych seniorów, którzy czasami potrzebują naszego wsparcia, czasami potrzebują pewnych animacji w celu bycia aktywnymi seniorami. W 2019 roku prowadziliśmy 20 projektów skierowanych do tej bardzo dla nas ważnej, ja bym powiedział, grupy mieszkańców naszego miasta. Pomagała nam w tym m.in. Wrocławska Rada Seniorów. A co robiliśmy? Wydawaliśmy *Wrocławską Kartę Seniora*, organizowaliśmy *Dni Seniora*, organizowaliśmy program *Wrocławskiego Trenera Senioralnego*, wreszcie telefon dedykowany dla seniora, pod którym mogą omówić i załatwić sprawy, które mają. Działają kluby seniora we Wrocławiu. W 2019 roku dofinansowaliśmy 33 takie kluby seniora. One są prowadzone bądź to przez organizacje pozarządowe, bądź też przez inne podmioty. Tak że 42 Kluby Seniora działają przy wrocławskich Radach Osiedli. Uruchomiłem program *Senior Taxi* dla posiadaczy *Złotej Karty Senioralnej 75 +*. W 2019 roku w ramach tylko tego programu taksówki z seniorami wykonały ponad 13 000 przejazdów. Wydaliśmy też ponad 12 000 *Srebrnych Kart Seniora*, ponad 7000 kart złotych oraz aż ponad 1000 *Szmaragdowych Kart Seniora*. To cieszy.

Świadczenia na rzecz osób z niepełnosprawnościami. W 2019 roku przyjęliśmy jako szóste miasto w Polsce dokument *Wrocławskie Standardy Dostępności Przestrzeni Miejskich*. To taki, można powiedzieć, zbiór wytycznych i wskazań, jak tworzyć po prostu przestrzenie miejskie bez barier dla osób z niepełnosprawnościami, ale tym samym wówczas znikają bariery dla osób starszych. W tym celu i do koordynacji tych zadań powołałem też Koordynatora do spraw dostępności i utworzyłem w strukturach Urzędu Miejskiego Biuro Wrocław bez Barier, którego dyrektorem jest siedzący tutaj koło mnie Bartek Skrzyński. Bartku, bardzo serdecznie za tę pracę chciałbym podziękować. Oczywiście można powiedzieć, bo Ty byś to na pewno powiedział, gdybyś tutaj był na moim miejscu, że nie tylko i wyłącznie walczymy z tymi barierami architektonicznymi, ale walczymy także z tymi barierami, które niektórzy mają tutaj w głowie.

Ochrona zdrowia. Chcę, myślę, że Państwo chcecie tego samego, czyli możemy powiedzieć, że chcemy, żeby Wrocław był miastem zdrowym i to jest to wyzwanie, które okazało się szczególnie istotne właśnie w ostatnich miesiącach, ale oczywiście samorządowe władze Wrocławia zawsze inwestowały w ochronę zdrowia i w 2019 roku z naszych programów edukacyjnych, profilaktycznych i terapeutycznych, i kierowanych do różnych grup społecznych skorzystało blisko 120 000 mieszkańców Wrocławia. Prowadzimy programy opieki okołoporodowej i wspieramy rodziny. Z programu leczenia niepłodności, za który chciałbym także w imieniu tych wszystkich, którzy skorzystali, Państwu Radnym podziękować. Z tego programu leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego w 2019 roku skorzystało już 165 par spośród 274 par zakwalifikowanych. I co ważne i co cieszy to to, że w wyniku przeprowadzonej procedury klinicznej potwierdzone zostały 43 ciążę, w tym aż 6 ciąż bliźniaczych. Dzięki programom edukacyjnym dotyczącym rodzicielstwa, macierzyństwa oraz opieki nad matką i dzieckiem, w których uczestniczyło ponad 2000 osób, udało się także w znaczący sposób wpłynąć na poprawę jakości opieki okołoporodowej. Z kolei by poprawić jakość życia rodzin, szczególnie tych znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, w 2019 roku uruchomiliśmy dodatkowo 5 nowych punktów poradnictwa rodzinnego w rejonie osiedli Brochów, Maślice, Borek, Oporów i Złotniki. W sumie tych punktów już na mapie Wrocławia jest 20. Programy profilaktyki chorób dzieci i młodzieży. W 2019 roku w ramach profilaktyki chorób dzieci i młodzieży prowadziliśmy następujące działania — tu także tylko skupię się na tych powiedzmy najważniejszych — ponad 26 000 dzieci uczestniczyło w programach wczesnego wykrywania wad i schorzeń narządu wzroku i słuchu oraz programach profilaktyki próchnicy zębów. 79 szkół należy do Wrocławskiej Sieci Przedszkoli i Szkół Promujących Zdrowie, 66 przedszkoli należy do Wrocławskiej Sieci Przedszkoli i Szkół Promujących Zdrowie. Tam były szkoły podstawowe, tu przedszkola. Przyznaliśmy 185 certyfikatów dla stołówek i sklepików szkolnych we wrocławskich placówkach opiekuńczych i edukacyjnych w ramach programu promocji zdrowego żywienia i aktywności fizycznej. I wreszcie przyznaliśmy 81 certyfikatów dla przedszkoli i szkół w ramach promocji aktywności fizycznej. Jeżeli chodzi o programy

promocji zdrowia i profilaktyki chorób z kolei u dorosłych — około 9500 osób, tyle dokładnie wzięło udział w programach edukacyjnych i rehabilitacyjnych, którym celem była poprawa jakości życia, ale i takiego bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców Wrocławia, właśnie głównie ze schorzeniami sercowo-naczyniowymi, cukrzycą i powikłaniami związanymi właśnie z tą chorobą. 15 000 kobiet skorzystało z edukacji zdrowotnej, konsultacji lekarzy onkologów, lekarzy genetyków i wsparcia psychologicznego w ramach programów profilaktyki raka piersi u kobiet. Przeprowadzonych zostało około 5000 testów w ramach programu bezpłatnego testowania w kierunku wykrywania wirusa HIV. I wreszcie ostatnia, powiedzmy, paczka programów profilaktycznych. To są programy profilaktyki chorób dla osób starszych. W 2019 roku zaszczepionych zostało 6137 seniorów w ramach profilaktyki grypy. 680 osób po sześćdziesiątym roku życia z zaburzeniami takimi psychogeriatrycznymi, zespołami otępiennymi uzyskało wsparcie od naszych psychologów i terapeutów. W środowisku domowym u osób przewlekle i nieuleczalnie chorych wykonano ponad 1500 wizyt. 3000 osób wreszcie uzyskało pomoc w ramach usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania. To zadanie m.in. realizowane przez MOPS, czy zlecane przez MOPS, jest wykonywane także przy udziale organizacji pozarządowych.

Jak wygląda opieka nad dziećmi do lat trzech, czyli w jaki sposób miasto Wrocław wywiązywało się w 2019 roku z realizacji ustawy o opiece nad dziećmi do lat trzech, inaczej mówiąc, jak wyglądał system opieki żłobkowej? W 2019 roku na terenie miasta do rejestru wpisane były 173 żłobki, 16 publicznych i 157 żłobków niepublicznych, 18 klubów dziecięcych i 57 dziennych opiekunów. I o ile dobrze pamiętam, w żadnym innym mieście nie ma tak wielu dziennych opiekunów, ilu jest we Wrocławiu. W skład naszego wrocławskiego zespołu żłobków, czyli tej struktury żłobków publicznych wchodzi 15 żłobków i jedna filia żłobka. W 2019 oddaliśmy do użytku właśnie filię przy ulicy Barskich na osiedlu Nowe Żerniki i za chwilę już mam nadzieję będę mógł Państwa zaprosić do miejsca, z którego także jestem niezmiernie dumny, na wrocławskie Jagodno, gdzie już zakończyliśmy budowę, jesteśmy po odbiorach nowego, pięknego żłobka przy ulicy Sygnałowej na ponad 200 dzieciaków. Co ważne, temu środkowi towarzyszy także Centrum Aktywności Lokalnej. W jednej bryle zaprojektowaliśmy, i to jest takie rozwiązanie, nie chcę powiedzieć nowatorskie, bo to by wskazywało na coś takiego zupełnie nieoczywistego, ale pierwszy raz po prostu takie założenie łączące pewne funkcje we Wrocławiu wybudowaliśmy. Takie funkcje, które być może nie wszyscy myśleli, że można połączyć. Tak jak powiedziałem, proces inwestycyjny się zakończył. Będziemy mogli Państwa już tam niedługo zaprosić, otwierać. Ta pula miejsc już została włączona do rekrutacji w tym nowym okresie opiekuńczym. Liczba miejsc w poszczególnych formach opieki w 2019 roku wyglądała, jak Państwo tutaj widziecie na slajdach. W tych żłobkach wpisanych do rejestru ponad 7300 dzieciaków, w tym w żłobkach publicznych ponad 2100 i w niepublicznych. I to jest właśnie także ten obszar naszego życia miejskiego, który jest doskonale tutaj zaopiekowany przez podmioty niepubliczne. I taka też jest rola samorządu, aby stwarzał okazje i możliwości, i warunki do tego, aby podmioty niepubliczne mogły się w ramach różnych zadań odnaleźć i akurat, jeżeli chodzi o ten sektor opieki nad dzieckiem do lat trzech, to tutaj doskonale odnalazły się wszystkie podmioty niepubliczne. One także wykonały bardzo ciężką i trudną pracę związaną z powrotem, powiedzmy, do tej „półnormalności”, w której przychodzi nam funkcjonować. Dlatego też pozwólcie, że z tego miejsca podziękuję wszystkim pracownikom i kierownikom żłobków zarówno publicznych, jak i niepublicznych, bo tę pracę, którą wykonują na co dzień, nie tylko w czasie pandemii, wykonują dobrze i przede wszystkim bezpiecznie, jeżeli chodzi o opiekę nad powierzonymi im dziećmi. W klubach dziecięcych mieliśmy 333 miejsca, u dziennych opiekunów, tak jak powiedziałem, ich mamy najwięcej w Polsce, 276 miejsc. I to co ważne, to to, że z roku na rok liczba miejsc w żłobkach nam rośnie.

Programy wsparcia osób z niepełnosprawnościami. To jest kolejny slajd, a na nim m.in. właśnie Dyrektor Bartłomiej Skrzyński. Wspomniałem już o biurze, którym Bartek kieruje. Tu, na zdjęciu raz jeszcze widzimy jego szefa. Z oferty, Moi Drodzy, naszych programów wsparcia osób z niepełnosprawnościami skorzystały w ubiegłym roku setki

wrocławian. Powołałem, tak jak już wspomniałem, Rzecznika do spraw dostępności. Ponadto m.in. utworzyliśmy 5 punktów, może to są drobiazgi dla niektórych, dla niektórych rzeczy fundamentalne, dlatego o nich mówię, bo miasto składa się z rzeczy dużych i małych i niezależnie od skali wszystkie są ważne. Dlatego powiem o tym, że w zeszłym roku utworzyliśmy 5 punktów darmowego ładowania wózków elektrycznych przy dużym udziale Dyrektora Skrzyńskiego. Wykonaliśmy także specjalne oznaczenia na przystankach komunikacji miejskiej, pilotażowo, po to, aby zobaczyć, jak to działa i czy to jest w stanie ułatwić funkcjonowanie i dostęp do transportu publicznego osobom z niepełno sprawnościami, głównie oczywiście fizycznymi. Poprawiliśmy dostępność do budynków Urzędu Miejskiego i kontynuowaliśmy akcję, z której we Wrocławiu, myślę, możemy być dumni, jesteśmy dumni od wielu lat. Akcją polegającą na certyfikowaniu różnych miejsc i przyznawaniu tego certyfikatu „Wrocław bez barier”. Udzieliliśmy dofinansowania dla ponad 60 osób na półkolonie dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami. Trenerzy pracy z kolei udzielili 1824 godziny takiego zindywidualizowanego bezpośredniego wsparcia dla blisko 80 osób z niepełnosprawnościami.

Partycypacja społeczna to kolejne zagadnienie, które chciałbym z Państwem omówić. W strategii, w dokumencie, który doskonale znacie, w *Strategii Wrocław 2030* mówimy o zwiększeniu udziału mieszkańców w zarządzaniu miastem i to się dzieje, przy czym to zwiększenie musi oznaczać także większą odpowiedzialność. To nie może być tak, że chcemy tylko i domagamy się tylko i wyłącznie większego udziału w dyskusowaniu o tym, jak ma być, ale musimy też jakąś odpowiedzialność z tego tytułu ponosić. Choć na samym końcu oczywiście i myślę, że to jest znowu dla wszystkich zrozumiałe, bo taki jest po prostu polski ustrój samorządowy, jest tak, że decyzja musi należeć do wójta, burmistrza, prezydenta, bo to on od strony formalnoprawnej ponosi pełną odpowiedzialność za to, co się dzieje, za te wszystkie procesy, które dotyczą tej danej wspólnoty samorządowej. Ale we Wrocławiu to się dzieje. Dzieje się zresztą od lat. W 2019 roku — znowu z takiego kronikarskiego obowiązku powiem Państwu — że przeprowadziliśmy 33 procesy konsultacyjne, z czego 19 we współpracy z organizacjami pozarządowymi. W pięciu takich procesach konsultacyjnych pytaliśmy o zdanie także najmłodszych wrocławian. Zainteresowanie konsultacjami rośnie, co widać choćby po liczbie odwiedzin stron *Wrocław rozmawia*, czy tych zakładów, gdzie omawiamy kwestie związane z budżetem obywatelskim. Wrocławski budżet obywatelski to nasza chluba. Bardzo serdecznie dziękuję przy tej okazji dyrektorowi Świerczewskiemu i wszystkim jego współpracownikom za to, jak ten program jest realizowany, bo to jest szandarowy projekt partycypacyjny, który tak jak powiedziałem, prowadzimy od wielu lat. W 2019 roku przeznaczaliśmy na budżet obywatelski 25 000 000 PLN, z tego 9 000 000 PLN na projekty osiedlowe i aż 16 000 000 PLN na projekty ponadosiedlowe. Do głosowania dopuściliśmy 235 projektów, z których do realizacji wybranych zostało 20 projektów. Niezmiennie największą popularnością cieszą się te dotyczące zieleni. Warto podkreślić, że przez siedem lat istnienia wrocławskiego budżetu obywatelskiego do realizacji wybranych zostało już blisko 400 projektów na kwotę ponad 145 000 000 PLN.

I teraz kolejny instrument partycypacji społecznej, obywatelskiej. *Fundusz Osiedlowy* to instrument, którego wdrażanie rozpoczęliśmy właśnie w 2019 roku. Ma wzmacniać wrocławskie osiedla. Na lata 2020—2021 planujemy przeznaczyć na ten fundusz 40 000 000 PLN. Na razie wpłynęło 375 wniosków inwestycyjnych od wszystkich Rad Osiedli. Najwięcej dotyczy budowy i naprawy chodników, ścieżek pieszych, ścieżek rowerowych — to jest blisko 96 wniosków, ale także tworzenia terenów rekreacyjnych, czy też zielonych — 82 takie wnioski spłynęły i wreszcie kwestie szalenie istotne, poprawy bezpieczeństwa na drogach — 60 wniosków. Wspominałem już o organizacjach pozarządowych. To jest ten właśnie slajd.

Chciałbym Państwu króciutko powiedzieć, jak wyglądała struktura dotacji dla NGO-sów w ubiegłym roku. Mówiłem już o tym, w związku z tym nie będę powtarzał, jak ważna jest dla mnie, dla nas, dla Wrocławia współpraca tej strony samorządowej, publicznej z organizacjami pozarządowymi. W 2019 roku zorganizowaliśmy także w celu

podtrzymywania tej współpracy, ale także jej rozwijania kolejny Kongres Wrocławskich Organizacji Pozarządowych, oczywiście wspólnie z organizacjami pozarządowymi, bo tych liczba we Wrocławiu po prostu z roku na rok rośnie, i to cieszy, i to jakby jest potwierdzeniem tej tezy, że Wrocław jest miastem silnie obywatelskim. W 2019 roku organizacji było ponad 4500, a gdybyśmy to zestawili z rokiem 2018, to byśmy zobaczyli, że to jest o ponad 300 organizacji więcej. Na 2019 rok na podstawie 219 otwartych konkursów ofert zawarliśmy blisko 500 umów z organizacjami pozarządowymi. Łącznie realizowaliśmy, ponieważ niektóre umowy mają, jak Państwo wiecie, charakter umów wieloletnich, łącznie realizowaliśmy ponad 900 umów dotacyjnych, i to jest blisko o 140 umów więcej niż w roku 2018.

Sport. Mówiłem o tym, że Wrocław to miasto otwarte, akademickie, nowoczesnego przemysłu, biznesu, ale także miasto kultury i sportu. Zdrowe miasto, to będzie banał, zdrowe miasto to oczywiście miasto aktywne, dlatego tak, skądinąd dużą uwagę ja osobiście przykładam, ale także my w mieście przykładamy do sportu i aktywności fizycznej mieszkańców Wrocławia. Staramy się zapewnić wiele możliwości korzystania, czy to z obiektów sportowych, czy rekreacyjnych. Cieszy mnie fakt, że rokrocznie rośnie liczba osób korzystających z tych obiektów. Wiele osób z utęsknieniem czekało na odmrożenie w tym okresie pandemii tego właśnie obszaru naszego codziennego funkcjonowania. Oczywiście nasze obiekty otworzyliśmy, także w taki sposób, aby były bezpieczne dla ich użytkowników. W ubiegłym roku z tych wszystkich obiektów skorzystało blisko pół miliona osób. Prawie 20 000 z kolei osób uczestniczyło w biegach ulicznych organizowanych we Wrocławiu, w biegach, z których jesteśmy dumni, w biegach, które niestety w tym roku z powodów oczywistych się odbyć nie mogą. Ja szczególnie ubolewam nad tym, że nie będziemy świadkami tych pięknych, sportowych przeżyć i emocji, które towarzyszą uczestnikom nocnego półmaratonu ulicami Wrocławia. To piękne nie tylko sportowe, ale ja bym powiedział społeczne widowisko, które angażuje wiele osób, nie tylko biegaczy właśnie, ale tych, którzy tym biegaczom kibicują, którzy są z nimi na ulicach Wrocławia. Dużym wsparciem finansowym objęliśmy sport dla osób z niepełnosprawnościami. Może warto przypomnieć raz jeszcze o sekcji blind futbolu, którą gościliśmy tutaj podczas jednej z ostatnich w tej, powiedzmy, normalności sesji. To pokazuje, że jest potrzeba takiej aktywności, także w środowisku osób z niepełnosprawnościami i my chcemy im te możliwości także w sporcie stworzyć. Zresztą przekazaliśmy także wsparcie finansowe w tym celu siedmiu organizacjom pozarządowym, które właśnie takie zadania na rzecz tych osób realizują. Ale oprócz lokalnych imprez, zajęć i szkoleń sportowych dofinansowaliśmy przeszło 80 innych zadań publicznych, realizowanych właśnie w formie wsparcia organizacji pozarządowych. Generalnie w 2019 roku przeznaczyliśmy ponad 170 000 000 PLN na kulturę fizyczną i w porównaniu z latami wcześniejszymi zwiększone nakłady w latach 2016–2018 oczywiście wynikały z organizacji The World Games, ale uważam, że ten poziom 174 000 000 PLN jest poziomem absolutnie przyzwoitym. Podobnie jak i w obszarze kultury, tak i w obszarze sportu, mamy do zaoferowania pograny stypendialne i nagrody dla sportowców. Wypłaciliśmy ponad 430 stypendiów 170 studentom i 266 uczniom w 54 różnych dyscyplinach sportowych. Stypendyści tym samym reprezentowali blisko 40 różnych wrocławskich środowisk klubów sportowych. Uhonorowaliśmy także sportowców i ich trenerów, przyznając 130 nagród sportowcom, a także 59 nagród trenerom. I wreszcie 27 wrocławskim klubom w 24 znowu dyscyplinach sportowych. Nagrodzeni osiągnęli medalowe miejsca i z tego tytułu te właśnie nagrody na imprezach rangi mistrzostwa Europy bądź też mistrzostwa świata.

Turystyka. To kolejny niezwykle ważny obszar funkcjonowania naszego miasta. Atrakcyjność Wrocławia oraz liczne działania promocyjne przełożyły się na utrzymanie, tak to trzeba powiedzieć, wysokiej liczby turystów i ta liczba odwiedzających rośnie z roku na rok, ale w 2018 roku wyniosła ponad 1 300 000 osób. To są dane ze statystyki publicznej za Głównym Urzędem Statystycznym, a skoro tak, no to nie mamy jeszcze danych za 2019 rok i dało nam to trzecie miejsce wśród największych polskich miast. Ja bym powiedział, że to jest dobra lokata i powiem więcej, trochę przewrotnie i przekornie, że wcale wyższa lokata akurat w tej klasyfikacji, w tym rankingu nam

potrzebna nie jest. To znaczy, znowu, myśląc o strukturze dochodów miasta, to nie chcemy jej opierać tylko i wyłącznie na turystyce, tak jak to robią niektóre miasta. Chcemy, żeby oczywiście ten ruch, ta migracja, powiedzmy, turystów była duża, zresztą ona powinna być wtedy jakimś tam impaktem także dla regionu i to są dla nas sprawy ważne, ale z całą pewnością na nich nie opieramy wrocławskiej gospodarki. Ale sprawy ważne i cieszy to, że coraz więcej turystów z roku na rok wybiera właśnie Wrocław już nie tylko jako ten cel takiej turystyki biznesowej, ale właśnie także takiej turystyce polegającej na zwiedzaniu, odwiedzaniu i poznawaniu miasta. Zresztą największym zainteresowaniem turystów cieszy się, myślę, że nie będzie to dla Państwa żadnym wielkim zaskoczeniem, Wrocławski Ogród Zoologiczny. Choćby tam w zeszłym roku mieliśmy ponad 1 700 000 odwiedzających. Dużo turystów jest z kraju, na marginesie 70 %, jeżeli dobrze pamiętam wszystkich odwiedzających ogród zoologiczny to są właśnie turyści przyjeżdżający spoza miasta, ale głównie z kraju. Hydropolis to kolejne piękne miejsce na naszej mapie. Od jego otwarcia w 2015 roku do końca 2019 roku to miejsce odwiedziło już prawie 1 000 000 osób. I oczywiście niezmiennie kompleks Hali Stulecia prawie 1 000 000 odwiedzających w 2019 roku.

Środowisko. Chcę bardzo mocno powiedzieć, że nie zgadzam się ze skądinąd fałszywą tezą, że Wrocław jest jakimś zabetonowanym miastem. Tak po prostu nie jest i to jest jakaś jedna wielka, gigantyczna bzdura i nieprawda, i tak będę o tej sprawie mówił bardzo prostym językiem, bo z fałszywymi tezami trzeba się właśnie w taki oto sposób rozprawiać, a nie w sposób filozoficzny. I to trzeba o tym mówić tak, jak jest. Wrocław jest pięknym, zielonym miastem. Zresztą w tej chwili akcentujemy na każdym kroku, nie tylko my, bo i mieszkańcy także, potrzebę tworzenia nowych miejsc zielonych. Nie chcę o tym mówić w szczegółach, żeby też nie zapeszyć, ale jesteśmy przecież w kilku procesach, które mają przynieść miastu kolejne właśnie tereny zielone i to jest dowód na to, że tak po prostu jest. I każdy, kto mówi inaczej, jest po prostu w jakimś błędzie. Ważne jest dla nas zatem środowisko naturalne. Posiadamy Miejski plan adaptacji do zmian klimatu. Ważna jest dla nas jakość powietrza w mieście, jej poprawa wreszcie, no i to, co powiedziałem, przystosowanie całego miasta do zmian klimatu i to jest oczywiście jeden z priorytetów tej kadencji mojej prezydentury, ale i przecież Państwa. We wrześniu 2019 roku, dla przypomnienia przyjęliśmy skądinąd *Plan adaptacji Miasta Wrocław do zmian klimatu do roku 2030*. Stał się on wówczas obowiązującym elementem strategii klimatycznej miasta i te cele zapisane w planie dotyczą głównie tych sektorów najbardziej wrażliwych na zmiany klimatu czyli gospodarki wodnej, sieci infrastrukturalnej, gospodarki przestrzennej, wreszcie też zdrowia publicznego. Monitorujemy wreszcie przekroczenia norm pyłu zawieszonego tego PM10 i PM2,5, które są jednymi oczywiście ze wskaźników strategii opisanymi w tym dokumencie *Strategia 2030*. I teraz, jak wyglądają te przekroczenia? Tu znowu chciałbym się rozprawić z pewnymi legendami. Liczba dni z przekroczeniami norm dobowych pyłu zawieszonego tego PM10 w 2019 roku spadła i wyniosła 25. Dla porównania w roku 2018 to było 48 dni, czyli dwukrotnie. Dla dopuszczalnych z kolei stężeń takich średnio rocznych tego z kolei PM2,5 stwierdziliśmy brak przekroczeń. Te liczby oczywiście cieszą, ale oczywiście można w tym zakresie zrobić więcej. My to więcej robimy, bo nie chcemy się zatrzymać na tym tylko i cieszyć z faktu, że nam spadają te dni z przekroczeniami normy dobowej, tylko chcemy też, jak to miało miejsce w przypadku tego PM2,5, móc kiedyś stwierdzić po prostu brak przekroczeń. Ale chcę bardzo jasno i wyraźnie powiedzieć, że, aby się z tym uporać, mówiąc tak kolokwialnie, to wszyscy powinniśmy oczekiwać tutaj pewnego zbiorowego, wspólnotowego wysiłku. Jak wiecie Państwo, stworzyliśmy naprawdę najlepszy w Polsce, to nie jest żadna arogancja, tak po prostu jest. Wystarczy znowu zajrzeć do dokumentów albo chwycić za telefon i zadzwonić. Stworzyliśmy najlepszy w Polsce program *Kawka Plus*, w ramach którego jesteśmy gotowi zrealizować każdy wniosek dotyczący wymiany starego pieca, starego źródła ciepła. Uruchomiliśmy konsultantów, uruchomiliśmy doradców. Zanim się zaczęła pandemia, odbyliśmy dziesiątki spotkań. Przy tej okazji duże ukłony dla Kasi Szymczak-Pomianowskiej, Adama Zawady, dla wszystkich, którzy się tymi rzeczami w mieście także zajmują. Ale musimy też wzajemnie siebie stymulować, my mieszkańcy musimy się wzajemnie stymulować,

bo nawet najlepiej sformatowany program i nieograniczone pieniądze nie załatwią tematu, jeżeli nie będziemy czuć takiej potrzeby, aby to zrobić. Raz jeszcze. Dzisiaj miasto Wrocław takie warunki swoim mieszkańcom stworzyło. Teraz trzeba zrobić wszystko, żeby w tych programach uczestniczyć, bo jak wiemy, chcąc radykalnie poprawić jakość powietrza w mieście, musimy się rozprawić z tymi starymi źródłami ciepła na paliwo stałe. Ja przypomnę, że ciągle mamy do czynienia z przeszło 20 000 takich starych pieców, z czego część znajduje się oczywiście w mieszkaniach komunalnych, ale część znajduje się w mieszkaniach prywatnych, domkach prywatnych osób. Zatem, to jest tak, jak powiedziałem, nie tylko moje zadanie, ale nas wszystkich, aby te osoby do zmiany zachowań w tym zakresie skutecznie namawiać. Tak jak powiedziałem, my zaczęliśmy kampanią *Wrocław bez smogu*, akcją *Zmień piec*, myślę, dość widoczną w mieście, dość czytelną. Na program wymiany pieców, jeżeli byście Państwo byli taką daną zainteresowani, ona chyba jest po prawej stronie tego slajdu. Na program do roku 2024 zamierzamy przeznaczyć przeszło 300 000 000 PLN. Tak, że pieniądze są, tylko trzeba z nich skorzystać. Zresztą każdy wnioskodawca, jak Państwo wiecie, może dokonać takiego montażu finansowego, bo jeżeli skorzysta jeszcze z Termo Kawki, to może otrzymać nawet 20 000 PLN na likwidację tego starego źródła ciepła plus jeszcze wymianę stolarki okiennej, ale w powiązaniu oczywiście, a nie tak, jak niektórzy by chcieli, tylko na wymianę stolarki okiennej. Program także przewiduje, co jest szalenie ważne dla tych, którzy zdecydują się do niego przystąpić, możliwość takiej rocznej dopłaty do rachunków za ogrzewanie. Przewiduje wreszcie zniżki czy zwolnienia czasowe z czynszu dla najemców lokali komunalnych.

Zieleń w mieście. O to już się zaczęliśmy. To jeszcze na moment zostaniemy przy tym temacie. Zieleń w mieście. Im więcej zieleni, tym lepsze powietrze, tym wyższa jakość życia, sprawa oczywista. Dlatego dostępność do terenów zielonych to taki kolejny cel, który przed sobą stawiamy, ale także jeden z ważniejszych wskaźników przywoływanej już tutaj dzisiaj wielokrotnie *Strategii Wrocławia 2030*. W roku 2019 zwiększyliśmy, Moi Drodzy, powierzchnie parków o 48 ha, zielenców o 18 ha, zaś zieleni przyulicznej o blisko 5 ha. Modernizowaliśmy także w ramach tych zgłaszanych przez mieszkańców projektów do Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego czy do Funduszu Osiedlowego te właśnie często osiedlowe różne założenia zielone i tereny rekreacyjne. Wydatki bieżące na zielen w 2019 roku wzrosły o około 2 500 000 PLN do kwoty 26 000 000 PLN. Jak o zieleni, to wspomnieć wypada także o kwestiach związanych z gospodarowaniem wodami opadowymi. W 2019 roku przeprowadziliśmy udany skądinąd, dzisiaj można już powiedzieć, pilotaż programu *Złap deszcz*. Jego celem była, jest — bo ten program ma swoje kolejne odsłony, kolejne edycje — pomoc mieszkańcom Wrocławia właśnie w efektywnym gospodarowaniu wodą opadową na własnej posesji przy jednoczesnym ograniczeniu zużycia wody do picia, jak również redukcji ilości wody odprowadzanej przeciążoną przecież miejską siecią kanalizacyjną. W ramach programu zawarliśmy, i to dobra informacja, 92 umowy na kwotę 250 000 PLN. Opracowaliśmy wspólnie wreszcie z Uniwersytetem Przyrodniczym standardy planowania i projektowania ulic, właśnie z uwzględnieniem tej, jak my ją nazywamy zielono-niebieskiej infrastruktury. To jest takie kompendium wiedzy na temat proekologicznego kształtowania i planowania właśnie przestrzeni ulic. Opracowaliśmy także kolejną część katalogu dobrych praktyk, takich zasad zrównoważonego gospodarowania wodami opadowymi na obszarze zabudowanym. Powołałem także w ubiegłym roku zespół do spraw opracowania procedur miejskiego systemu gospodarowania wodami opadowymi i roztopowymi. Ma on ustalić zasady przyjęcia w zasób mienia miejskiego elementów, które dzisiaj tworzą właśnie miejski system gospodarowania wodami opadowymi i roztopowymi oraz warunki ich przekazania do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodno-Kanalizacyjnego [red. — Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji S.A.].

Mobilność. W 2019 roku uchwaliliśmy *Plan zrównoważonej mobilności miejskiej dla Wrocławia*. To jest rozwinięcie *Wrocławskiej polityki mobilności* jeszcze z roku 2013. Powstał ten dokument w procesie takiej szerokiej także partycypacji społecznej, w którym wypracowaliśmy propozycje działań związanych właśnie z poprawą jakości przemieszczania się we Wrocławiu. Realizacja obu tych strategicznych dokumentów

podlega takiej corocznej ewaluacji, ocenie. Stale to monitorujemy. Wyniki przedstawiane są Państwu i publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej. W 2019 roku zresztą Wrocław został nominowany przez Komisję Europejską do takiej nagrody za najlepszy plan zrównoważonej mobilności miejskiej w Europie. Wyniki wreszcie kompleksowych badań ruchu dla Wrocławia i otoczenia zostały w 2019 roku wzbogacone o wnioski takie przestrzenno-społeczne, także o dane o sytuacji komunikacyjnej miasta i sąsiednich gmin. Szanowni Państwo, z tych badań wynika, że po pierwsze: stale rośnie, zaraz to skomentuję, liczba zarejestrowanych samochodów we Wrocławiu, po drugie: rośnie liczba pojazdów wjeżdżających w ciągu doby do Wrocławia w porównaniu z pomiarami z roku 2010 i 2011. Codziennie do Wrocławia, ja o tym mówiłem z tego miejsca wielokrotnie, z terenu aglomeracji wjeżdża 240 000 aut. I stawiam tezę i ona nie jest wcale śmiałą, ani odważną tezą, ale jest za to tezą bardzo intuicyjną, że gdyby te samochody nie wjeżdżały, to ruch w mieście by się układał zupełnie inaczej. Taka oto dość prosta obserwacja. Bo to powoduje, że ruch w mieście natychmiast wzrasta o 25 do 30 %, czyli istotnie wzrasta, można powiedzieć. 41 % z kolei podróży mieszkańcy Wrocławia odbywają samochodem, 28 % transportem zbiorowym, 6 % rowerem, 24 % pieszo. To zmniejszenie liczby aut w mieście, także pewnych uciążliwości oczywiście płynących z ruchu samochodowego, bo poza tym, że to czasami stwarza komfort, ale także przysparza pewnych uciążliwości, możliwe jest oczywiście tylko i wyłącznie, i to każdy normalny rozumie, poprzez stworzenie sprawnego systemu transportu publicznego, który będzie istotną wówczas alternatywą dla transportu indywidualnego, w tym przypadku transportu samochodowego. I tu znowu, dotyczy to nie tylko Wrocławia, bo to nie są wyzwania, które stoją tylko przed naszym miastem i to nie jest tak, jak niektórzy mówią, że wszędzie indziej jest lepiej, tylko u nas ciągle jest źle. Bo jak się spotykam z moimi Koleżankami i Kolegami prezydentami, to oni mówią dokładnie w taki sam sposób o tych sprawach u siebie. W związku z tym, tego typu ja bym powiedział, bardzo prymitywny benchmarking do niczego kompletnie nie prowadzi, mało tego, jest benchmarkingiem prowadzonym zza Facebooka, zza Internetu i nie jest w związku z tym jakimś wiarygodnym źródłem informacji i przede wszystkim oceny sytuacji. Czyli to wyzwanie związane z zapewnieniem istotnej alternatywy dla transportu samochodowego i to dotyczy, żeby była jasność, nie tylko samego Wrocławia, ale także przemieszczania się oczywiście między miastem a gminami sąsiednimi, czyli w obszarze metropolitalnym, czy szerzej, w układzie aglomeracyjnym. W tym celu zresztą przygotowane zostały także przez nas w zeszłym roku, dalej nad tym pracujemy, rekomendacje dla gmin zrzeszonych w zintegrowanych inwestycjach terytorialnych tego naszego wrocławskiego obszaru funkcjonalnego ZIT WrOF w zakresie właśnie kierunków działań prowadzących do kształtowania takiej zrównoważonej mobilności na obszarze wrocławskiego obszaru funkcjonalnego. Współpracujemy w tym zakresie z gminami WrOF nad utworzeniem w przyszłości — tu znowu ta sytuacja, która się wytworzyła, nam to troszeczkę wyhamowała — ale pracujemy nad utworzeniem w przyszłości wspólnego systemu transportu metropolitalnego. Tutaj się oglądamy m.in. najczęściej na rozwiązania poznańskie. Teraz jeszcze zdanie takiego powiedzmy dodatkowego komentarza. Dzisiaj w ogóle jesteśmy w sytuacji, kiedy niestety pandemia sprawia, że znowu chętniej wracamy do transportu indywidualnego, jakim jest samochód. Nie jest też tak, i mówię o tym wprost, nie zgadzam się z tymi tezami mówiącymi — przepraszam za takie nadmierne uproszczenie — to niech Pan, Panie Prezydencie, udostępni po połowie każdej ulicy, wpuści tam pieszych i rowerzystów i sprawa się rozwiąże. Chcę powiedzieć, że się nie rozwiąże. I tutaj znowu „challengowanie” się tego typu mało rozsądnymi jakby propozycjami, które nie są istotnymi alternatywami, mnie przynajmniej nie interesuje. Ja takich rzeczy wrocławianom robić nie będę. Mam nadzieję, że sytuacja, z koronawirusem się na tyle ustabilizuje, że, powiedzmy, odbudujemy takie nasze zaufanie, jeżeli chodzi o ten wymiar takiego bezpieczeństwa do transportu publicznego, bo, tak jak mówię, to jest problem znowu ogólnopolski. Zresztą ten czas wykorzystujemy także — myślę, że Państwo doświadczacie tego w przestrzeni miasta — do tego, żeby poprawić ten podstawowy i zasadniczy układ transportowy. Mam na myśli głównie rozwiązania szynowe. Robimy to po to, aby transport publiczny we Wrocławiu był komfortowy, bezpieczny i niezawodny.

I nie uda się tego procesu domknąć w tym roku, ale mam nadzieję, że w ciągu trzech lat uda się ten cel w dużej mierze zrealizować. Ja o jeszcze jednym wyzwaniu chciałbym powiedzieć, przed jakim wszyscy dzisiaj stoimy. I tutaj nawiązuję do tego, jak mówię o mieście, że miasto nie jest dla egoistów. Miasto jest dla ludzi, którzy wzajemnie rozumieją swoje potrzeby. Otóż dzisiaj jesteśmy w sytuacji takiej, gdzie na jasno zdefiniowanym historycznie układzie drogowym pojawiają się bardzo różne sposoby jakby korzystania z tego układu. Z jednej strony mamy kierowców aut, z drugiej strony mamy rowerzystów, pojawiają się motocykliści, pojawiają się piesi, pojawiają się ci, którzy jeżdżą na hulajnogach itd. I właśnie jest transport publiczny, który powinien mieć absolutny priorytet przed tymi wszystkimi innymi. I przy tym zdefiniowanym, raz jeszcze, historycznie układzie drogowym bardzo trudno czasami jest te interesy pogodzić. Na to chcę zwrócić po prostu swoją i Państwa, i mieszkańców uwagę. Dlatego dokonujemy czasami pewnych trudnych wyborów, czasami to są kompromisy, ktoś powie: niedoskonałe może kompromisy. Kompromis nigdy nie jest, że tak powiem, optymalnym sposobem załatwienia sprawy, bo kompromis oznacza, że każda ze stron pozostanie w jakimś tam stopniu niezadowolona, niezadowolona tym samym, ale miasto tego po prostu wymaga. W związku z tym ja nie będę się poddawał tego typu presji, że albo rowerzyści mówią: wszystko dla rowerzystów, albo ci od samochodów mówią: wszystko dla samochodów, żadnych bus pasów itd. Zresztą temat bus pasów już wielokrotnie wyjaśniałem, a właściwie to nie bus pasów, tylko wydzielonych torowisk, jeżeli już być precyzyjnym, bo w ten sposób się po prostu zwiększa mobilność, na której nam zależy. I o tym trzeba pamiętać, o tym, że są po prostu bardzo różni interesariusze, bardzo różne nawyki, zwyczaje poruszania się po mieście. Musimy je jakoś wzajemnie widzieć, uwzględniać, szanować i tyle tego dodatkowego komentarza. Ale też zostawiam Państwa z tą daną: 240 000 aut codziennie wjeżdżających do Wrocławia. I tutaj będę oczekiwał dużo dalej idących rozwiązań, które będą przebiegały w tym układzie aglomeracyjnym, bo to nie może być tak, że wszystkie gminy dookoła Wrocławia problem znalezienia jakichś rozwiązań w tym zakresie przerzucają na miasto Wrocław, a mieszkańcy, którzy tam mieszkają na co dzień, a być może nawet swoją aktywność główną prowadzą we Wrocławiu, muszą się z tym liczyć. To znowu jest dość proste i trzeba w taki sposób o tym rozmawiać.

Największe inwestycje. Te największe inwestycje to są oczywiście, tak jak powiedziałem, inwestycje w infrastrukturę transportową i korzystamy w tym przypadku oczywiście ze środków unijnych. Jednym z naszych takich sztanदारowych projektów w tej dziedzinie jest oczywiście trzeci etap tworzenia właśnie zintegrowanego systemu transportu szynowego w aglomeracji i we Wrocławiu. Ten projekt został dofinansowany ze środków unijnych w ramach programu operacyjnego *Infrastruktura i środowisko na lata 2014–2020* i wartość tego dofinansowania to jest blisko 100 000 000 PLN. Zakończyliśmy, jak Państwo wiecie, w ubiegłym roku budowę nowej linii tramwajowej w ciągu ulicy Hubskiej, od ulicy Glinianej do Dyrekcyjnej, w ramach której uruchomiliśmy też nową linię tramwajową „szesnastkę”. Rozpoczęliśmy, o tym mówiłem, budowę trasy tramwajowej na Popowice od ulicy Milenijnej i tym samym od mostu Milenijnego do ulicy Jagiełły. Jak ktoś z Państwa w tamtej części miasta mieszka, obserwuje pewnie tę inwestycję. Bardzo dużo było tam prac ziemnych, których też nie widać. Do przełożenia były dziesiątki kilometrów kabli wysokiego napięcia. To była jedna z największych w ogóle inwestycji takich energetycznych w powojennym Wrocławiu, ponieważ tam jest obok przecież główny punkt zasilania dla Starego Miasta, części Śródmieścia, w związku z tym wiele prac ziemnych tam właśnie na wysokości tego przyszłego zintegrowanego przystanku tramwajowo-kolejowego, ale już wychodzimy na powierzchnię z tymi pracami. To jest jedna z tych nowych nitek tramwajowych. W 2019 roku, jak powiedziałem, przystąpiliśmy do rozbudowy tam istniejącego układu drogowego i torowiska w ciągu ulicy Długiej. Zresztą część prac wykonujemy tam wspólnie z PKP i z PKP PLK, w związku z koniecznością przebudowy m.in. wiaduktu kolejowego Wrocław Szczepin. Mamy kilka jeszcze takich wiaduktów we Wrocławiu, tylko znowu proszę pamiętać o tym, że za wiadukty tego typu odpowiada nie miasto tylko PKP. Taki na przykład jest kłopot z tym takim wąskim gardłem, jakie mamy

na Boya-Żeleńskiego. Jasne, że fajnie byłoby, gdyby tam była normalna szerokość jezdni, żeby nie było konieczności wprowadzania ruchu wahadłowego, ale tę inwestycję musi przeprowadzić PKP a nie miasto i to jest znowu do tej dyskusji o tym, że nie wszystko, co jest w mieście, jest miejskie. Kolejna duża inwestycja to trasa autobusowo-tramwajowa na Nowy Dwór, już też w części omówiona, z centrum Wrocławia. Największa inwestycja transportowa, jedna z większych w Polsce w ogóle po II wojnie światowej. Wartość dofinansowania ponad blisko 110 000 000 PLN, 7 km wydzielonej trasy autobusowo-tramwajowej. Oczywiście temu będą towarzyszyć ścieżki rowerowe, nasadzenia, dwa duże wiadukty, jeden przy ulicy Smoleckiej, to jest taki 20-metrowy, ale jest też tam nad torami kolejowymi dużo dłuższy, bo 160-metrowy wiadukt, który także trzeba wybudować. Bardzo duże zadanie. W 2019 roku rozstrzygnęliśmy przetargi na roboty budowlane dla pierwszego etapu tego zadania oraz podpisaliśmy umowę z 11 wykonawcami robót na ponad 160 000 000 PLN. Jesienią 2019 roku ruszyły prace budowlane, myślę, że też je Państwo obserwujecie. Przebudowa przy ulicy Nabycińskiej, a także weszliśmy bardzo mocno w obręb placu Orłąt Lwowskich. Zmieni się tym samym także otoczenie Dworca Świebodzkiego. Mam nadzieję, że do wakacji zgodnie z planem uda się zamknąć temat, mówiąc w wielkim skrócie, temat samego placu Orłąt Lwowskich i wtedy przywrócimy ruch w jego okolicach, taki, jak był wcześniej.

Komunikacja samochodowa. Od 1 września 2019 roku obowiązują nowe granice strefy płatnego parkowania, zresztą zgodnie z wolą mieszkańców ta strefa została poszerzona. W strefie znajduje się ponad 4600 miejsc postojowych, z czego w strefie A jest 504 miejsc, w strefie B – 758, w strefie C mamy najwięcej oczywiście, ponad 3300 i w ramach promocji alternatywnych form poruszania się realizujemy także projekty *Parkuj i Jedź*. I te projekty mają umożliwić oczywiście kierowcom przesiadanie się. Tutaj mamy po prawej stronie mapę tych parkingów. Działają już 24 takie celowe parkingi, na których mamy ponad 2200 miejsc. I teraz ja bym to opatrzył takim komentarzem, ponieważ czasami ktoś mnie zaczepia i pyta dlaczego za parkowanie w mieście trzeba płacić, szczególnie w jego centrum? Ja nie wiem, może ktoś z Państwa, ale ja w wielu miejscach w Europie i na świecie bywałem i w tego typu skali mieście o takich ambicjach i aspiracjach nie widziałem nigdzie darmowych miejsc parkingowych i cały czas jestem poszukujący, to znaczy cały czas czekam, żeby ktoś mi pokazał miasto podobnej wielkości o podobnym charakterze jak Wrocław w Europie, już nie jedźmy dalej, gdzie w strefach centralnych jest darmowe parkowanie. Nie umiem tych przykładów znaleźć, ale też nikt mi ich nie chce podać. Natomiast chcę Państwu powiedzieć to, co w ogóle cechuje jeszcze ciągle Polskę to, że to parkowanie w centrum miast jest ciągle relatywnie tańsze niż w krajach starej Unii Europejskiej i nie mówię tylko i wyłącznie o stolicach dużych miast. Na marginesie, tutaj wokół Rynku jestem gotowy każdym samochodem zaparkować o każdej porze dnia i nocy, bo wokół Rynku, czyli w tym ścisłym centrum liczba miejsc parkingowych jest absolutnie wystarczająca. To jest kilka tysięcy miejsc tylko trzeba po prostu wjechać i, tak jak to jest na całym świecie, zapłacić. Ja przynajmniej tego nie zamierzam zmieniać, bo to by było po prostu ze szkodą dla miasta. Musimy wreszcie zacząć w sposób poważny o takich rzeczach i wprost rozmawiać, nie uprawiać żadnego taniego populizmu. Ja już nie wspomnę o tym, że strefy płatnego parkowania służą także rotacji aut, czyli ktoś przyjeżdża, później odjeżdża, w jego miejsce przyjeżdża ktoś inny, a nie, że ktoś na stałe zajmuje miejsce. Przepraszam Państwa, że mówię o sprawach absolutnie oczywistych, ale one się po prostu dla niektórych takimi oczywistymi nie wydają, dlatego uważam, że przy omawianiu tego typu raportu warto po prostu o tym powiedzieć, I to naprawdę nie o pieniądze chodzi, bo my, o ile dobrze pamiętam, z miejskich miejsc płatnego parkowania mamy w budżecie, nie wiem, Pan Skarbnik mnie poprawi, chyba 10 000 000 PLN rocznie. Oczywiście, że to jest dużo, bo każda złotówka się liczy, szczególnie w tym czasie, ale to nie są jakieś zawrotne pieniądze. Nie o pieniądze tutaj chodzi, a o plan zrównoważonej mobilności i, powiedzmy, nabywanie pewnych cywilizacyjnych nawyków w sobie funkcjonowania w mieście. O to chodzi, nie o pieniądze.

Komunikacja piesza. Rok 2019 był kolejnym rokiem działań na rzecz rozwoju ruchu pieszego. Jak Państwo widzieliście, duży udział w poruszaniu się po mieście ma ten ruch

pieszy. Główne cele tego programu to oczywiście wygodne dojścia do przystanków, likwidacja barier architektonicznych, o których już troszeczkę mówiliśmy, i dobra jakość przestrzeni w ogóle publicznych. I teraz tak. Co zrobiliśmy w 2019 roku?

Wybudowaliśmy i wyremontowaliśmy ponad 30 km chodników i oczywiście, że wiem, że jeszcze pewnie setki są do zrobienia. Sprawa jest jasna, ale ograniczenia też powinny być nam znane i jasne. Wprowadziliśmy 30 doświetleń przejść dla pieszych oraz miejsc niebezpiecznych. Utworzyliśmy nowe przejścia dla pieszych, w tym przejścia łączące przystanki położone w rejonie skrzyżowania ulicy Kazimierza Wielkiego i Świętego Mikołaja oraz mostu Uniwersyteckiego. Za chwilę planujemy kolejne i to już będzie ostatni etap w tej przestrzeni. Wybudowaliśmy przystanki wiedeńskie przy ulicy Traugutta, zrealizowaliśmy w 70 % budowę nowej kładki dla pieszych nad aleją Jana III Sobieskiego. To jest ta kładka, która łączy Sycowską od strony południowej z Piwnika Ponurego. Koszt takiej kładki, żeby była jasność, to jest prawie 10 000 000 PLN. To są tego typu historie, ale wpływają i podnoszą jakość i komfort życia mieszkańców, dlatego to zrobiliśmy. Rozpoczęliśmy przebudowę mostu Tumskiego. Z jednej strony cieszymy się, że we Wrocławiu mamy tyle mostów, ale z drugiej strony z tego wynikają określone po prostu wyzwania. To są bardzo skomplikowane i drogie obiekty inżynierskie, które jak już trzeba remontować albo budować na nowo, to mówimy na ogół o dziesiątkach milionów złotych. Opowiadałem Państwu o nowych Mostach Chrobrego, 70 000 000 PLN, o Mostach Pomorskich, kolejne 80 000 000 PLN. Podobnie było, nie w tej skali, ale także tanią realizacją nie był most Tumski, ale, jak wiadomo, w związku z amortyzacją tych obiektów musimy o nie w sposób określony zadbać. Opracowaliśmy wreszcie i z tego jestem bardzo zadowolony, i bardzo dziękuję Monice Kozłowskiej-Święconek, która może mnie słyszy, a może ktoś jej powtórzy, pozdrawiam Cię Moniko i dziękuję za opracowanie koncepcji Promenady Krzyckiej. Pamiętacie Państwo, to jest ta stara jeszcze przedwojenna trasa pieszo-rowerowa, która jest na południu miasta, ciągnie się wzdłuż tej towarowej, kolejowej obwodnicy właśnie południowej. Pierwszy etap zresztą już zrobiliśmy. Myślę, że może ktoś z Państwa już nawet jechał tamtędy. Odcinek między ulicą Spiską a Grota-Roweckiego. Będziemy robili kolejne odcinki w stronę Tarnogaju, bo to zadanie jest etapowane, ale będziemy także jechali tutaj dalej w stronę jakby zachodu miasta, aż za ulicę Powstańców Śląskich, tak, aby można było komfortowo dojechać albo dojść do tych zachodnich osiedli miasta. I naprawdę wytworzy nam się bardzo przyjemny i bezpieczny, co ważne, szlak pieszo-rowerowy.

Komunikacja rowerowa, skoro jesteśmy przy rowerach. Wrocław jest jednym z najbardziej rowerowych miast i ja rozumiem, że apetyt rośnie w miarę jedzenia także w tym obszarze, ale warto odnotować, że 2019 rok był kolejnym rokiem wielu działań na rzecz rozwoju komunikacji rowerowej. Co zrobiliśmy nowego? Poprowadziliśmy 14 km nowych tras rowerowych, m.in. wzdłuż ulic Wyszyńskiego, Piaskowej, Świętej Katarzyny, Janickiego, Krasińskiego, Pułaskiego, Piłsudskiego, Solskiego, Na Grobli, Walońskiej, placu Wróblewskiego, placu Społecznego. Trasy rowerowe powstały także, bo zawsze to robimy w ramach szerszych inwestycji drogowo-tramwajowych i tak to było np. z ulicą Buforową, czy Habską, ale także wykształcamy te nowe trasy rowerowe, kiedy przygotowujemy nowe tereny zielone. Tak się stało z rewitalizacją nadbrzeży Oławy, czy Oławki, jak kto woli. Wzdłuż niej w każdym razie taki ciąg rowerowy także powstał i to daje nam we Wrocławiu ponad 328 km tras rowerowych. Obniżyliśmy krawężniki na przejazdach dla rowerzystów. Pewnie ktoś może wstać i powiedzieć: ale tam i tam gdzieś Pan jeszcze nie obniżył. I pewnie tak jest, pewnie w wielu miejscach jeszcze tak jest, dlatego będziemy to sukcesywnie robić. Przeprowadziliśmy wreszcie modernizację mającą na celu także uspołnienie sieci tras rowerowych i postaviliśmy 1000 nowych stojaków rowerowych w blisko 150 lokalizacjach. Na marginesie, przed chwilą rozstrzygnęliśmy kolejny przetarg i kolejne stojaki będziemy stawiać. Myślę, że Panią Przewodniczącą Ewę Wandę Wolak też kiedyś jako parlamentarzystę i akurat zaangażowaną w te sprawy rowerowe to cieszy i myślę, że Ty, Ewo, tak jak i ja obserwujesz w tym obszarze dość dużą zmianę. Ale, tak jak powiedziałem, apetyt rośnie w miarę jedzenia, w związku z tym środowisko rowerowe i tak rozumiem też jego zadania, znowu nie obrażam się na to,

„challenge” mnie, ale, Szanowni Państwo, już to sobie wyjaśniliśmy, ja nie jestem od tego, żeby ulegać różnym presjom, tylko od tego, żeby prowadzić zrównoważoną politykę rozwoju tego miasta, nawet jeżeli to się komuś do końca nie podoba, ale to mieszkańcy mnie z tego za jakiś czas rozliczą.

Komunikacja publiczna. Mówiliśmy o potrzebie dobrej komunikacji publicznej jako istotnej alternatywy dla ruchu samochodowego. Zresztą, to znowu to się dzieje we wszystkich innych miastach. Naprawdę, proszę mi uwierzyć, że nie znam miasta metropolitalnego w Polsce, które przyjęłoby inną politykę niż tę, którą my mamy. Wszyscy mają dokładnie taką samą politykę i wszyscy mamy te same wyzwania i problemy i właśnie o tym z Koleżankami i Kolegami bardzo często rozmawiamy. Co we Wrocławiu? Systematycznie oczywiście rozwijamy i modernizujemy tabor Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. W 2019 roku na ulicach naszego miasta pojawiło się 50 nowych autobusów przegubowych, klimatyzowanych, niskopodłogowych zarówno solo, jak i te długie. One wszystkie już spełniają normy emisji spalin Euro 6, czyli to już są naprawdę dobre parametry. Zakupiliśmy 10 tramwajów Moderus Beta. Pod koniec z kolei 2019 roku MPK ogłosiło przetarg na kolejnych 60 nowych autobusów. Wyrażna jest taka wzrostowa tendencja długości oferowanych pasażerom przejazdów, to znaczy te słynne wozokilometry i pociągokilometry. Z roku na rok nam parametry w tym zakresie rosną. W tej chwili jesteśmy także w trakcie tak naprawdę przetargu, niestety pandemia sprawiła to, że także Urząd Zamówień Publicznych i Krajowa Izba Odwoławcza wstrzymała swoje prace, ale jesteśmy w procedurze zakupu ponad 40 nowych tramwajów. Przez ostatnie 1,5 roku udało się przecież także pozyskać łącznie 200 nowych autobusów. Tak że wymieniamy ten tabor. Myślę, że Państwo i mieszkańcy to także obserwują. Aby zapewnić mieszkańcom coraz lepszą ofertę transportową, wprowadzamy także działania mające usprawnić takie codzienne podróżowanie. Uruchomiliśmy nowe linie tramwajowe, ta wspomniana „szesnastka”, która jedzie m.in. ulicą Habską. Zresztą jej przebieg został ustalony także w procesie konsultacji, bo wiele zmian w tym zakresie odbywa się właśnie w konsultacji z Radami Osiedli i mieszkańcami, ale także nowe linie autobusowe się pojawiły: 143, czy 715. Pojawiły się nowe linie strefowe: 940, 948, 958 lub też przedłużone zostały dotychczasowe linie autobusowe. Tak się stało na czterech liniach, na linii autobusu: 144, 110, 123 i 145, a ponadto, co ważne, zwiększyliśmy częstotliwość kursowania niektórych linii. Na trasach kursowania wprowadziliśmy nowe przystanki oraz zbudowaliśmy nową pętlę autobusową dla linii 144 na Polanowicach. Co ważne, zrezygnowaliśmy z wakacyjnych rozkładów jazdy. Wydłużyliśmy kursowanie pięciu głównych linii tramwajowych średnio o 1,5 godziny, czyli do godziny 0:30. Przypomnę — w weekendy, w nocy. Zlikwidowaliśmy bilety na linie pospieszne i nocne, a w 2019 roku dodatkowo w miejskiej komunikacji zbiorowej, to taka ciekawostka, sprzedaliśmy łącznie niemal 35 000 000 biletów. Ogromną zresztą popularnością cieszy się sprzedaż biletów poprzez te kasowniki zamontowane w pojazdach komunikacji miejskiej. Ja nie będę Państwu przypominał tej znowu mało poważnej dyskusji, która towarzyszyła, gdy wdrażaliśmy to rozwiązanie, obaw o to, że ktoś będzie chodził skanować komuś portmonetki, karty kredytowe, płatnicze i tak dalej. Dzisiaj z perspektywy czasu możemy powiedzieć, że to po prostu było niepoważne i że w ten sposób właśnie nie należy, to jest przykład, jak się nie prowadzi dyskusji o mieście, tylko, że wtedy trzeba po prostu słuchać i trzeba rozumieć pewne rzeczy, no bo jak się prowadzi dyskusję w oparciu o emocje, to właśnie ona do takich mało poważnych wniosków prowadzi. Tak, że największym zainteresowaniem cieszą się właśnie te kasowniki zamontowane w pojazdach komunikacji miejskiej. Tam się odbywa najwięcej zakupów i nie słyszałem o tym, żeby komuś poprzez ten fakt zginęła jakaś gotówka z konta. Tu mam jeszcze tą dodatkową daną, przy użyciu tych właśnie kasowników — w 2019 roku sprzedaliśmy 22 000 000 biletów jednorazowych i czasowych, to jest ponad 60 % wszystkich biletów. No i oczywiście z pandemii transport publiczny wychodzi mocno poobijany, znowu w całym kraju. Są już dzisiaj takie samorządy — wczoraj rozmawiałem i żeby była jasność, z Kolegami z różnych opcji politycznych: rozmawiałem wczoraj z prezydentem, skądinąd moim serdecznym znajomym, Prezydentem Sieradza, Panem Osiewałą, czy z Prezydentem Żukiem z Lublina — oni tam już dzisiaj ograniczają

funkcjonowanie komunikacji publicznej, ponieważ ich po prostu nie stać. My tego we Wrocławiu ciągle nie robimy. Przeszkadzają nam oczywiście te wskaźniki, które rozumiemy, bo są one dla naszego przecież bezpieczeństwa i zdrowia, ale chcę Państwu powiedzieć, że we Wrocławiu wszystkie autobusy i tramwaje, które samodzielnie jeżdżą, po prostu zostały wystawione na miasto po to, aby obsłużyć mieszkańców, co i tak może oznaczać, że przy tych wskaźnikach, ale to znowu chyba każdy zdrowo myślący wie, w jakiej sytuacji się znajdujemy, może być niewystarczające. Ale nie myślimy o tym, żeby rezygnować z pewnych kursów albo żeby zmniejszać, albo zmieniać częstotliwość, czyli to, co się dzieje w innych miastach. Bardzo dobrze jest czasami takie rzeczy poobserwować.

Kolejna informacja dotyczy portu lotniczego. To znowu w ramach mobilności. Nasze lotnisko oprócz tego, że jest naszą dumą, to jest jednym z największych i najważniejszych takich hubów transportowych w Polsce. Pod względem liczby odprawionych pasażerów oraz liczby operacji lotniczych jest to obecnie czwarty taki regionalny port lotniczy w Polsce. W ubiegłym roku obsłużyliśmy ponad 3,5 miliona pasażerów. To wynik o 6 % wyższy niż w roku poprzednim, czyli po roku 2018. Łącznie licząc od otwarcia nowego terminala, czyli od Euro w 2012 roku, port lotniczy już obsłużył 20 000 000 pasażerów. Dzisiaj to jest choćby 10 regularnych linii lotniczych, a właściwie to było 10 regularnych linii lotniczych, bo na razie, jak Państwo wiecie, port nie pracuje i z tego tytułu też wynikają określone konsekwencje dla jego dochodów. Mówię czasami o tych utraconych dochodach, abyśmy sobie po prostu zdawali sprawę, że to będzie miało swoje jakieś wymierne atrybuty w przyszłości, będzie miało jakieś określone konsekwencje. Dlatego znajdujemy się w sytuacji, kiedy ja nie przyjmuję żadnych nowych wniosków do realizacji, szczególnie wniosków inwestycyjnych. Już bardzo mocno o tym powiedziałem i nie mam zamiaru powtarzać w nieskończoność z jakich powodów. Po prostu z powodów oczywistych, z powodu kryzysu finansów wywołanego pandemią. Tak że te wszystkie nasze szczytne, fajne pomysły, które cenimy, musimy na chwilę włożyć do zamrażarki, inaczej się, Moi Drodzy, w tej sytuacji nie da. Port Lotniczy, wracając jeszcze do niego na moment, obsługiwał w 2019 roku łącznie 50 w ogóle połączeń tych takich niskokosztowych. To było 35 różnych destynacji w przypadku Ryanaira, 15 destynacji w przypadku WizzAir i 8 połączeń sieciowych, m.in.: Paryż, Düsseldorf, Zurych, Monachium, czy Frankfurt nad Menem, oczywiście także Warszawa, Tel Awiw i Kopenhaga. Zresztą wrocławianie najchętniej loty transferowe ciągle jeszcze realizują nie właśnie przez Warszawę, ale przez Monachium i Frankfurt. Ile razy lecimy, to możemy zaobserwować, że te samoloty są napelnione. Dobrze, to tyle, jeżeli chodzi o port lotniczy.

Infrastruktura. Mamy dobrą, żeby nie powiedzieć znakomitą infrastrukturę wodociagową i kanalizacyjną, i ciągle ją też udoskonalamy. Według takiego ostatniego raportu European Benchmarking Cooperation, czyli takiego międzynarodowego stowarzyszenia zajmującego się właśnie i prowadzącego takie badania porównawcze, benchmarkingowe dla wiodących przedsiębiorstw tej branży wodno-kanalizacyjnej nasze Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji znajduje się w pierwszej piętnastce przedsiębiorstw europejskich pod względem najniższych strat wody. Średnia strata wody sieci wodociagowej dla przedsiębiorstw biorących udział w tym ogóło-europejskim porównaniu wynosi 17 %. W 2019 roku dla Wrocławia ten wskaźnik wynosił niecałe 10 %, a zatem jest się czym pochwalić. Osiągnięcie oczywiście tak dobrego wyniku, czyli poniżej 10 %, jest funkcją wielu zmiennych, tak rzecz ujmując matematyczne, ale było możliwe m.in. dzięki monitoringowi ponad 30 stref opomiarowanych przez system przepływomierzy obejmujących już dzisiaj cały teren miasta. Było to możliwe dzięki rozbudowie oczywiście sieci stacjonarnych, logerów szumu wykrywających ukryte wycieki na całej sieci wodociagowej, z takim szczególnym uwzględnieniem centralnej części miasta i wreszcie było możliwe dzięki rozwijaniu informatycznego systemu monitoringu Smartflow. Kolejne inwestycje rozpoczęliśmy w tym roku, jeżeli chodzi o sieć wodno-kanalizacyjną: Jerzmanów, Jarnołtów, Swiniary i Kłokoczyce, tam idziemy z kanalizacją. Jak Państwo wiecie, Wrocław jest, powiedzmy, skanalizowany w tej zamieszkałej części, oczywiście w umownych 99 %, no i pozostały nam te odcinki najbardziej, że tak powiem peryferyjne względem centrum, bo tam jakby koszty podłączenia są oczywiście najwyższe. I to tylko z tego faktu wynika, z żadnej innej złośliwości, że ktoś nie pamięta o tym, tylko po prostu

wynika to z faktu, że w relatywnie małych skupiskach mieszka niewiele osób, a koszty jakby podłączenia i ciągnięcia często wielu kilometrów są strasznie duże, ale oczywiście trzeba się i z tym zadaniem będzie zmierzyć. Pokazuję tylko po prostu taką zwykłą normalną logikę inwestycyjną.

Mienie komunalne. Na tym slajdzie widać strukturę zasobu komunalnego, jakim dysponowaliśmy we Wrocławiu na koniec 2019 roku. Mieliśmy ponad 34 000 gminnych lokali mieszkalnych oraz ponad 2000 lokali użytkowych. W tych lokalach użytkowych, gdzie często prowadzona jest też działalność gospodarcza, te wszystkie podmioty, jak Państwo wiecie, które z powodu COVID-19 zostały ujęte w rozporządzeniu Ministra Zdrowia i nie mogły prowadzić działalności, zostały przez nas zwolnione z konieczności płacenia czynszu za ten szczególny czas, to tak na marginesie. Jak wygląda sytuacja z czynszami? Wrocław — tu znowu trzeba obalić kilka mitów albo jakichś dziwnych, żeby nie powiedzieć, głupich legend — Wrocław nie jest miastem z najdroższym czynszem za metr kwadratowy w mieszkaniach komunalnych. Niektórzy chyba chcieliby albo przynajmniej ich wypowiedzi na to wskazują, ale smutna wiadomość jest taka, że tak nie jest po prostu. Nie chcę mówić, że Poznań, Gdańsk, Bydgoszcz jest droższy, to w ogóle nie ma znaczenia, zresztą mówimy o różnicach, powiedzmy, jak Państwo widziecie zresztą na tym slajdzie, niewielkich. Oczywiście, że 8 to jest więcej niż 7,90, a 8 to jest mniej niż 8,40, ale proszę zobaczyć, o jakich my mówimy różnicach. Zostawiam, rozumiem, że jest to czasami niektórym potrzebne do tego, żeby skomentować działania miasta w tym zakresie. My możemy się z całą pewnością porównać z tymi stawkami, powiedzmy, warszawskimi. W tym roku jest planowana podwyżka w Krakowie. My taką korektę — bo ja nie chcę nazywać tego podwyżką, bo podwyżka powinna mieć istotne znaczenie — ja bardziej mówię w przypadku Wrocławia o korekcie i taką korektę uczyniliśmy choćby z powodu tych 340 000 000 PLN, które trzeba wydać na termomodernizację i wymianę pieców, ponieważ ja nie mogę założyć swoich pieniędzy na to, bo takich nie mam i dlatego trzeba skądś te wszystkie pieniądze w mieście ściągać. A tak, jak Państwu próbowałem pokazać, z podatku PIT wpływa 1 500 000 000 PLN, aż, albo tylko, ale pozostałe miliardy trzeba z czegoś po prostu mieć. Chcę podkreślić, że w ramach *Wieloletniego programu gospodarowania tym właśnie mieszkaniowym zasobem gminy Wrocław na lata 2020–2025* prowadzimy taką właśnie politykę czynszową, która uwzględnia potrzeby remontowe i bieżące utrzymanie. Dajemy mieszkańcom lokali komunalnych możliwość obniżania czynszów i właśnie nie można patrzeć w przypadku stawek za mieszkanie tylko i wyłącznie na stawkę bazową, bo to nas do niczego nie doprowadzi, ale trzeba patrzeć na wyżki i zniżki. Jeżeli tak popatrzymy, to wtedy z 8 PLN zjedziemy na taką średnią 5 PLN i tak trzeba do tych spraw podchodzić właśnie. Nie wolno patrzeć tylko i wyłącznie przez pryzmat jednego, indywidualnego, swojego przypadku, przynajmniej ja znowu nie mogę na to w ten sposób patrzeć. Czyli ta polityka czynszowa ma uwzględniać oczywiście potrzeby remontowe i bieżące utrzymanie, i oczywiście, że w tym zakresie jest dużo do zrobienia na lata. Oczywiście, że tak jest, ale to tak po prostu wygląda. Dajemy to, co powiedziałem mieszkańcom lokali komunalnych — możliwość obniżenia czynszu od 20 nawet do 40 %, o czym warto pamiętać i z czego większość korzysta, w związku choćby z niskimi zarobkami czy choćby małą powierzchnią mieszkania. Obniżki udzielamy na rok zwyczajowo, z możliwością przedłużenia na kolejny rok. Niektórzy z tego korzystają permanentnie, w związku z tym właśnie to, co powiedziałem, z nieco ponad 8 PLN za metr kwadratowy mówimy o średniej na poziomie 5 PLN za metr kwadratowy. Ale oczywiście, że są tacy, którzy płacą te 8 PLN, to żebyśmy się dobrze zrozumieli, ale musimy też patrzeć na pewną szerszą statystykę i średnią. Istnieje również możliwość zwolnień i obniżek czynszów związanych na przykład, o tym mówiłem już dzisiaj, z trwałą zmianą źródła ciepła na ekologiczne, która też jest dofinansowana w ramach wspomnianego programu *Wrocław bez smogu*. Nieznaczące, ale konieczne, o czym powiedziałem, podwyżki czynszu są związane głównie z planowanymi wydatkami na remonty, termomodernizację i wymianę źródeł ciepła. Na sam 2020 rok zakładamy kwotę blisko 100 000 000 PLN na inwestycje, modernizację, remonty i konserwację. I teraz krótka rzecz o zadłużeniu, bo jak się słucha, to niestety, ale trzeba słuchać ze zrozumieniem, bo inaczej z tego nic po prostu nie ma. I niektórym po tych moich

słowach, że tak powiem, niewiele zostało. To jeszcze raz spróbujmy. W 2019 roku nadal umożliwialiśmy spłatę zadłużenia z tytułu należności za korzystanie z gminnych lokali mieszkalnych, czyli z naszego wspólnego zasobu, mojego też, Kolegi, Państwa tam siedzących, bo to jest nasz wspólny majątek, z którego tylko niektórzy korzystają. OK, zostawiam to.

Umożliwiliśmy spłatę zadłużenia z tytułu należności za korzystanie z tych gminnych lokali mieszkalnych w formie świadczenia rzeczowego. Spośród — to jest ważne i tego warto posłuchać — spośród 646 takich umów 450 umów zostało wypowiedzianych lub dłużnicy nie zgłosili się do naszych jednostek, zaś 168 umów zostało zakończonych z uwagi na spłatę zadłużenia. Dlatego ci, którzy nas okradają i oszukują, to są ci, którzy z premedytacją nie płacą za nasze wspólne mienie. Tak należy te słowa rozumieć. Jeżeli ktoś je rozumie inaczej, to mu tym samym uprzejmie raz jeszcze wyjaśniam. Nie mamy na myśli, ani ja nie mam na myśli sytuacji samotnej matki, która zarabia 1000 PLN i nie stać jej na zaspokojenie podstawowych spraw, dlatego nie płaci za mieszkanie, tylko mówimy o tych, którzy z premedytacją przez całe lata tego nie robią. I jak Państwo widziecie, co pokazuję tutaj na tych konkretnych faktach, nie chcą nawet skorzystać z tego dobrodziejstwa polegającego na możliwości właśnie tego świadczenia rzeczowego w zamian za niespłacony czynsz. I o to w tym wszystkim chodzi. O nic więcej, tylko, że to robi po prostu dużą kwotę, która mogłaby posłużyć na inne miejskie cele i o tym trzeba znowu mówić bardzo wprost, uczciwie i znowu prostym językiem, chociaż jak widać nawet prosty język czasami bywa dziwnie rozumiany. O takie sytuacje chodzi. I chcę jeszcze jedną rzecz powiedzieć, że jeżeli ktoś znajduje w sytuacji tej matki, to w mieście Wrocław są wystarczające instrumenty pomocowe, którymi dysponuje choćby wspomniany Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, aby można sobie było z tą sytuacją dłuższego, bądź krótszego kryzysu poradzić. Są świadczenia rodzinne, są zasiłki celowe, okresowe, stałe, są dodatki mieszkaniowe, na które też wydajemy, jeżeli dobrze pamiętam, chyba 12 000 000 PLN rocznie. To instrumentarium pomocowe jest, ale ono jest dla tych, którzy rzeczywiście go potrzebują, a nie dla tych, którzy chcą nas wszystkich oszukać i z premedytacją za te mieszkania nie płacą, czyli nam wszystkim nie płacą za nasz wspólny majątek, żebyśmy się dobrze rozumieli. Ja oczekuję od nas wszystkich w tym zakresie pewnego solidaryzmu takiego na poziomie, ja bym powiedział, fundamentalnym, podstawowym i elementarnym. Sprzedaż. Sprzedaż tego majątku jeszcze sobie omówmy. Ceny 1 m² komunalnego lokalu mieszkalnego rosły w latach 2016—2019 zarówno w tej sprzedaży bezprzetargowej, jak i przetargowej. W trybie sprzedaży bezprzetargowej średnia cena 1 m² lokalu wynosiła 5117 PLN, co dało nam wzrost ceny w stosunku do ubiegłego roku o 13 %, zaś w trybie przetargowym cena ta wyniosła już 7480 PLN. Oznacza to wzrost, jak Państwo widziecie, w stosunku do poprzedniego roku o ponad 40 % i od kilku lat obserwujemy akurat w tym zakresie ten wzrost cen mieszkań na rynku wtórnym, który przekłada się również oczywiście na rynek nieruchomości komunalnych.

Bezpieczeństwo publiczne. Liczba przestępstw we Wrocławiu. Wszyscy chcemy, wszystkim nam zależy, żeby Wrocław był miastem bezpiecznym pod wieloma zresztą względami, także pod względem tego naszego, własnego, indywidualnego, subiektywnego, jak go nie nazwiemy, bezpieczeństwa osobistego. Dlatego ja się cieszę, to oczywista dość radość, że spada liczba przestępstw we Wrocławiu. W 2019 roku było o 56 mniej tych najcięższych przestępstw, czyli tych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu niż w 2018 roku i o 63 mniej niż w roku 2017. Poprawia się także bezpieczeństwo na drogach. W 2019 roku było 16 ofiar śmiertelnych wypadków, a więc mniej niż w roku 2018, gdy tych ofiar było 21. Na straży tego bezpieczeństwa, mówię o tych instrumentach, na które mamy wpływ, stoi m.in. Straż Miejska. Jej budżet to 23 000 000 PLN. Tak się akurat dobrze składa, że dzięki temu, że te straże miejskie gminne funkcjonują, to właśnie w sytuacji pandemii niedoszacowane służby choćby Policji, zmagające się z setkami albo tysiącami wakatów w całym kraju, mogły dostać istotne wsparcie i wzmocnienie. Trzeba o tym pamiętać. Od tego właśnie jest Straż Miejska, a jeżeli się komuś nie podoba, że Straż Miejska zakłada blokady na auta stojące i parkujące nieprawidłowo, to ja już nic nie poradzę, ale z drugiej strony nigdy

nie spotkałem się z sytuacją, żeby Straż Miejska komuś założyła blokadę, gdy parkuje poprawnie. To są takie proste reguły życia społecznego, o których trzeba pamiętać i na straży których ktoś musi stać, w tym przypadku określona formacja, która dzisiaj zatrudnia 276 strażników, także strażników osiedlowych. Straż Miejska zresztą otrzymała od nas nową siedzibę w ubiegłym roku: na Grobli oraz tutaj nowy posterunek w Sukiennicach czynny 24 godziny na dobę, także w niedziele i święta oczywiście. Wyposażyliśmy ją w dodatkowe także samochody i inne sprzęty niezbędne do wykonywania czynności. A jak wyglądało dofinansowanie służb i instytucji innych w 2019 roku, bo to jest też taka ciekawa sprawa. Państwo polskie, to już omawialiśmy na przykładzie edukacji, nie chce się umówić do końca i uczciwie z samorządem polskim na temat tego, kto odpowiada za jakie zadania i kto jest płatnikiem tych zadań. I taką oto też sytuację mamy w Policji. W zeszłym roku dofinansowaliśmy zakup 16 pojazdów dla Komendy Miejskiej Policji. Przeznaczaliśmy na ten cel niemal 650 000 PLN. Wspieraliśmy wyposażenie wrocławskiej Policji także w inny sposób: w laserowe mierniki prędkości, w alkomaty, w specjalistyczne latarki, w ubiory motocyklowe. Na te cele daliśmy łącznie prawie 100 000 PLN. Przekazaliśmy również Policji sprzęt do monitoringu imprez i zgromadzeń masowych o wartości ponad 12 000 PLN. To jest realne wsparcie miasta dla służby, która powinna być w 100 %, czyli w wystarczający sposób finansowana ze środków państwa polskiego. Tak nie jest. Dofinansowaliśmy także zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Na ten cel przekazaliśmy ponad 300 000 PLN i choć to nie są nasze zadania, za które odpowiadamy, to tę odpowiedzialność czujemy, w sytuacji, gdy inne struktury państwa się nie wywiązują, bo we Wrocławiu zależy nam na życiu, zdrowiu i bezpieczeństwie naszych mieszkańców, choć wolałbym, aby ustrojowo te rzeczy wyglądały zupełnie inaczej. Na marginesie całego korpusowi i Straży Miejskiej, i Policji, którą Straż Miejska wspierała i wspiera w tym czasie bardzo mocno, Straży Pożarnej, wszystkim służbom i inspekcjom chciałbym bardzo serdecznie podziękować za to wszystko, co robili i co robią, stojąc na straży naszego bezpieczeństwa w tym szczególnym czasie. Wspieraliśmy i dofinansowaliśmy Ochotnicze Straże Pożarne, bo o tym warto wspomnieć. Nie wszyscy nawet zdają sobie sprawę z tego, że we Wrocławiu funkcjonują Ochotnicze Straże Pożarne. Tak, funkcjonują i wspierają nas, podobnie jak i Dolnośląskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. I teraz już będę zbliżał się do końca, ale chciałbym jeszcze o współpracy takiej właśnie aglomeracyjnej w obszarze naszego WROM, czyli Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego. Bardzo ważna jest dla nas ta współpraca z naszymi Kolegami, Przyjaciółmi z władz gminy i powiatów tego obszaru. Wrocław podobnie jak i każde podobne do nas miasto, nie jesteśmy wyspą, mamy wiele wspólnych wyzwań, które właśnie, o części z nich mówiliśmy sobie, jak choćby wspólny transport aglomeracyjny. Skądinąd żałuję, że ciągle nie możemy się w Polsce doczekać prostej, banalnej ustawy aglomeracyjnej, która nadawałaby formalnoprawne ramy takiego wspólnego działania. Nie ma takich ram prawnych i dlatego dzisiaj bardzo trudno o znajdowanie tych wspólnych rozwiązań. Tym niemniej my rozmawiamy o tym, jak sobie z tym poradzić, nie mając właśnie takich rozwiązań prawnych, a tak jak Państwu powiedziałem, wyzwań wspólnych jest bardzo dużo, bo to nie jest tylko kwestia transportu publicznego, ale także kwestia poprawy jakości powietrza. Bo co z tego, że we Wrocławiu mamy najbardziej rygorystyczne wskaźniki, jeżeli chodzi o czystość powietrza, jak już dookoła Wrocławia ta sytuacja wygląda inaczej. Statystyki mówią wyraźnie, że część wrocławskiego smogu w tym okresie jesienno-zimowym to jest ten smog, który jest zawiewany przez wiatr z terenów innych samorządów. Czyli jest wiele wyzwań, to chcę powiedzieć, które trzeba załatwiać wspólnie, ale nie ma ku temu odpowiednich ram prawnych. My szukamy ich jakoś tutaj sami. Tym najważniejszym instrumentem finansowania wspólnych projektów jest ZIT WroF, który jest finansowany ze środków unijnych z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020. Teraz przygotowujemy się do jego kolejnej odsłony. Muszę Państwu powiedzieć, że jestem dumny, że w ramach ZIT-u podpisaliśmy już umowy z beneficjentami na łączną kwotę ponad 1 500 000 000 PLN. W samym tylko 2019 roku było to 67 nowych umów na kwotę blisko 170 000 000 PLN, w ramach takich obszarów jak: *Zielony Wrocław*, właśnie wspomniana mobilność wrocławian, rozwój partycypacji, budowa kapitału społecznego

i wreszcie poprawa jakości życia, edukacja, innowacje, gospodarka, rozwój. Te kluczowe obszary. Powołaliśmy także 7 grup roboczych, które wypracowują propozycje przedsięwzięć na kolejną perspektywę, o której mówiłem: 2021—2027. Jak już wcześniej wspomniałem opracowaliśmy też rekomendacje dla gminy [red. — zapis dźwiękowy nieczytelny] w zakresie kierunków działań prowadzących do kształtowania takiej zrównoważonej mobilności na obszarze Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego. Główny cel to oczywiście poprawa i zwiększenie dostępności w dojazdach do Wrocławia tym wspomnianym transportem zbiorowym na poziomie co najmniej takim konkurencyjnym wobec samochodu osobowego, a także stworzenie oczywiście możliwości dojazdu w szczycie porannym z obszarów centralnych gmin do centrum Wrocławia w czasie nie dłuższym niż 45 minut.

Proszę Państwa, właściwie to jest już chyba koniec. Przeszliśmy wspólnie takim spacerem, może długim spacerem, ale potrzebnym przez cały Wrocław. Zatrzymaliśmy się przy demografii naszego miasta, zatrzymaliśmy się na dłuższy nawet, powiedziałbym, moment i potraktujmy to jako wprowadzenie do dalszej części na finansach publicznych, które przeżywają w tej chwili kryzys, zarówno w tym, jak i w wielu innych samorządach. O tym zresztą mówił Premier Mateusz Morawiecki, że czeka nas największy kryzys po II wojnie światowej. Skoro czeka nas największy kryzys, to powinna temu towarzyszyć także maksymalna czujność, uwaga i mobilizacja, ale także szczególne rozumienie tych wszystkich sytuacji i wyzwań, z którymi przychodzi, przyjdzie nam za chwilę, a w części już się musimy mierzyć. Zatrzymaliśmy się w tym spacerze na przystanku pt.: inwestycje; mówiliśmy o planowaniu przestrzennym; tak ważnej dla nas przecież we Wrocławiu edukacji; kulturze; pomocy społecznej; służbie zdrowia. Na marginesie, dotychczas tylko na walkę z COVID-19 we Wrocławiu, w którym nie jesteśmy organem prowadzącym dla żadnego szpitala, wydaliśmy już ponad 20 000 000 PLN, bo znowu czujemy tę odpowiedzialność. Przyjrzeliliśmy się wreszcie panoramie Wrocławia po 2019 roku. Ja mam takie głębokie przekonanie, że to jest ładna panorama ładnego miasta, z którego z całą pewnością możemy być dumni także dlatego, że choć ten raport, który ja tutaj we fragmentach prezentowałem, przedkłada Radzie Miejskiej Prezydent, to w istocie nie jest on oczywiście jedynym autorem przedstawionych w nim osiągnięć czy celów. We wstępie do raportu piszę, że choć raport o stanie gminy przedkładałem Państwu także za rok 2018, to dziś jednak prezentuję mój pierwszy taki w pełni autorski dokument, który podsumowuje pełny pierwszy rok mojej pracy jako Prezydenta Wrocławia. Nie chcę jednak w ten sposób oczywiście odciąć się od tych, którzy nasze miasto prowadzili w latach minionych. Nie przestanę wreszcie podkreślać, że Wrocław budujemy od lat na mądrej kontynuacji. Uczestniczymy w istocie w swego rodzaju, mam wrażenie, sztafecie, szczególnie w kontekście wspomnianej przez nas dzisiaj rocznicy, 30 rocznicy powstania polskiego samorządu. I w tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie podziękować i pogratulować, a przede wszystkim podziękować za taki Wrocław i Bogdanowi Zdrojewskiemu, i Stanisławowi Huskowskiemu, i mojemu poprzednikowi Rafałowi Dutkiewiczowi. Każdy z nich bowiem w tej sztafecie, w tej mądrej kontynuacji, która za każdym razem oznaczała także pewną zmianę, wniósł ważny wkład w rozwój Wrocławia. Każdy, można powiedzieć wznosił kolejne piętra tej misternej i bardzo złożonej, jak przed chwilą mieliśmy okazję się kolejny raz przekonać, budowli, jaką jest miasto. Przedstawiony raport to także efekt naszej, jak już powiedziałem, wspólnej pracy, mojej i Państwa zebranych tu przedstawicieli klubów. Raz jeszcze pozdrawiam wszystkich tych, których nie mogę dzisiaj spotkać tak fizycznie i bezpośrednio. Dziękuję za Państwa wytrwałość, wytrzymałość, że jesteście po tamtej stronie. Jako Rada wspieraliście mnie Państwo w prowadzeniu Wrocławia przez ten ostatni czas. Za ten mandat zaufania chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Mam też nadzieję, że przedstawiony raport jasno wskazał, że zaufanie to dobrze przysłużyło się po prostu Wrocławowi. Decyzje Rady wdrażałem z pomocą, bo nie sam przecież, z pomocą moich współpracowników w ramach Urzędu i miejskich jednostek. Za zaangażowanie urzędników, moich zastępców, Pana Skarbnika, Pana Sekretarza, wszystkich dyrektorów departamentów, dyrektorów wydziałów, biur, dyrektorów jednostek, spółek miejskich, wreszcie wszystkim po prostu pracownikom wszystkich szczebli chciałbym za tę pracę dla Wrocławia dzisiaj, prezentując ten raport,

bardzo serdecznie podziękować. Bez tej pracy nie udałooby nam się zmieniać naszego miasta. Chciałbym podziękować jeszcze jednej, najważniejszej, myślę najliczniejszej w istocie grupie. Jak Państwo wiecie, jestem z pierwszego wykształcenia socjologiem i rozumiem, jak konstruuje się tego typu raporty. One oczywiście mają pokazać takie mierzalne, kwantyfikowalne, inaczej byśmy powiedzieli zmiany w badanym obszarze, w tym przypadku w naszym mieście. Raporty są więc, można powiedzieć, raczej takim suchym zestawieniem liczb tak, aby porównując je w kolejnych latach, zobaczyć skalę rozwoju tych opisywanych zjawisk. Jak wspomniałem, rozumiem to oczywiście bardzo dobrze, ale muszę powiedzieć o potężnych jednak brakach takiego narzędzia, jakim jest omawiany raport, bo za każdą podaną liczbą, za każdym opisanym projektem, za każdym sukcesem, z którego się cieszymy, stoją po prostu ludzie, ich energia, to szczególne zaangażowanie, emocje. Myślę, że tego wszystkiego doświadczyliśmy w dwójnasób albo w trójnasób właśnie teraz, w tym szczególnym czasie pandemii. Ta energia i aktywność mieszkańców szyjących maseczki, jeżdżących z posiłkami, wspierających się nawzajem, świadczących sobie takie sąsiedzkie usługi, to jest ten prawdziwy Wrocław, to jest ta energia, to jest to zaangażowanie, to są właśnie te emocje. Ich radość wreszcie i smutki, często wyrzeczenia, ale także i sukcesy. Nie potrafię oczywiście, Państwo wybaczyć, mam nadzieję, mi to, nie potrafię oczywiście z imienia i z nazwiska każdego z mieszkańców naszego miasta teraz przywołać i podziękować, ale przedstawiony Państwu raport to nie jest sukces prezydenta, rady i urzędu, albo nie tylko prezydenta, rady i urzędu, to sukces tak naprawdę wrocławianek i wrocławian. To sukces i wynik ich aktywności i kreatywności, czyli rzeczy, którymi nie da się w taki prosty sposób zarządzić, ani nie da się ich zadekretować, nie da się ich także wprowadzić suchymi, prostymi przepisami prawa, obojętnie czy powszechnie obowiązującego, czy prawa lokalnego. I to mieszkańcy Wrocławia za ten właśnie 2019 rok, za taki Wrocław, jaki został opisany i przedstawiony w raporcie, ja za taki Wrocław chciałbym wszystkim bardzo serdecznie podziękować. Wiem, że nie z każdą decyzją być może zgodziłby się każdy z Państwa. Wiem, że niektóre z nich, być może tak jak już wspominałem, nie były po myśli każdego z nas, ale miasto, tak jak już dziś próbowałem to pokazać, jest swego rodzaju symfonią — żeby tym razem użyć nie jakiegoś budowlanego i mechanicznego, ale bardziej artystycznego porównania. Jest swego rodzaju symfonią, w której te pojedyncze nuty składają się na cały utwór i dopiero w takim kształcie on ma sens i coś nam przecież mówi. Wiem, że pojedynczo, gdybyśmy chcieli wygrywać te nuty, to one, zapewniam, nie brzmiałyby zachwycająco. Nie muszą się też podobać w pojedynkę, gdy nie widzimy całej tej melodii, na którą się składają. Ten raport, który przed chwilą Państwu przedstawiłem, to trzymając się tego artystycznego porównania, swego rodzaju taka pełna partytura. Myślę, że na rok 2019 ona po prostu wybrzmiała dla Wrocławia bardzo dobrze i pięknie. Tak, że chciałbym bardzo serdecznie podziękować za to wspólne komponowanie tego wrocławskiego utworu. Pozwólcie jeszcze Państwo, że na moment ucieknę w przyszłość, bo miniony rok pokazał, jak można Wrocław budować w normalnych warunkach, jak dobrze umiemy wykorzystywać dany nam czas i możliwości. Nie umiem jednak dzisiaj do końca powiedzieć, mając ten zestaw danych, jak będzie wyglądał rok 2021 i końcówka tego roku. I ta niepewność, niestety, towarzyszy, myślę, nam wszystkim. Zresztą tak jak już próbowałem to powiedzieć i pokazać, nie tylko we Wrocławiu. Pozwólcie Państwo zatem, że na koniec powiem krótko o trzech w mojej ocenie ważnych sprawach. Po pierwsze — Wrocław jest miastem ludzi oczywiście o wielkich marzeniach, ale i wielkiej nadziei. Ludzi odważnych, gotowych do ciężkiej pracy, choć dziś wiemy, że wiele tej ciężkiej pracy przed nami i zaczniemy, a właściwie zaczynamy ją już w tych dniach, ale z zupełnie innego punktu widzenia, z zupełnie innego punktu startujemy. Wrocław jest miastem wreszcie ludzi odpowiedzialnych. Widziałem to w tych minionych miesiącach, gdy, tak jak już Państwu przed chwilą mówiłem, spływały do mnie raporty z poszczególnych firm deklarujących wsparcie szpitalom, izolatoriom, domom pomocy społecznej, białemu personelowi, czy po prostu innym wrocławianom. Wspierali się wszyscy wzajemnie, choć byli tych różnych sytuacji przecież mocno niepewni, ale pomagali sobie i myślę, że ta wzajemna solidarność i odpowiedzialność jest w tym

trudnym czasie takim kapitałem, na którym powinniśmy naszą przyszłość budować. Wrocław jest wreszcie miastem ludzi otwartych. To jest szalenie ważna cecha, o której warto mówić albo, którą warto podkreślać, albo, którą warto przypominać. We Wrocławiu, każdy, jak wiemy doskonale, jest skądś, a zarazem każdy jest tutaj jak u siebie. I pod tym względem mimo tych zamkniętych granic wciąż jesteśmy miastem nie tylko już europejskim, ale i światowym.

Jeśli ktoś ma wątpliwości, wystarczy przejść się napelniającym się, niestety pomału, ale napelniającym się Rynkiem, w którym widzimy wielu obcokrajowców, którzy z naszym miastem związali pewną część swojego życia. Ja jestem dumny, że nie tylko ja, że oni się w tym mieście czują dobrze w tym szczególnym, tak jak powiedziałem, czasie. I to jest zasługą tej otwartej społeczności, wspólnoty. Zamknijmy zatem tę pętlę na dziś w 30-lecie wolnych wyborów samorządowych, w 40-lecie, co też warto przypomnieć, „Solidarności”, w 70-lecie Deklaracji Schumana, która położyła istotny fundament pod budowanie tego europejskiego ładu i europejskiej wspólnoty. Mamy szczęście po prostu życia w mieście samorządnym, solidarnym oraz otwartym na świat i drugiego człowieka. I pozwólcie, że tę właśnie triadę poszerzę jeszcze o jedną ważną, myślę, dla nas wszystkich rocznicę. To jest 75 lat powojennego polskiego Wrocławia. A skoro przywołuję tę datę, to pozwólcie także, że jeszcze przywołam to, co się z nią wiąże, a do czego bardzo często wracam tutaj. Oczywiście muszą pojawić się słowa Olgi Tokarczuk, która powiedziała, kiedy przyznawaliśmy jej honorowe obywatelstwo, o Wrocławiu jako o mieście, które po upadku Festung Breslau zostało przez przyjeżdżających z różnych stron Rzeczypospolitej Polaków odbudowane z miłością. I chciałbym, abyśmy trzymali się tej miłości, myśląc właśnie o Wrocławiu w tym bardzo przecież trudnym i niełatwym czasie. Niech ona skądinąd będzie taką klamrą i spina tę wspomnianą naszą, wypracowywaną przez 30 lat, naszą samorządność, solidarność i otwartość. I na koniec chciałbym przypomnieć jeszcze o jednej ważnej, wprowadzie ją ja podkreślałem zresztą i podkreślam ją wielokrotnie, że samorząd, jego rozwój jest wielką szansą dla nas wszystkich. Samorząd to nie jest Sutryk, Szełemej, Krzakowski, Truskolaski, Dulkiwicz, czy ktokolwiek. Samorząd to są ludzie, to są mieszkańcy i w tym sensie samorząd jest dla nas, dla mieszkańców szansą. Przypominaliśmy o tym właśnie jako samorządowcy w ubiegłym roku w tych 21 gdańskich tezach, kiedy spotkaliśmy się w 30-lecie pierwszych półwolnych wyborów w Gdańsku i wypracowaliśmy 21 ważnych samorządowych tez, nie politycznych tez, tylko tez o sprawach samorządowych mówiących. One nie mają żadnych barw partyjnych. To są po prostu tezy, które są wyrazem odpowiedzialności za losy tych wspólnot lokalnych, wspólnot samorządowych, dla których przyszło nam służyć. Mam nadzieję i wierzę, że w ten sposób wspólnie przetrwamy ten rok 2020, ale także, że szybko wrócimy na ścieżkę takiego dobrego, mądrego i dostatniego rozwoju Wrocławia i, w istocie, rozwoju Polski, bo trzeba przecież pamiętać, że te lokalne gospodarki, lokalne systemy samorządowe w istocie tworzą przecież strukturę państwa, czy składają się na strukturę państwa. Bardzo Państwu dziękuję za cierpliwość. Przepraszam, że tak długo. Dziękuję wszystkim wrocławiankom i wrocławianom, którzy, mam nadzieję, że może nie cały czas, ale fragmentami nas słuchali. Zależało mi na tym, żeby sprawozdać się przed Państwem w taki pełny sposób. Chciałbym powiedzieć poza tym, że Wrocław to wspólna sprawa i dla tej wspólnej sprawy jestem gotowy, to chciałbym powiedzieć, że mnóstwo jest przed nami wyzwań, którym nie będziemy pewnie mogli sprostać szybko, ale ważne jest, aby mieć diagnozę, aby wiedzieć też, w którym kierunku należy iść. Ja myślę, że Wrocław idzie w dobrym kierunku i za ten wspólny kierunek bardzo dziękuję i o niego proszę w kolejnym roku. Bardzo dziękuję.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Michał Kurczewski – Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie! W imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości przedstawiam nasze stanowisko dotyczące Raportu o stanie gminy. Pragnę podziękować zespołowi odpowiedzialnemu za przygotowanie raportu za rok 2019. Dokument dość obszernie i obrazowo prezentuje wybrane obszary związane z funkcjonowaniem Wrocławia. Rola opozycji polega na patrzeniu prezydentowi i

jego administracji na ręce, stąd nasza ocena skupi się przede wszystkim na obszarach, na które patrzymy krytycznie lub wobec których mamy odmienną wizję rozwoju miasta. Pierwszy element raportu, który przykuł naszą uwagę, to informacja o stronie Prezydenta na Facebooku. Dowiadujemy się, że w skali roku strona uzyskała 55 000 polubień i 58 000 nowych obserwujących. Opracowanie nie wspomina, iż kanał ten jest źródłem wielu kontrowersji. Podczas seansów facebookowych Prezydenta Wrocławia nierzadko dochodzi do stosowania przez Prezydenta Jacka Sutryka określeń, które mogą obrażać mieszkańców naszego miasta. Uważamy, iż te praktyki należy jak najszybciej zakończyć, gdyż nie licują one z powagą urzędu. Wypowiedzi te także podważają deklaracje Prezydenta Wrocławia ogłoszone zaraz po wyborach, kiedy powiedział „Będę prezydentem wszystkich wrocławianek i wrocławian”. Prezydent wielokrotnie deklarował też swoją bezpartyjność. W tym kontekście ciężko przejść obojętnie wobec jednoznacznego poparcia udzielonego niedawno jeszcze kandydatce partyjnej na urząd prezydenta Polski. Raport podkreśla atrakcyjność Wrocławia związaną z rekordową liczbą mieszkań oddanych do użytku w roku 2019. Warto w tym momencie wspomnieć, że około 70 % zakupów odbywa się za gotówkę, co świadczy raczej o tym, że mamy do czynienia z popytem spekulacyjnym. Jednocześnie docierają do nas informacje od mieszkańców Wrocławia o wysokich stawkach czynszu dla nowych najemców TBS-u. Zgodnie z otrzymaną informacją, stawka za czynsz w nowych mieszkaniach w ramach TBS-u na ulicy Afgańskiej wynosi ponad 20 PLN za metr kwadratowy. Trudno przy tak wysokich czynszach o skuteczne wsparcie osób, które nie mogą sobie pozwolić na kredyt, a tym bardziej na zakup gotówkowy. W sprawie czynszów spółki TBS Wrocław wystąpiłem z wnioskiem o pełną informację na ten temat. Niepokoją nas także decyzje o podwyżkach czynszów w zasobie komunalnym oraz w mieszkaniach TBS, wprowadzone w trudnym dla Wrocławia [red. — czasie]. W kontekście wydatków miasta należy wspomnieć o efektach wysiłków zapoczątkowanych przez Stowarzyszenie Sieć Obywatelska Watchdog Polska. Dzięki determinacji tej organizacji oraz w toku późniejszych zapytań Radnych i dziennikarzy opinia publiczna miała okazję poznać skalę nagród. W roku 2019 przeznaczono na ten cel w Urzędzie Miasta ponad 12 000 000 PLN, a najwyższa kwota pojedynczej nagrody sięgała 80 000 PLN. Należy w tym miejscu wspomnieć, iż wiele z nagród zostało przyznanych osobom czy też urzędnikom, których zarobki można postrzegać jako wysokie. Kwestia nagród pokazuje też, jak instytucje podległe Prezydentowi Jackowi Sutrykowi opornie ujawniają niewygodne dla Urzędu informacje. Nierzadko sprawa musi trafić najpierw do sądu, tak było w przypadku nagród. Podobnie było w przypadku umowy pomiędzy konsorcjum SMG, a spółką Stadion Wrocław. Równie kontrowersyjny był zakup akcji Śląska Wrocław przez Gminę Wrocław, który nie został poddany de facto głosowaniu przez Radę Miasta. Zaproponowana przez Prezydenta cena wykupu akcji pojawiła się nagle i nie było nad tą kwotą żadnej debaty. Rok 2019 był czasem realizacji przedsięwzięcia, które nazywamy strefą relaksu. W ramach projektu Grow Green można odnieść wrażenie, że miasto czasami na siłę próbuje dążyć do awangardy wśród największych polskich miast, ale ostatecznie efekt jest odmienny. O ile parki kieszonkowe, czy posadzenie drzew wzdłuż ulicy Daszyńskiego nie wywołują kontrowersji, o tyle drewniane donice z siedziskami i platformy ustawione na nierównej, granitowej nawierzchni wśród obdrapanych kamienic budzą uzasadnione zdumienie i drwiny, szczególnie, że kwota przeznaczona na projekt, to 1 800 000 PLN. Dodatkowo okazało się, że bardzo poważna ingerencja w skrzyżowanie Żeromskiego—Daszyńskiego nie została wcześniej uzgodniona z Wydziałem Ruchu Drogowego Policji. Wiele emocji w roku 2019 wzbudziło wymalowanie nowych buspasów na jezdniach wykorzystywanych wcześniej przez wrocławskich kierowców. Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości zwracał uwagę na problemy wygenerowane przez buspas na ulicy Grabiszyńskiej. Wnioskowaliśmy o wycofanie się z pomysłu, który jedną z ważniejszych arterii ogranicza na sporym odcinku do jednego pasa ruchu dostępnego dla samochodów osobowych. Jednocześnie okazało się, że w ramach remontu torowiska na ulicy Hallera powstanie tzw. zielone torowisko. Trudno polemizować z estetyką takiego rozwiązania, natomiast postulat cichego torowiska można zrealizować także w innej technologii. W sytuacji, gdy bez wywoływania konfliktu można zbudować szybki pas

dla autobusów w ramach torowiska wzdłuż alei Hallera, dziwi, że magistrat nie widzi korzyści takiego rozwiązania. Deklarowana przez Prezydenta Wrocławia na początku roku 2019 walka z nielegalnie parkującymi autami zdaje się być jedynie faktem medialnym. Trudno zauważyć, żeby Straż Miejska z zaangażowaniem podjęła wyzwanie i skutecznie zniechęcała niektórych kierowców do podejmowania szkodliwych dla pozostałych uczestników ruchu zachowań. Raport dość nieśmiało wspomina o lansowanej przez wiele lat idei uczynienia z Wrocławia Smart City. Pragnę zwrócić uwagę na fakt, że Rady Osiedla są zobowiązane na bieżąco dostarczyć dokument drogą tradycyjną [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]. Radni osiedlowi powinni móc wysłać skan takich dokumentów, jak np.: faktury czy uchwały pocztą elektroniczną. Jeżeli oryginały są niezbędne, to na przykład raz w miesiącu dokumenty może odebrać kurier z Rady Osiedla. Komunikacja pomiędzy WCRS a Radami Osiedli powinna iść w kierunku elektronicznego biura podawczego. Z uwagi na COVID-19 obowiązek dostarczenia dokumentów chwilowo ustał, natomiast problem istnieje. We Wrocławiu w ostatnim czasie praktycznie ustał remont dróg. Mamy albo przebudowy, albo łatanie dziurawych dróg. Brak wydatków na pośredni sposób konserwacji dróg, czyli prostą wymianę nawierzchni, może szybko doprowadzić do gwałtownego pogorszenia i tak już nie najlepszego stanu w Wrocławiu. Kierujemy ogromne środki na nowe trasy tramwajowe, w następstwie generując gigantyczne wydatki powiązane z taborem tramwajowym, tymczasem zaniedbujemy inne ważne dziedziny. Mam na myśli np. kontynuację budowy obwodnicy śródmiejskiej. Przy budowie kolejnych tras warto rozważyć inne opcje. Szybki autobus z ekologicznym napędem mknący po wydzielonej trasie z peryferyjnych osiedli wydaje się być akceptowalną alternatywą, która nie wysila w tak znaczącym stopniu budżetu miasta. Przy okazji komunikacji chciałbym też odnieść się do wąskiego gardła na Boya-Żeleńskiego, o którym wspominał Prezydent w swojej wypowiedzi. Jest kwestia PKP PLK, ale miasto też może tutaj swoją inicjatywą się wykazać. Mogło w przeszłości, może teraz, zaproponować chęć przebudowy tego i nie ma tutaj zasadniczo przeszkód. Nie chcę być rzecznikiem PKP PLK, natomiast instytucja ta patrzy ze swego punktu widzenia i do czasu przebudowy gruntownej tej trasy zakładam, że nie będzie martwiła się tym wąskim gardłem, natomiast problem jest po stronie mieszkańców i miasta Wrocław, więc nad tym można się pochylić. Rok 2019 minął także pod znakiem wysiłków na rzecz zachowania integralności Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1. Pomimo silnego sprzeciwu rodziców, wsparcia polityków różnych opcji oraz zaangażowania Dolnośląskiego Kuratora Oświaty i Ministra Edukacji Ośrodek w praktyce został rozbity. Instytucjonalnie ośrodek istnieje, ale w praktyce dzieci umiejscowione są w dwóch różnych końcach miasta. Wyrażamy w tym zakresie duże niezadowolenie i ubolewamy nad strategią obraną przez gminę Wrocław. W ostatnim akapicie chciałbym zwrócić uwagę na jakość pracy Miejskiego Konserwatora Zabytków. Wystąpienie pokontrolne Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 30 grudnia wskazuje na wiele problemów. Raport ten trafił na początku br. na ręce Prezydenta Wrocławia. Wskazuje się w nim m.in. na brak rocznych planów kontroli, czy jednolitego standardu prowadzenia tejże kontroli. Wskazano także na brak odpowiedniej procedury wydawania zaleceń konserwatorskich dla obiektów zabytkowych. Zacytuję fragment tego wystąpienia pokontrolnego: „Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków we Wrocławiu, uwzględniając kryteria legalności i rzetelności, negatywnie ocenia działalność Miejskiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu w zakresie formalnoprawnym i merytorycznym.” Nieprawidłowości rzutują na stan zachowania zabytków nieruchomych na terenie działania. Uważamy, że warto pochylić się nad tym dokumentem i wprowadzić w życie korekty i zalecenia, biorąc pod uwagę wskazane zastrzeżenia, oczywiście jest to jakaś część. Opinia Klubu względem udzielenia wotum zaufania będzie negatywna. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – Przewodnicząca Ewa Wolak – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, Szanowni Państwo! Przed Wrocławiem nowe wyzwania. Globalna pandemia koronawirusa, idące za nią zmiany w gospodarce, a także krajowe zagrożenie dla demokracji i samorządności stawiają nas

w nowej rzeczywistości. Zmiany te nie ominą Wrocławia, ale wiem, że w naszym mieście jesteśmy na te zmiany przygotowani. Przygotowani dzięki naszej otwartości, przedsiębiorczości, tolerancji, z naszymi zdolnościami organizacyjnymi, a także wiarą w lepsze jutro. Szanowni Państwo, Panie Prezydencie! Dzisiaj oceniamy rok 2019. Rok, który zapamiętamy jako czas nowego otwarcia. Wiele można opowiadać o zmianach organizacyjnych i nowych inwestycjach, które widzimy na każdym kroku, jednakże to, co jest dla nas szczególnie ważne, to otwarcie Wrocławia na naszych mieszkańców. To codzienny dialog Prezydenta Jacka Sutryka z wrocławianami oraz wysiłek włożony w konsultacje społeczne, spotkania i wsparcie inicjatyw lokalnych. To współpraca na wielu szczeblach: z Radami Osiedli, organizacjami pozarządowymi, a także zdecydowanie szerzej w Związku Miast Polskich. Prezydent Jacek Sutryk postawił przed sobą ambitne zadanie budowy Wrocławia razem z jego mieszkańcami, zaczynając od drobnych spraw lokalnych, a kończąc na tworzeniu rozbudowanych polityk miejskich. My Radni Koalicyjnego Klubu Obywatelskiego dostrzegamy i zdecydowanie popieramy takie działania. Dzięki nim Wrocław jest miastem demokratycznym, samorządnym, wolnym od nienawiści, transparentnym i obywatelskim, odnoszącym się z szacunkiem do drugiego człowieka, akceptując go takim, jakim jest. Wszyscy wiemy, że Wrocław nie jest miastem skończonym. Przedstawiony Raport o stanie miasta pokazuje pozycję Wrocławia, dokonania miasta, a także wyzwania, jakie przed nim stoją. Cieszy przede wszystkim wysoka rozpoznawalność miasta jako prężnego ośrodka gospodarczego, wspieranego przez wykształconych i przedsiębiorczych mieszkańców oraz rozbudowany ośrodek akademicki. O sile i rozpoznawalności naszego miasta świadczy uwzględnienie w setce najlepszych miast do życia na świecie w rankingu firmy [red. — zapis dźwiękowy nieczytelny] oraz wysoka pozycja gamma w rankingu Globalization and World Cities określającym znaczenie miasta w globalnej sieci zaawansowanych usług biznesowych. Znaczenie zaawansowanych usług i technologii w gospodarce miasta widzimy również, analizując udział procentowy poszczególnych sektorów gospodarki. Blisko 16-procentowy udział w gospodarce Wrocławia ma sektor działalności profesjonalnej, naukowej i technologicznej, zajmując drugie miejsce za sektorem handlu. W 2019 roku we Wrocławiu funkcjonowało aż 110 podmiotów sektora informatycznego oraz badawczo-rozwojowego, a w samym IT było zatrudnionych około 36 000 osób. Jeszcze jedna statystyka z raportu Antal — aż 38 % ankietowanych specjalistów i menedżerów z całej Polski wskazało Wrocław jako pożądane miejsce do pracy. Szanowni Państwo, Wrocław w 2019 roku wszedł na nowe tory, zresztą nie tylko w przenośni. Przygotowano trzy nowe trasy tramwajowe, z czego dwie są już w budowie. Kupujemy nowoczesny tabor tramwajowy i autobusowy, przebudowujemy mosty, ulice, chodniki, kontynuujemy program rowerowy, a także przyłączamy do sieci kanalizacyjnej ostatnie osiedla we Wrocławiu. Przygotowujemy się do budowy nowych szkół na Jagodnie, Lipie Piotrowskiej i Wojszczykach. Dziękujemy, Panie Prezydencie, za osobiste starania zakończone przejęciem działek pod budowę tych szkół od Skarbu Państwa. Wielkim projektem jest program wymiany źródeł ogrzewania polegający na zachętach finansowych dla mieszkańców, a także wsparciu w postaci ulg podatkowych dla instalacji fotowoltaicznych, czy pomp ciepła. Wszystko to wraz z uchwalonym we wrześniu ubiegłego roku *Planem adaptacji miasta do zmian klimatu*. Przyczyni się to do rozwoju Wrocławia jako miasta czystego, ekologicznego i przede wszystkim zdrowego. Czekamy na efekty rozpoczętego w zeszłym roku kompleksowego programu modernizacji wrocławskiego zasobu mieszkaniowego. Zdajemy sobie sprawę, że te działania będą trwać latami, ale w rezultacie przyniosą zamierzone efekty. Niezwykle ważne są wszystkie działania społeczne, które, jak wiemy, są oczkiem w głowie Prezydenta Jacka Sutryka. Chodzi tutaj o działalność Centrów Aktywności Lokalnych i Rad Osiedli, kompleksowe wsparcie oddolnych inicjatyw mieszkańców, nowy system stypendialny dla młodych artystów, a także pomoc seniorom oraz najsłabszym i najbardziej potrzebującym wrocławianom. W zeszłym roku wrocławska edukacja zmagająca się ze skutkami pochopnej i nieprzemyślanej reformy szkolnictwa, jednakże poradziła sobie z koniecznością likwidacji gimnazjów i związanym z tym przeciążeniem szkół i nauczycieli. Wrocław poniósł olbrzymie koszty finansowe i organizacyjne tej tzw. reformy. Dzisiaj, dzięki zaangażowaniu Pana Prezydenta, Rady

Miasta, lokalnych samorządowców patrzymy z nadzieją i radością w przyszłość i czekamy na rozpoczęcie budowy nowych szkół i dalszy rozwój programów oświatowych w naszym mieście. Szanowni Państwo, w imieniu Koalicyjnego Klubu Obywatelskiego dziękuję Panu Prezydentowi Sutrykowi za nowe otwarcie. Jesteśmy za udzieleniem wotum zaufania Panu Prezydentowi. Deklarujemy, że wspólnie będziemy dalej budowali nasz piękny Wrocław.

I teraz chciałabym trochę od siebie. W związku z tym, że obchodzimy okrągłą rocznicę wybudowania samorządu, to chciałabym przypomnieć słowa: „Wolność nie jest dana raz na zawsze. Trzeba ją stale zdobywać na nowo.” Państwo doskonale wiecie, kto te słowa wypowiedział. Ale dzisiaj zastanówmy się — kto to jest samorząd? Samorząd to my. My, mieszkańcy Wrocławia, dlatego broimy samorządu przed tymi, którzy chcą jego osłabienia, chcą zdominowania i ograniczenia jego praw i kompetencji. Broimy samorządu tak, jak bronimy własnej wolności. Ale Wrocław ma szczęście, bo ma wspaniałych mieszkańców. To mieszkańcy budują Wrocław. Mamy szczęście, bo mieliśmy dobrych i mądrych gospodarzy Wrocławia. I mamy szczęście, że dzisiaj mamy Prezydenta Jacka Sutryka, który dba o to, aby Wrocław był miastem obywatelskim i miastem wolnym. Dziękuję.

- Klub Radnych .Nowoczesna – Przewodniczący Piotr Uhle – Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Goście, Panie Przewodniczący! Mam zaszczyt w swojej krótkiej karierze radnego Rady Miejskiej czwarty raz wygłaszać opinię do absolutorium prezydenta, czy za wykonanie budżetu przez urząd i prezydenta miasta. Cieszę się, że powoli kończą się te ograniczenia dotyczące funkcjonowania Rady Miejskiej, bo myślę, że to dla pewnego rodzaju transparentności naszej pracy, dla przystępności naszej pracy jest bardzo ważne, że dzisiaj wracamy przynajmniej częściowo do tej bardziej aktywnej, takiej żywej pracy w tej Sali Sesyjnej. Żyję na tym świecie tylko trzy lata dłużej niż funkcjonuje samorząd. Dla mnie samorządność, wolność jest jak powietrze, jest czymś absolutnie oczywistym. Dla mojego pokolenia, dla pokoleń, które są nieco młodsze jest to bardzo podobna sytuacja. I to nie jest wcale powiedziane, że tak musi być na zawsze, jak powiedziała chwilę temu Radna Ewa Wolak, za co bardzo serdecznie też dziękuję, że przypomniła te słowa. Nie jest dzisiaj tak, że wszystkim silny samorząd jest na rękę. Silny samorząd właśnie ze względu na to, o czym też mówił Pan Prezydent, za co też bardzo dziękuję, że samorząd to nie jest jakiś radny, jakiś urzędnik, czy kilku urzędników, nie jest to prezydent. To są rzeczywiście wszyscy mieszkańcy. Dla mnie naczelnicy gmin, rady narodowe to są raczej pojęcia historyczne niż jakieś realne wspomnienia, albo kwestia praktyki politycznej, praktyki w życiu lokalnym. Ale wcale nie jest powiedziane, że musi być tak zawsze. Wcale nie jest powiedziane, że to, co dzisiaj traktujemy jako samorząd, coś, co jest nasze, co jest oczywiste, właśnie jak to powietrze, nie zostanie okrojone w swoich możliwościach, w swoich prawach, w swoich prerogatywach do czegoś na kształt właśnie tego typu naczelników gmin, tego typu rad narodowych, które mieliśmy w czasach słusznie minionych. Ważne jest, żebyśmy prowadzili pewnego rodzaju dialog międzypokoleniowy, dlatego bardzo dobrze, że dzisiaj zaczęliśmy naszą sesję od wypowiedzi Bohdana Aniszczyka. Bardzo to jest ważne, ponieważ... w innych przykładach, ale powolutku odchodzą z tego świata pokolenia, które pamiętają największe problemy związane z wojną światową, największe problemy związane z epidemiami takich chorób, o których już zapomnieliśmy albo zapominamy. Chodzi na przykład o odrę, o polio. I jak okazuje się, kiedy ta pamięć nie jest niesiona, kiedy ta pamięć nie jest pielęgnowana, to tego typu informacje, które są sprzeczne z wiedzą naukową, sprzeczne z taką racjonalnością też, okazuje się, że się niosą dość dobrze. I podobnie jest z samorządem, i dlatego takie okazje jak dzisiaj są bardzo ważne, i dlatego też ważne jest, że rozmawiamy dzisiaj i o absolutorium, i o tak naprawdę naszym stanowisku, naszej rezolucji Rady Miejskiej w sprawie 30-lecia samorządu, bo samorząd to też nie jest żaden gmach, żaden urząd, żadna instytucja i to właśnie pokazywali we wszystkich badaniach wrocławianie, że najbardziej dumni są z osiągnięć, które wypracowali mieszkańcy swoją własną ciężką pracą i które my możemy tylko co najwyżej ukierunkować w taki sposób, aby Wrocław, nasze dzieło tak naprawdę, które wspólnie tworzymy, żeby szedł w takim kierunku, który jest dla nas bardziej interesujący,

czy naszym zdaniem jest bardziej słuszny. Szczególnie ważne jest w związku z tym, że samorząd to są ludzie, to jesteśmy my wszyscy, aby w codziennym działaniu i w ocenianiu, zarówno tych poprzednich 30 lat, jak i tego 2019 roku, czyli pierwszego roku, który od samego początku do samego końca jest rokiem kierowania przez i Prezydenta, i Radę Miejską wybranymi w tej kadencji, ważne jest, żebyśmy oceniali to pod kątem tego, czy włączamy kolejne części Wrocławia, kolejnych Wrocławian, kolejne grupy społeczne, kolejne jednostki do tej wspólnoty. Bo jeżeli nie będziemy ich włączać, to będziemy tak naprawdę podkopywać fundament, na którym samorząd jest zbudowany i będziemy dawali też preteksty wszystkim tym, którym samorząd jest nie na rękę, którym samorząd nie pasuje, którzy woleliby raczej rady narodowe, woleliby raczej naczelników gmin niż taki samorząd kierowany przez takie instytucje, jakie mamy dzisiaj. Reforma samorządowa w Polsce była analizowana. Jest przykładem sukcesu administracyjnego w wielu krajach, które transformują się na całym świecie. Natomiast nie jest tak, że ta reforma jest skończona. Ona w założeniach samych twórców miała iść dalej, miała dawać więcej kompetencji, miała dawać więcej możliwości, miała dawać więcej odpowiedzialności właśnie zgodnie z tą zasadą subsydiarności, o której mówiliśmy sobie wielokrotnie wcześniej. I dlatego też, to jest kryterium, to jest kategoria, która moim zdaniem powinna być najważniejsza. Czy nasze decyzje, czy to, co robimy, sprawiają, że więcej wrocławian, więcej mieszkańców staje się częścią tej wspólnoty i tego samorządu, czy może mniej. Opowiem Wam jedną historię z ostatnich tygodni. Włączałem się w akcję taką śródmiejską roznoszenia gorących posiłków dla osób, które mają ograniczoną mobilność albo były w grupie ryzyka, jeżeli chodzi o sytuację epidemiczną. Ja byłem absolutnie przekonany, że widziałem, jeżeli chodzi o miejskie kamienice, jeżeli chodzi o zasób komunalny absolutnie wszystko. W sensie, chodziłem do tych drzwi, pukałem, rozmawiałem z mieszkańcami i naprawdę byłem do tej pory przekonany, że widziałem wszystko. Niestety, za każdym razem, kiedy pukałem do kolejnych drzwi tych osób, które na przykład są pod opieką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, to był bardzo trudny widok. To był bardzo trudny widok, ponieważ nie widziałem tam osób, które żyją w takich warunkach, które sprawiają, że łatwiej jest być częścią tej wspólnoty. I myślę, że cała sytuacja, która była w ostatnich tygodniach, czy w ostatnich miesiącach, powinna nam dać bardzo dużo do myślenia pod kątem tego, czego na co dzień może nawet nie zauważamy, a powinniśmy, czego wielu nie widzi, ponieważ jest to schowane w oficynach, klatkach schodowych. To są bardzo trudne warunki życia. Nie będę podawał konkretnie przykładów, bo myślę, że nie o to chodzi, żeby stygmatyzować kogokolwiek, wręcz przeciwnie, chodzi o to, żeby te warunki były coraz lepsze. Starania są oczywiście czynione, ale skala potrzeb jest również olbrzymia. I mówię tutaj o problemach takich bardzo przyziemnych, jak stan techniczny kamienic, jak ciekące dachy, jak toalety na korytarzach, jak problem z bezpiecznym przejściem przez klatkę schodową, z wodą stojącą w piwnicach, z wilgocią. To są realne problemy. To nie są statystyki i wykresy. I wydaje mi się, że to jest też nasza szczególna odpowiedzialność, żeby włączyć te osoby do wspólnoty, szczególnie właśnie te osoby, które mają problem z tym, żeby wyjść z tych swoich czterech kątów, które mają ograniczoną mobilność, a mieszkają na trzecim, czy czwartym, czasem piątym piętrze. To właśnie jest nasze zadanie, ponieważ jeżeli nie włączymy tych osób do wspólnoty, to te osoby pozostawione jako osoby wykluczone będą naruszały fundamenty samorządu, w którym dzisiaj funkcjonujemy. I zgodnie z taką filozofią powinniśmy oceniać skuteczność naszych instytucji. Czy decyzje wpływają na włączenie kolejnych grup społecznych, kolejnych osób, czy czynią to w mniejszym stopniu? I to dotyczy polityki dotyczącej przedsiębiorców, najemcy lokalu komunalnego, dotyczy to również rodziców uczniów i samych uczniów, którzy funkcjonują we wrocławskiej edukacji. Tutaj chodzi o osoby bezdomne, ofiary przemocy, o pracowników fizycznych i umysłowych, chodzi o rodziców, którzy nie mogą mieć dzieci z przyczyn zdrowotnych. Chodzi o mieszkańców osiedli, które są nieco bardziej wykluczone komunikacyjnie, chodzi o osoby ograniczonej mobilności, o których mówiłem wcześniej, chodzi o sąsiadów na przykład lokali, które są wynajmowane w trybie takiego najmu krótkoterminowego, którzy mają permanentną imprezę za swoją ścianą. To jest coraz

wiekszy problem i to są problemy roku 2020, może w mniejszym stopniu, ponieważ teraz te najmy krótkoterminowe są bardzo ograniczone, ale przecież te ograniczenia kiedyś się skończą. Dlatego szczególnie cieszę się z licznych sukcesów z ubiegłego roku. Naprawdę cieszę się z licznych sukcesów z ubiegłego roku, które udało się osiągnąć, myślę, że wspólnie w różnym stopniu, dzięki pracy zarówno radnych osiedlowych, radnych miejskich, urzędników, członków organizacji pozarządowych, osób, które działają w grupach nieformalnych i również najwyższego kierownictwa Urzędu, w tym Pana Prezydenta. Cieszy *Plan zrównoważonej mobilności*, ponieważ kryterium posiadania samochodu nie może być czymś, co definiuje dostęp do kultury, do urzędów, do edukacji, do innych dziedzin. Poza tym trzeba raczej dążyć do takich modeli, które się sprawdziły w krajach zachodnich, a nie do takich modeli, które są przedstawiane jako kryteria czy jako przykłady porażki transportowej, czy porażki komunikacyjnej. I nie zgadzę się z taką polityką wprowadzania elementów zielonych na ulice, z taką polityką ograniczania bardzo szybkiego, niebezpiecznego przejeżdżania przez serce 40-tysięcznego osiedla, nie zgadzę się z nazywaniem tego tworzeniem stref relaksu, ponieważ jest to po prostu niepoważne. I bardzo ważne jest, żeby w rozmowie o mieście jednak uciekać od takich pokus, żeby przedstawiać proste rozwiązania na sprawy, które są skomplikowane, żeby opowiadać właśnie takie informacje, które są mało prawdziwe, albo które fałszują rzeczywistość, tak jak np. pojawiają się w przestrzeni publicznej dyskusje na temat szkodliwości szczepionek na przykład, albo jak łatwo zapominamy o tym, czym grozi polityka prowadząca do wojny. Powinniśmy tego unikać. Powinniśmy dążyć jednak do prawdy, do rzeczywistości i to też jest bardzo ważne. Cieszy mnie, że w zeszłym roku ruszyła na nowo polityka antysmogowa. Został przygotowany i uchwalony pięcioletni plan wymiany pieców i to jest plan, który również włącza kolejne osoby, które dzisiaj mogą mieć np. problem w związku z tym, że nie stać ich na zmianę źródła ciepła, a to źródło ciepła, to nie jest tylko i wyłącznie problem ekologiczny. Oczywiście to jest bardzo ważne, ale to jest problem praktyczny w codziennym życiu. Cieszy mnie też polityka finansowa miasta. Po pierwsze, ze względu na to, że te najważniejsze parametry budżetu trzymają się bardzo wysoko wyśrubowanych norm, bardzo wysoko wyśrubowanych celów, ale z drugiej strony polityka finansowa miasta powinna w tych trudnych czasach szczególnie reagować na tyle elastycznie, aby stymulować też lokalną gospodarkę, abyśmy tutaj się po prostu fizycznie nie zatrzymali, ponieważ takiego impulsu bardzo nam trzeba. I czy to oznacza, że miasto może się nieco bardziej zadłużać? Wydaje mi się, że tak, ponieważ alternatywą wobec zadłużania się miasta, które będzie zadłużało się relatywnie tanio, jest zadłużanie się mieszkańców tego miasta, a oni będą pożyczać te pieniądze na dużo wyższy procent. I wydaje mi się, że w tej sytuacji silny organizm, silna instytucja taka jak miasto poradzi sobie z tą sytuacją znacznie lepiej niż zwykły Kowalski, nie zwykła Kowalska. Dlatego cieszy mnie strategia współpracy z biznesem, ponieważ to jest utrzymywanie odpowiednich relacji z tymi podmiotami, które gwarantują utrzymanie miejsc pracy. Cieszy mnie to, że w sytuacji kryzysowej pojawiła się szybka reakcja i szybki pakiet antykryzysowy. To co prawda jest już rok 2020, ale myślę, że nie można rozmawiać dzisiaj w oderwaniu od tych faktów. Cieszy mnie polityka klimatyczna. Dołożyliśmy do tego swoją cegiełkę i myślę, że to jest bardzo ważne, że dzisiaj nie chowamy głowy w piasek, tylko odpowiadamy na realne potrzeby i nie wykluczamy ze wspólnego życia i wspólnego funkcjonowania naszych dzieci i wnuków, ponieważ o tym tutaj rozmawiamy. Nie rozmawiamy tutaj o jakichś wymysłach. Rozmawiamy o naszych dzieciach i naszych wnukach, które będą miały z tego powodu realny problem, jeżeli my nic nie zrobimy. Cieszy mnie ostatecznie, że włączamy do tej wspólnoty rodziców, którzy mają ze zdrowotnych przyczyn problem z posiadaniem dzieci, z osiągnięciem swojego szczęścia. I to, że mamy w tym momencie już kilkadziesiąt ciał z tego programu — to jest coś fantastycznego. Naprawdę coś fantastycznego i to jest przykład, jak zmieniamy świat. I to jest przykład, jak od naszych głosów tutaj, od tych papierków, które składamy, zależy ludzkie życie. Naprawdę to jest bardzo ważne. Mamy też wiele wyzwań, z którymi musimy się mierzyć, które wynikły w czasie ostatniego półtora roku, można tak to nazwać. Mamy wyzwania w przestrzeni edukacji, która została zaorana w perspektywie ogólnopolskiej i konsekwencje tego ponosimy w całym szeregu miejsc,

również we Wrocławiu. I wykluczane ze wspólnoty są osoby, które nie radzą sobie z tymi zmianami. I myślę, że ta sytuacja w ostatnich miesiącach związana z takim uczeniem się zdalnie również może prowadzić do tego, że wykluczane są dzieci, które regularnie nie pojawiają się na tych zajęciach. To jest bardzo ważna sprawa i to jest bardzo duże wyzwanie, z którym musimy sobie poradzić. Pojawiają się problemy z przemocą w domu itd. Kolejnym takim wyzwaniem właśnie jest ta debata publiczna nie oparta o fakty i wiedzę, a o takie tanie zagrywki i o demagogię. To naprawdę jest coś, co szkodzi naszemu miastu i mam nadzieję, że to nie jest działanie, które jest celowe, tylko po prostu tak wychodzi, bo pokusa, żeby nazwać coś prościej, niż na to zasługuje, jest po prostu zbyt duża. Zakładam, że to nie jest żadna przemyślana strategia i wolę tego się trzymać. Wyzwaniem jest też jako przykład taki element, od którego zacząłem, polityka mieszkaniowa. Przegłosowaliśmy na jednej sesji ostatnio nowe zasady wynajmowania lokali komunalnych, które wydaje mi się, że mogą być udoskonalone. Zabrakło trochę debaty, jeżeli chodzi o to. W poprzednich kadencjach, szczególnie przy uchwalaniu tego typu uchwał, zachowywaliśmy szczególną też dbałość o to, żeby nie było żadnej wątpliwości przy każdym zapisie, przy każdej literce, natomiast to nie były też warunki do tego, żeby taką debatę przeprowadzać. Dlatego też dziękuję bardzo tutaj z tego miejsca Panu Prezydentowi Sebastianowi Lorencowi, że zadeklarował, że jest gotowy do tego, żeby usiąść do tej uchwały na nowo wtedy, kiedy ograniczenia związane z sytuacją epidemiczną zostaną ograniczone, czy zostaną częściowo zdjęte. Nadal nie mamy też strategii inwestycyjnej, czyli nie mamy wieloletniego planu inwestycyjnego uchwalonego w tej sali i myślę, że to też jest duże wyzwanie, szczególnie teraz, kiedy zmieniają się warunki dotyczące inwestycji w naszym mieście i wszystkie zadania związane z tym czy uwarunkowania, które wpływają na to, ile będzie na to pieniędzy. To jest nasza wspólna odpowiedzialność. To od naszej pracy zależy to, czy przestrzeń publiczna będzie porządkowana zgodnie ze strategią, czy odpowiadając tylko na konkretne potrzeby. Dlatego też tutaj liczę na to, że właśnie w ten sposób, włączając kolejne grupy, kolejne podmioty do decydowania, do wspólnoty samorządowej będziemy w stanie budować wszystko to na poważnym fundamencie, na konkretnym fundamencie, który będzie jednocześnie tarczą przed tymi wszystkimi, którzy mają ochotę z samorządu, z instytucji samorządu, które dzisiaj są silne, silne też mieszkańcami, zrobić rady narodowe i naczelników gmin, chcą cofnięcia czasu o te kilkadziesiąt lat. W tych trudnych czasach barwy polityczne, jakieś konkretne interesy partyjne, jakieś konkretne interesy poszczególnych środowisk, moim zdaniem, powinny zejść na drugi plan. Powinniśmy skupiać na tym, w jaki sposób zadbać o to, żeby te osiągnięcia, o których mówił Pan Prezydent, to bezrobocie, które praktycznie zmalało do zera, ten duży udział cudzoziemców, którzy budują naszą gospodarkę, budują nasz produkt lokalnie tutaj tworzony gospodarczy, żebyśmy tego nie stracili, ponieważ zaraz to będzie problem. Wszyscy widzimy, o ile mniej jest pracowników z zagranicy w tym momencie na terenie miasta. Wszyscy widzimy, jakie mamy problemy gospodarcze. Dlatego Klub .Nowoczesna będzie głosował za udzieleniem absolutorium i za przyjęciem *Raportu o stanie gminy* wykonanym przez Prezydenta miasta i przez cały aparat urzędowy, który tutaj funkcjonuje. Tak jak powiedział Pan Prezydent, miasto nie jest związane na kokardkę. Jest bardzo dużo roboty do wykonania i my jesteśmy po to, żeby tę robotę wykonać. I tak jak przy przykładzie in vitro, jak włączymy kolejne środowiska, kolejne osoby do wspólnoty samorządowej, będą z tego tylko dobre efekty. Chciałbym jeszcze z tego miejsca podziękować, bo myślę, że to nie padło, a to jest bardzo ważne, wszystkim członkom wspólnoty samorządowej, którzy budowali to miasto przez ostatnie 30 lat. Zarówno Prezydentom, i tutaj głębokie ukłony zarówno dla Pana Prezydenta Bogdana Zdrojewskiego, Pana Prezydenta Stanisława Huskowskiego, Pana Prezydenta Rafała Dutkiewicza i już w tym momencie Pana Prezydenta Jacka Sutryka, ale też dla wszystkich Radnych, którzy przez kolejne kadencje budowali to miasto, poświęcali swój czas, poświęcali swoją energię i w wielu przypadkach dawali swoją wiedzę ekspercką do tego, jak to miasto funkcjonowało, wszystkim Radnym osiedlowym. To są naprawdę w tym momencie tysiące osób, które tym bardziej w społeczny sposób poświęcały swój czas — wszystkim członkom organizacji pozarządowych, wszystkim członkom organizacji

nieformalnych, którzy budowali to miasto, bardzo serdecznie dziękuję. I obyśmy za rok mogli powiedzieć, że przetrwaliśmy ten kryzys, że włączyliśmy kolejne środowiska i kolejne osoby do wspólnoty, że dialog w naszym mieście jest jeszcze lepszy. Bardzo serdecznie dziękuję.

- Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia – Radny Bartłomiej Ciążyński –

Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Mieszkańcy! Przypadł mi dzisiaj zaszczyt opiniowania *Raportu o stanie gminy*. Za ten zaszczyt dziękuję, ale zanim przejdę do tego, chciałem dosłownie króciutko życzyć Wam, wszystkim samorządowcom w tym Dniu Samorządu Terytorialnego i w takim okrągłym jubileuszu pierwszych w pełni wolnych wyborów siły i wytrwałości w pracy, w służbie na rzecz mieszkańców, na rzecz naszych małych ojczyzn, ale też chciałbym Wam, Nam wszystkim życzyć zaangażowania, siły i wytrwałości w walce i obronie trzech bardzo ważnych zasad: demokracji, praworządności i samorządności. Te zasady są w obecnych czasach zagrożone, a te zasady nie mogą bez siebie istnieć. Nie ma demokracji bez praworządności i nie ma demokracji bez samorządności i zasady pomocniczości. Myślę, że właśnie teraz to z samorządu, to z ludzi samorządu powinniśmy być awangardą tej obrony i już niedługo, mam nadzieję, odbudowy tych właśnie trzech fundamentalnych zasad. To, że samorząd, samorządowcy mogą być awangardą w tej walce, obronie, pokazują choćby prezydenci i burmistrzowie miast, m.in. Prezydent Wrocławia w ostatnich dniach i tygodniach. Życzę Nam wszystkim, żebyśmy byli w tej awangardzie, bo, tak jak powiedziałem, nie ma demokracji bez samorządności. A teraz do *Raportu*. W 2018 roku Jacek Sutryk oraz radni wspierający jego kandydaturę umówili się z wrocławianami i wrocławiankami na to, że w ósmej kadencji wrocławskiego samorządu zostanie położony nacisk na polepszenie jakości życia miejskiego, sprawy społeczne, budowę miasta otwartego i wrażliwego, jakby powiedziała nasza noblistka i Honorowa Obywatelka Wrocławia Olga Tokarczuk — czułego. W tym kierunku miał podążać Wrocław. *Raport o stanie miasta za 2019 rok*, czyli pierwszy pełny rok prezydentury Jacka Sutryka i ósmej kadencji Rady Miejskiej potwierdza, że obiecany kierunek został obrany. We Wrocławiu jest realizowana zasada priorytetu transportu zbiorowego, stąd został przeprowadzony audyt stanu torowisk oraz rozszerzenie programu jego remontów, zaś w kluczową fazę wkroczyły prace związane z budową dwóch nowych tras tramwajowych na Nowy Dwór i Popowice. Wydzielone zostały trzy buspasy, zakupiono 50 autobusów, 10 tramwajów oraz [red. — zapis dźwiękowy nieczytelny] systemu parkingów „Parkuj i Jedź”. W 2019 roku mieliśmy 328 km ścieżek rowerowych i ta liczba rośnie. Wobec takiej polityki zrównoważonej mobilności nie może być alternatywy, ponieważ codziennie do miasta, jak Prezydent często powtarza i dobrze, że powtarza, wjeżdża 240 000 samochodów, a 41 % podróży sami mieszkańcy Wrocławia odbywają samochodem wobec 28 % transportem zbiorowym. Ta proporcja po prostu musi się zrównoważyć. Oczywiście potrzeba nam poprawy jakości powietrza we Wrocławiu i jeszcze więcej zieleni we Wrocławiu. Realizując te obietnice, Prezydent Wrocławia zdecydował przeznaczyć na realizację działań antysmogowych rekordowe 330 000 000 PLN, za które do 2024 roku mają być zlikwidowane wszystkie pięć pozaklasowe w miejskim zasobie. Wracają w tym obszarze również programy, takie jak: *Szare na zielone*, *Złap deszcz*, *Lubię deszcz*, *Grow Green*, *Wrośnij we Wrocław*, *Wrocław nie marnuje* oraz ograniczenie koszenia części trawników miejskich. W 2019 roku na pomoc społeczną za pośrednictwem MOPS wydatkowano ponad 693 000 000 PLN, co stanowi duży — powiedziałbym: ogromny — wzrost względem lat poprzednich, np. w 2018 roku było to około 499 000 000 PLN. Ze szczególną troską Wrocław odnosi się do seniorów, którzy są adresatami około 20 projektów, np.: *Karta seniora*, czy *Taxi senior*. Największą pozycję, jak wiemy, w budżecie Wrocławia po stronie wydatków stanowi edukacja. Na ten cel miasto wydatkowało ponad 1 363 000 000 PLN, co stanowiło ćwierć budżetu Wrocławia, zaś kwota subwencji oświatowej oraz dotacji przedszkolnej uzyskana przez miasto wyniosła około 685 000 000 PLN. Pokryła ona nieco ponad połowę wydatków przeznaczonych na dotację szkolną i przedszkolną. Pomimo wielkiego niedofinansowania przez Rząd oświaty udało się w roku szkolnym 2019—2020

zwiększyć liczbę miejsc w przedszkolach publicznych o 696, wybudować dwa nowe przedszkola i otworzyć duże przedszkole na Stadionie Miejskim. Wobec obietnicy kształtowania miasta otwartego i gościnnego bardzo cieszy utworzenie w siedmiu szkołach oddziałów przygotowawczych, powitalnych dla osób przybywających z zagranicy, mających trudności, bariery w adaptacji związane z różnicami językowymi i kulturowymi. Wszyscy chcemy miasta bezpiecznego, stąd właśnie wzmocnienie i finansowe, ale również infrastrukturalne Straży Miejskiej, co przełożyło się na jej większą aktywność. W porównaniu z rokiem 2018 wzrósł poziom wydatków ponoszonych przez miasto na dofinansowanie takich służb, jak: Policja, Państwowa Straż Pożarna, Ochotnicza Straż Pożarna czy Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Umawialiśmy się już ponad 1,5 roku temu z wrocławiankami i wrocławianami na unikalne projekty z zakresu ochrony zdrowia i one są: program leczenia niepłodności metodą in vitro, program wczesnego wykrywania wad i schorzeń narządu wzroku i słuchu, program profilaktyki próchnicy zębów, program szczepień przeciw grypie dla osób powyżej 65 roku życia, łóżka wytchnienia. Cieszy bardzo 5378 miejsc w żłobkach, czyli o 511 więcej niż we wcześniejszym roku. Pan Prezydent Sutryk obiecał, że cały Wrocław będzie bliżej domu, że będzie więcej uczestnictwa, partycypacji mieszkańców w zarządzaniu miastem. Dlatego został powołany Fundusz Osiedlowy z budżetem na lata 2020–2021 w kwocie 40 000 000 PLN oraz rozpoczęto prace nad nowym ustrojem samorządowym jednostek pomocniczych, czy Rad Osiedli. Ma to pogłębić decentralizację zarządzania miastem, bo decentralizacja, pogłębianie zasady subsydiarności, hamowanie rozlewaniu się miasta we Wrocławiu jest realizowane, ale też jest realizowanie właśnie przez wspomniany projekt *Osiedla kompletne*, czyli z zakresu gospodarowania przestrzenią. Wrocław pręźnie się rozwija. Temu chyba nikt nie przeczy, ale też przyciąga sąsiednie gminy do wspólnych projektów, czego dowodem jest utworzenie WrOM-u, czyli Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego. Raport przedstawiony dzisiaj przez Prezydenta i znany nam, bo przesłany z wyprzedzeniem, jest dowodem na to, że umowa, taka umowa społeczna czy polityczna Prezydenta, Radnych go wspierających z wrocławianami, z mieszkańcami Wrocławia, jest realizowana. W 2019 roku słowo zostało dotrzymane. Mamy nadzieję, że w kolejnych latach, pomimo na pewno niechybnie niższych dochodów uda się te dobre tendencje zachować. Mamy nadzieję, że utrzymanie prospołecznego i zielonego kursu i kontynuowanie modernizacji choćby w obszarze transportu zbiorowego zostanie utrzymane. Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia pozytywnie opiniuje *Raport* i będzie głosował za przyjęciem *Raportu o stanie gminy za rok 2019* i za wotum zaufania dla Prezydenta. Chciałbym na zakończenie jeszcze w dwóch słowach odnieść się i zwrócić do Radnych i polityków partii rządzącej. Czytam, słyszę w wywiadach, że powiadacie, że Wrocław pod rządami Jacka Sutryka dokonał skrótu ideologicznego w lewo. Otóż chcę powiedzieć, że w życiu i w polityce, to też część życia, nie wszystko jest lewicowe albo prawicowe. Zazwyczaj rzeczy są po prostu mądre albo głupie, dobre albo złe. Jeżeli uważacie, że zasada priorytetu dla transportu zbiorowego jest lewicowa — dobrze. Jeżeli uważacie, że pomaganie ludziom, którzy są chorzy na bezpłodność jest lewicowe — być może. Jeżeli uważacie, że patronat Prezydenta dla marszu, który idzie pod hasłem „Miłość przeciw nienawiści”, na którym nikomu się nic nie dzieje, nie są popełniane przestępstwa, jest bezpiecznie jest lewicowe — nie wiem, może. Przede wszystkim uważam, że jest to wszystko mądre i dobre. Mądre i dobre. Jeżeli uważacie, że lewicowe — okay, Wasza sprawa. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy opinie Klubów Radnych do *Raportu o stanie gminy za 2019 rok*. Informuję Państwa, że wszystkie komisje Rady Miejskiej wyraziły opinię pozytywną co do *Raportu*. Rozpoczynamy debatę z udziałem mieszkańców Wrocławia. W pierwszej kolejności zabiorą głos mieszkańcy Wrocławia, których za chwilę poproszę o zabranie głosu według kolejności otrzymania zgłoszenia. Jeśli w momencie wywołania nie będzie osoby na Sali, jej głos przepadnie. Ze względu na sprawny przebieg obrad w oparciu o zapisy Statutu Wrocławia i opinię Komisji Głównej czas wypowiedzi mieszkańców został ustalony na 5 minut. Jednocześnie bardzo proszę wszystkich Państwa zabierających głos,

tak mieszkańców, jak i Radnych o odnoszenie się ściśle do treści *Raportu*, bowiem jest to debata w tym właśnie przedmiocie. Przechodzimy do wystąpień. Odczytam może wszystkie nazwiska mieszkańców, którzy zgłosili się do debaty. W następującej kolejności będą występować: Pan Jerzy Godlewski, Pani Marta Molenda, Pan Piotr Pacholski, Pan Przemysław Wajman, Pan Kamil Nowak i Pan Marek Gluźński. Będziecie Państwo występować z mównicy. Zapraszam do wystąpienia Pana Jerzego Godlewskiego, a o przygotowanie się poproszę Panią Martę Molendę.

Pan Jerzy Godlewski: Witam Pana Przewodniczącego, Witam Pana Prezydenta Wrocławia, witam Radnych miasta Wrocławia i Mieszkańców Wrocławia. Szanowni Państwo, Szanowny Panie Prezydencie! W nawiązaniu do pisma Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 14 czerwca 2019 roku skierowanego do Prezydenta Wrocławia, Pana Jacka Sutryka o wprowadzenie do projektu uchwały w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobie gminy Wrocław na lata 2020–2025 zmian uwzględniających prawo pierwokupu mieszkań przez najemców lokali mieszkalnych położonych w budynkach, w których przeprowadzono remont w ramach procesu rewitalizacji po upływie 10 lat od daty zakończenia procesu rewitalizacji, zgłaszam ponownie ww. problem z uwagi na fakt, że w uchwalonej w grudniu 2019 roku uchwale Rady Miejskiej ponownie pominięto ww. problem, wprowadzając § 6 ustawy 4 pkt 3 zapis obejmujący zakaz sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz najemców w budynkach wyremontowanych przez gminę po dniu 31 grudnia 1998 roku, w wyniku czego mieszkańcy budynku przy ulicy Szczytnickiej 48 we Wrocławiu nadal pozbawieni są prawa pierwokupu lokali mieszkalnych, pomimo że budynek poddany został kapitalnemu remontowi w ramach procesu rewitalizacji zakończonego w 2006 roku. Należy podkreślić, że od momentu zakończenia procesu rewitalizacji w obu budynkach w marcu 2006 roku upłynęło już ponad 14 lat i obecnie nie ma żadnych przesłanek prawnych i ekonomicznych do dalszego objęcia budynku przy ulicy Szczytnickiej 48 zakazem, o którym mowa w wyżej wymienionym zapisie uchwały, tym bardziej że w uchwale mowa jest o budynkach, w których przeprowadzono remont kapitalny przez gminę Wrocław ze środków własnych z całkowitym pominięciem faktu, że oba budynki zostały wyremontowane w ramach procesu rewitalizacji, a nie remontu wykonywanego na koszt gminy Wrocław, co stoi w ewidentnej sprzeczności z zapisem ustawy o rewitalizacji. Natomiast Pan Prezydent w rozmowach przeprowadzonych już po uchwaleniu tej uchwały kilkakrotnie deklarował, że zmiana tej uchwały zostanie wprowadzona w formie poprawki do uchwały w celu zrównania praw lokatorów tego budynku z prawami lokatorów budynku przy ulicy Szczytnickiej 46, który został wyłączony z zapisów tej uchwały, pomimo że budynek ten poddany został procesowi rewitalizacji w tym samym czasie, a budynek ten został wyłączony z zapisów tej uchwały i lokatorzy wykupili lokale w tym budynku, w którym już po 3 latach, to jest w 2009 roku, powstała wspólnota mieszkaniowa. Teraz chciałbym parę słów powiedzieć na temat historii tego budynku i historii mieszkańców Szczytnickiej 48 i budynku 46. Tam już trzy pokolenia mieszkają. Tam moi rodzice przyjechali po wojnie w 1945 roku. Teraz ja jestem drugim i moje dzieci to już jest trzecie pokolenie. Odbudowywaliśmy ten Wrocław, to wszystko. Ja już tu mieszkam od urodzenia, a to jest trochę, bo to już 65 lat minęło i jest taka, jak to się mówi, jawna niesprawiedliwość. Może według prawa jest wszystko okay, ale jeżeli w budynku obok mieszkańcy w tym samym czasie w budynku, który został poddany rewitalizacji założyli wspólnotę po trzech latach, mogą wykupować, a w budynku obok, w którym to samo wszystko zostało zrobione, my mieszkańcy do tej pory nie mamy prawa pierwokupu. Tym bardziej, że mówię, to już trzecie pokolenie tam mieszka. Myśmy się zżyli z tym miejscem, to jest jakby, można powiedzieć, mój dom rodzinny i moich dzieci i uważamy, że chcielibyśmy, żeby Pan Prezydent to wziął pod uwagę i umożliwił nam po prostu skorzystanie z tego, tym bardziej, że przez tyle lat ja tutaj mieszkam we Wrocławiu, już mówiłem 65 lat, pracuję 43 lata i dalej pracuję, płacę podatki we Wrocławiu oczywiście i do tego jeszcze 35 lat pracuję obecnie w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacji jako kierowca autobusu, wożę wrocławian do pracy i z pracy, i gdzieś tam na zabawę może. W każdym razie uważam, że jako obywatel

i przedstawiciel kamienicy przy Szczytnickiej 48 chciałbym, żeby, jak to się mówi, sprawiedliwość stanęła po tej stronie, gdzie właściwie jest. W związku z tym mam pytanie do Pana Prezydenta. Panie Prezydencie, proszę bardzo o poinformowanie, kiedy zostanie przygotowany i zgłoszony projekt zmiany ww. uchwały w celu zrównania naszych praw z prawami lokatorów budynku przy ulicy Szczytnickiej 46, zgodnie z ustaleniami dokonanymi w toku rozmów w 2020 roku? Oczywiście, żeby to było do końca 2021, gdzie obowiązuje ta zniżka, bo po tym okresie to będzie po cenie komercyjnej. Dziękuję bardzo za uwagę.

Pani Marta Mołęda: Dzień dobry, Państwu! Ja pozwoliłam sobie napisać wszystko na telefonie. Czytam. Jestem mieszkanką Wrocławia od 39 lat, tak że mam jakiś ogląd na to, jak to miasto się zmienia. Od paru lat zmienia się Wrocław naprawdę imponująco, a rok 2019 pokazuje, że będzie już tylko lepiej. Na plus również jest to, że Pan Prezydent jest w Internecie. Dzięki temu wiemy jak wygląda praca prezydenta miasta. Nie jest owiana tajemnicą i nie jest otoczona murem nie do przeskoczenia. Jak można wyczytać w mediach obecnie statystyczny Polak spędza w Internecie dziennie około sześciu godzin. Jeżeli zatem Panu Prezydentowi uda się dziennie przez co najmniej dwie minuty skupić uwagę statystycznego mieszkańca na sprawach miasta, to można chyba nazwać to dużym sukcesem i dostosowaniem się do obecnych czasów. Jako wrocławianka bacznie obserwuję również działania miasta i kibicuję bardzo w temacie adaptacji terenów zielonych w mieście. Na całym świecie duże miasta na każdym kroku dbają o zielen w mieście. Cieszy mnie to, że również Wrocław nie pozostaje w tyle w tym temacie. Panie Prezydencie, trzymam kciuki za 2020 rok. Dziękuję bardzo.

Pan Piotr Machulski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Korzystając z prawa, które mi przysługuje, do wyrażania opinii środowisk, w których pracuję, mieszkam, żyję, chciałbym powiedzieć — Wrocław się zmienia. Wrocław się zmienia, o czym mogą świadczyć liczne inwestycje, o których mówił Pan Prezydent tutaj wcześniej. W naszej opinii zmienia się dosyć szybko i idzie to w dosyć dobrym kierunku. Ostatnie półtora roku i to, co się stało we Wrocławiu, to jeden z lepszych czasów jakkolwiek mógł się Wrocławowi przytrafić. Dzięki pracy Pana Prezydenta, ale dzięki Waszej pracy też, ciężkiej pracy. Posiedziałem sobie tutaj kilka godzin, nie zazdroścę Wam. Dumny jestem, że jestem wrocławianinem. Odkąd słyszę opinie moich kolegów, przyjaciół z Polski, z Gdańska, Warszawy, Krakowa, że mamy super prezydenta, że mamy Sutryka, są to naprawdę, uwierzcie mi, miłe słowa, miłe chwile. Nazwisko Sutryk — moim zdaniem i zdaniem ludzi, których reprezentuję — stało się już dobrą marką rozpoznawalną w Polsce. Nie zmarnujmy tego. Nie jestem tutaj po to, żeby Panu Prezydentowi chwalić, bo jak Pan sam niejednokrotnie powiedział: jest to Pana praca, jest to Pana ciężka praca i Wasza. Jestem tutaj, żeby za tę pracę Panu podziękować, ale przede wszystkim, żeby Pana w tej pracy wspierać, kibicować Panu i przekazać Panu nasze poparcie. Bardzo dziękuję.

Pan Przemysław Wajman: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni miasta Wrocławia, Szanowni Zebrani! Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu na tegorocznej sesji absolutoryjnej Rady Miasta Wrocławia. Na wstępie chciałbym podziękować Wam wszystkim, w szczególności Prezydentowi Jackowi Sutrykowi za sprawne i skuteczne działania w walce z koronawirusem we Wrocławiu, za codzienne raporty, za spotkania z tymi dorosłymi, jak i młodszymi mieszkańcami naszego miasta. Wrocław radzi sobie z tym niespotykanym w naszej historii kryzysem bardzo dobrze. To potwierdzenie tego, że wrocławianki i wrocławianie dwa lata temu świadomie i mądrze dokonali swoich wyborów. Wrocław na przestrzeni lat przeszedł prawdziwą transformację. W 2000 roku, kiedy się urodziłem, Wrocław nie przeznaczał rocznie na edukację nawet pół miliarda złotych. Dziś po 20 latach jest to już ponad 1 200 000 000 PLN i z roku na rok ta kwota rośnie. Nasze licea i technika osiągają sukcesy w krajowych rankingach. Szkoły są wyposażone w nowoczesny sprzęt, który pomaga wejść polskiej edukacji na prawdziwy poziom XXI wieku. Te wydatki na edukację ekologiczną, edukację kulturalną, edukację

sportową i obywatelską, te inwestycje we wrocławską młodzież, uczniów i studentów, one przynoszą efekty. Kiedy w niektórych gminach młodzieżowe rady nie działają lub, co gorsza, zostają zamykane, Młodzieżowa Rada Miasta Wrocławia prężnie się rozwija i podejmuje inicjatywy. Godną pochwały jest współpraca tego organu z samorządami wrocławskich szkół, które uczą się brać coraz większą odpowiedzialność za losy uczniów i placówek oświatowych. Ci młodzi ludzie z MRMW są Waszymi następcami. Kiedy przez miasta na całym świecie maszerują marsze klimatyczne, Wrocław może chwalić się tym, że te wrocławskie są jednymi z najbardziej licznych w kraju. To dzięki inwestycjom w edukację obywatelską wrocławska młodzież jest świadoma swoich praw i obowiązków. Dziękujemy za każdą inicjatywę Rady Miasta, która czyni Wrocław bardziej ekologicznym miastem, za każdą nową ścieżkę rowerową, za renowację każdego bulwaru i zniżki na transport publiczny, które odciążają i tak ubogą już kieszeń polskiego studenta. Ale to nie tylko nieczyste powietrze truje Polskę. Dziś w środku Europy mieszkańców Polski truje wirus nienawiści. Prawie 1/3 powierzchni Polski jest strefą wolną od tzw. ideologii LGBT. Samorządy w imię obrony tradycyjnego modelu rodziny wykluczają ze swoich społeczności własnych mieszkańców, którzy różnią się od nich orientacją seksualną. Wierzę w to, że Wrocław nigdy nie pójdzie tą drogą i na zawsze zostanie miastem otwartym i tolerancyjnym. XXI wiek to wiek pogłębiającego się kryzysu zdrowia psychicznego. W zaskakującym tempie rosną statystyki w liczbie samobójstw wśród dzieci i młodzieży. Boimy się słowa depresja, bo go nie rozumiemy, a to jest choroba jak każda inna, która nieleczona może być tragiczna w skutkach. I tam, gdzie państwo sobie nie radzi, tam muszą interweniować jednostki samorządu terytorialnego. Wrocław musi stanąć na wysokości zadania i wzorując się na zeszłorocznych lekcjach przeciwko mowie nienawiści, przygotować się do kompleksowego programu, który pomoże wrocławskiej młodzieży zrozumieć problem zdrowia psychicznego, ale, co najważniejsze, pokaże młodzieży, gdzie może ona szukać pomocy. Przykro mi, że żyjemy w Polsce, gdzie samorządność na różne sposoby próbuje być ograniczona, a próby ograniczenia samorządności to próby ograniczenia wolności i bezpieczeństwa mieszkańców. Na koniec chciałbym podziękować Prezydentowi, który razem z innymi włodarzami miast wykazał się odwagą i stanął po stronie słuszności, nie przekazując Poczcie Polskiej spisu danych wyborców. Ludzie tej obrony naszych praw do wolnych, demokratycznych wyborów nigdy nie zapomną. Szanowni Państwo! Niech nasz Wrocław dba o młodych tak, jak młodzi o niego dbają. Dzięki współpracy pokoleń możemy zbudować mosty, których nic nie zdała zawalić. Bardzo dziękuję.

Pan Kamil Nowak: Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Spotkaliśmy się dzisiaj na debacie dotyczącej *Raportu o stanie gminy Wrocław*. Podczas swojego krótkiego wystąpienia chciałbym wspomnieć o wielu działaniach, jakie miały miejsce na terenie miasta, a które zadziały się za sprawą Pana Prezydenta. Szczególnie dwie inicjatywy możemy uznać za moje przysłowiowe wrocławskie oczka w głowie, które są dla mnie bardzo ważne. To 26 czerwca 2019 roku, kiedy to dzięki ogromnemu wsparciu prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka stworzyliśmy dla seniorów nowe miejsce na mapie Wrocławia. Przestrzeń Trzeciego Wieku to miejsce, gdzie wrocławscy seniorzy mogą spędzić aktywnie czas. W ciągu roku zrealizowaliśmy wiele projektów, spotkań, warsztatów, kursów i koncertów. Seniorzy chętnie korzystają z przygotowanej oferty, ale i sami są reżyserami tych działań. Podczas spotkań seniorzy często wyrażają swoje zadowolenie i zachwyt nad działaniami Prezydenta Wrocławia, podkreślając, że dbałość Prezydenta o najstarszych mieszkańców bardzo ich wzmacnia. Nawet trudny czas epidemii na chwilę nie spowodował spowolnienia działań. Wspólnie z Wrocławskim Centrum Seniora przenieśliśmy nasze zajęcia i spotkanie na platformę e-learningową tak, aby spotykać się z seniorami w świecie wirtualnym. Kolejną bardzo ważną dla mnie inicjatywą jest projekt rozbudowy Aquaparku — naszej sportowo-rekreacyjnej wizytówki miasta. Wrocławski Park Wodny to ewenement w skali całego kraju, który sam zarabia na własne utrzymanie i inwestycje. Jako rdzenny wrocławianin dziś mogę powiedzieć, stojąc tu, że jestem dumny z mojego miasta, że jestem dumny z Prezydenta, który w naturalny sposób łączy pokolenia. Prezydent

Wrocławia motywuje mieszkańców do podejmowania działań, sam chętnie w nich uczestnicząc. Warto również podkreślić, że działania, których pomysłodawcą jest sam Prezydent Wrocławia, są innowacyjne jak na skalę naszego kraju. Prezydent dba również o zabezpieczenie środków finansowych przeznaczonych na aktywizację wrocławskich seniorów. Na zakończenie jako radny osiedla Leśnica w imieniu swoim i swoich wyborców chciałbym podziękować Panu Prezydentowi za tworzenie przestrzeni do rozwoju mieszkańców Wrocławia. Dziękuję.

Pan Marek Gluziński: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Trzydzieści lat temu odbyły się pierwsze wolne wybory samorządowe. W odczytanej przez Pana Bohdana Aniszczyka rezolucji napisano, że samorząd to wezwanie do służby i odpowiedzialności. To szkoła dzielenia się odpowiedzialnością, to systemowe budowanie współpracy z mieszkańcami. Mało dziś usłyszeliśmy o kulturze, a pamiętajmy, że kultura jest akceleratorem rozwoju w aglomeracjach. Bez angażowania kolejnych młodych merytorycznie przygotowanych aktywnych doświadczonych specjalistów z pola kultury, bez rzetelnej pracy nad realnym uspołecznianiem miejskiej polityki, bez aktywnej współpracy decydentów ze środowiskami kulturalnymi i przede wszystkim bez artystów, środowisk niezależnych nie ma trwałych osiągnięć na tym polu. Nie ma symfonii, o której mówił Pan Prezydent. Jest dyrygent i soliści orkiestry, ale brakuje np. trzecich skrzypiec — nas, mieszkańców. I o tym mówił też przed chwilą bardzo ładnie Pan Piotr Uhle, Radny .Nowoczesnej, że samorząd to proces, nie jest dany raz na zawsze, trzeba go rozwijać. Od 2019 roku właśnie taką współpracę próbujemy jako grupa mieszkańców budować w sferze kultury. Występuję dziś w imieniu niezależnej inicjatywy obywatelskiej *Akcja Kultura*. Chcemy gorąco podziękować Prezydentowi Wrocławia za widoczne wzmocnienie w 2019 roku programu uspołecznienia polityki kulturalnej, w tym szczególnie za wspólną ze stroną społeczną pracę nad regulaminem Wrocławskiej Rady Kultury. Dzięki tym pracom po raz pierwszy członkowie rady społecznej będą wybrani przez mieszkańców. W tym kontekście proces rozpoczęty w 2019 roku jest dla Wrocławia milowym krokiem w rozwoju obywatelskiego, świadomego społeczeństwa i nowoczesnego zarządzania miastem. Pragniemy więc zachęcić do konsekwentnego rozwijania tego kierunku działań w kolejnych latach tak, by dotychczasowe osiągnięcia czyniące z Wrocławia potencjalnego lidera wielu pozytywnych zmian nie zostały zaprzepaszczone. Warto, aby ustalenia z 2019 roku były przestrzegane w dalszym ciągu. Byłoby fatalnie, gdyby proces ten stał się kolejną „ofiara” wirusa, tym bardziej, że wypracowane dzięki niemu standardy konsultacyjne mogą być szczególnie przydatne w rozwiązywaniu problemów, które czekają nas po pandemii. Korzystając z okazji, chcielibyśmy zachęcić autorów *Raportu* do konsultowania w przyszłości poszczególnych jego elementów ze środowiskami, których raport dotyczy. Być może cenne dla czytelników raportu byłoby wykorzystanie opinii zewnętrznych specjalistów w poszczególnych dziedzinach, odbiorców poszczególnych działań i polityk miejskich, co obiektywnie podniosłoby wiarygodność tekstu. Właśnie dlatego, że jak powiedział Pan Prezydent, Wrocław nie jest miastem skończonym, potrzebna jest stała, ciągła i bieżąca rozmowa, włączanie w nią dotychczas odsuwanych na margines aktywnych, profesjonalnych, społecznych środowisk kulturalnych. Rozmowa, bez której nie uda nam się utrzymać rozwoju miasta w dziedzinie kultury, a przecież, mam nadzieję, zdajemy sobie sprawę wszyscy z tego, że kultura jest inwestycją delikatną i długoterminową. Długo się te wartości buduje, a łatwo je niszczy. Dlatego ważne jest, aby ustalenia między stronami tej rozmowy były przestrzegane, a kryzys pandemiczny nie był pretekstem do wycofywania się z ustaleń podjętych wspólnie w ramach procesu uspołecznienia kultury. O to apelujemy w imieniu środowisk kultury. Oszczędności na budżetach kulturalnych powinny być rozważane w ostatniej kolejności, a wszelkie restrukturyzacje i optymalizacje kosztów dokonywane ostrożnie i w realnej konsultacji ze środowiskami, których dotyczą, bo ostatecznie to nie pieniądze są najważniejsze. To brzmi jak puste hasło, ale Szanowni Państwo, tym właśnie różnić się może polityka kulturalna od innych polityk. Ważna jest wolność artystyczna, równość w traktowaniu, wzajemny szacunek, dostępność i współpraca, odpowiedzialność, transparentność, jawność działań i kompetencje, merytoryka, obiektywizm, nie same liczby. W kryzysie, który następuje w

związku z COVID-19, kluczowa jest też gotowość Urzędu i miejskich oraz współprowadzonych przez miasto instytucji kultury do ściślejszej współpracy z wrocławskimi artystami. Nie tylko o to, by wzmocnić wspólnotowe relacje lokalne, ale przede wszystkim dlatego, by zachować potencjał artystyczny Wrocławia na przyszłość, bo Wrocław bez artystów nie ma żadnej przyszłości. Chciałbym zakończyć wspomnianą na początku sesji zasadą subsydiarności. Tyle władzy, na ile to konieczne, tyle wolności, na ile to możliwe oraz tyle państwa, na ile to konieczne i tyle społeczeństwa, na ile to możliwe. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Dziękuję bardzo. Chciałbym z tego miejsca serdecznie podziękować wszystkim tym mieszkańcom, którzy biorą udział w debacie, w dyskusji. Tak samo jak w ubiegłym roku, w prosty sposób można było przystąpić. Trzeba było zebrać podpisy. Tutaj ustawodawca zostawił sytuację taką, jaka była w ubiegłym roku. Wypełniście wszyscy Państwo warunki, chcieliście przyjąć dzisiaj z nami o tym porozmawiać. Serdecznie dziękuję i zapraszam za rok.

Dyskusja:

Radny Robert Grzechnik: Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Goście! Chciałbym zwrócić Państwa uwagę na szczegóły, o które ten *Raport* powinien zostać uzupełniony, ponieważ, moim zdaniem, są one kluczowe dla oceny stanu naszego miasta i oceny pracy Prezydenta. Wrocław to jedyne miasto w Polsce, które z powodzeniem mogłoby ubiegać się o patronat Redbulla nad jedną ze swoich spółek. Mówię tutaj oczywiście o MPK. Przypomnę, że liczba wykolejeń tramwajów w ubiegłym roku przekroczyła setkę, a jazda tym środkiem transportu mogłaby śmiało zostać wpisana na listę sportów ekstremalnych. Przypomnę także, że liczbę wykolejeń można nawet obstawiać w zakładach bukmacherskich. Wrocław to miasto, w którym urzędnicy bezkosztowo w czasie swojej pracy obsługują instagramowe konto kota Prezydenta, co także, trzeba przyznać, jest fenomenem nie tylko na skalę polską, ale także na światową, jeśli się nad tym dobrze zastanowić. Urzędnicy bezkosztowo? Wrocław to miasto tak przyjazne dla zwierząt, że stało się największym w Polsce skupiskiem i siedliskiem szczurów. Na jednego mieszkańca przypadają, Szanowni Państwo, trzy gryzonie i mamy ich we Wrocławiu ponad 2 000 000, a od ubiegłego roku umożliwiono im bezpieczne poruszanie się po mieście nawet w dzień dzięki niestrzyżeniu traw. Wrocław to miasto, w którym władze, powtarzając, że nie prowadzą wojny z kierowcami, doprowadziły do paraliżu komunikacyjnego najważniejszych arterii drogowych. Każdy, kto jeździ samochodem, wie o tym doskonale. Wrocław to miasto, które w tłustych latach, mimo ogromnych wpływów do budżetu zaciągało kolejne kredyty i teraz w ciężkich czasach będziemy odczuwali tego konsekwencje związane choćby z redukcją inwestycji. Wrocław to miasto, w którym Prezydent potrzebował wyroku sądu, aby udostępnić informacje o nagrodach dla urzędników. Wrocław to miasto, w którym 60 wybranych urzędników dostało 1 000 000 PLN nagród, a mieszkańcy otrzymali podwyżki czynszów, podwyżki podatków i podwyżki opłat, takich jak choćby opłata za cmentarze komunalne. Wrocław to miasto, w którym prezydent cenzuruje mieszkańców i jeszcze się tym chwali, tak jakby był to dobry zwyczaj w wolnej Polsce. Wrocław to miasto, w którym brakuje pieniędzy na renowację podwórek i kamienic, ale wydaje się setki tysięcy złotych na dokumenty, w których np. pyta się dzieci o preferencje transportowe. Wrocław to miasto, w którym ze względu na oszczędności rozbito dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 po to, aby za chwilę wydać na ich przeprowadzkę i adaptację kwotę, za którą moglibyśmy tak naprawdę wybudować im nową szkołę. I na szczęście, Szanowni Państwo, ta władza nie ma tak dużego wpływu na mieszkańców, jak mogłoby się wydawać, a nasze położenie geograficzne, ilość wyższych uczelni i przede wszystkim pracowici i zaradni mieszkańcy sprawiają, że rozwijamy się bardzo dobrze. Panie Prezydencie! W tym roku nie mogę zagłosować inaczej niż przeciwko udzieleniu Panu wotum zaufania, ale zdają sobie sprawę, że jesteśmy tylko ludźmi i wszyscy popełniamy błędy. Dlatego ma Pan jeszcze czas w 2020 roku na zmianę

i wyciągnięcie wniosków z tego, co zostało tutaj powiedziane, ponieważ byłoby to dla dobra mieszkańców, a nie przeciwko Panu. Dziękuję bardzo.

Radny Michał Młyńczak: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo, Drodzy Radni! *Raport o stanie gminy* zawiera się w słowach, słupkach, porównaniach i wykresach. Pomimo naszych narodowych tendencji do ogólnego narzekania, połączonych z trudną sztuką słuchania i analizy musimy zdać sobie sprawę, iż prezentowany dokument to nie tylko statystyki, lecz pewnego rodzaju wyrażenie zbiorowych emocji. Ma to szczególne znaczenie w 30. rocznicę uchwalenia ustaw samorządowych. Ostatnie 30 lat to czas decentralizacji zadań i funduszy, okres oddawania głosu obywatelom, okres przeciwdziałania pomysłom centralnego sterowania, który to model próbuje się wielu dziedzinach życia obecnie narzucić. Powierzenie 30 lat temu określonych zadań samorządom dało i daje możliwość decydowania i współtworzenia najbliższego otoczenia, a efektem tych emocji, tego tworzenia pozostaje m.in. prezentowany raport. Z jego treści, ale też z naszych codziennych obserwacji jako mieszkańców tego miasta dowiadujemy się i możemy zauważyć, iż Wrocław to miasto sprzyjające jego mieszkańcom i sprzyjające rozwojowi jego mieszkańców. Wrocław to miasto sprzyjające innowacyjności. Wrocław to miasto dobrych wskaźników demograficznych, takich jak wzrost długości życia jego mieszkańców, czy dodatni, niewiele, ale jednak dodatni przyrost naturalny. Wrocław to miasto atrakcyjne do życia, chętnie wybierane jako centrum życiowe, o czym świadczyć może rozwój budownictwa, ilość oddanych mieszkań, zwiększająca się liczba jego mieszkańców, napływ cudzoziemców, którzy nie tylko tu pracują czy się uczą, lecz także posyłają swoje dzieci do miejscowych szkół czy przedszkoli. Wrocław to miasto, gdzie bezrobocie w 2019 roku, było na granicy błędu statystycznego. Wrocław to miasto, gdzie jego mieszkańcy czują się bezpiecznie, w tym bezpiecznie pod względem fizycznym, co jest efektem dość sprawnego działania służb do tego powołanych. Wrocław to miasto, gdzie prowadzona jest spójna polityka ochrony środowiska. Wrocław to miasto otwarte na obywateli poprzez m.in. wpływ na Wrocławski Budżet Obywatelski, Fundusz Osiedlowy czy prowadzone konsultacje społeczne. Wrocław to miasto, gdzie jego budżet w 2019 roku wyniósł blisko 5 000 000 000 PLN, a przyrost dochodów rok do roku, mając do porównania lata 2016 do 2019, wzrasta odpowiednio o 130, 300 i 500 000 000 PLN rokrocznie, gdzie dochody na mieszkańca per capita w 2019 roku wyniosły przeszło 7700 PLN, a wydatki były o 100 PLN większe, co względem 2016 roku odpowiada wartościom 6300 PLN po stronie dochodów i 6200 PLN po stronie wydatków. Wrocław to miasto, gdzie na inwestycje przeznaczone jest prawie 587 000 000 PLN, a udział w dochodach z PIT to prawie 1 500 000 000 PLN w 2019 roku, co względem roku 2016 jest na poziomie 500 000 000 kwoty różnicy oczywiście na plus. Wrocław to miasto, gdzie stale rozwija się jego e-sektor poprzez program Smart City oraz poprzez e-usługi, z których mieszkańcy coraz chętniej korzystają. Wrocław to miasto, gdzie prawie 16-procentowy udział w sektorze gospodarki ma działalność profesjonalna, naukowa i technologiczna, 16-procentowy udział ma handel, 10-procentowy udział ma budownictwo, a 9-procentowy udział informacja, komunikacja i szeroko rozumiana branża związana z nieruchomościami. Wrocław to miasto, gdzie w 2019 roku funkcjonowało 127 000 podmiotów gospodarczych, co przy ilości mieszkańców statystycznych, a nawet przy ilości mieszkańców faktycznych stanowi o dobrym klimacie tego miasta dla biznesu. Wrocław to miasto planistycznie w miarę uporządkowane. To miasto, gdzie 58 % powierzchni tego miasta objęte jest miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Wrocław to w końcu miasto ciągłej rozbudowy, a na poparcie tego faktu niech stanowi liczba wydanych prawie 3000 decyzji pozwolenia na budowę. W raporcie szeroko omówiono także obszary edukacji, szkolnictwa wyższego, turystyki, pomocy społecznej, ochrony zabytków czy służby zdrowia. Zakres zaprezentowanych danych wskazuje na stabilność i konsekwencje w realizacji podejmowanych decyzji nawet w sytuacji, gdzie niektóre obszary nie zależą wprost od samorządu lub wręcz samorządowi są przekazywane do realizacji, lecz bez jednoczesnego wskazania w szczególności źródeł finansowania. Ponad 2/3 ludności Europy mieszka na obszarach miejskich. Miasto przyczynia się do powstania problemów, ale również do ich rozwiązywania. W miastach

panuje sprzyjający klimat do rozwoju nauki i techniki, kultury innowacji, twórczości indywidualnej, jak i kreatywności zbiorowej, a także do przeciwdziałania skutkom zmian klimatu. Rozwój miast będzie miał decydujące znaczenie nie tylko dla przyszłości Polski, ale dla przyszłości Europy. Granice administracyjne miast w chwili obecnej nie odzwierciedlają już fizycznych, społecznych, gospodarczych, kulturalnych, ani środowiskowych warunków rozwoju miast i konieczne jest nowe spojrzenie na nowe formy elastycznego zarządzania. Stąd na miasta należy spojrzeć szerzej, jako silne obszary metropolitalne i takiej też wizji i siły do realizacji tej wizji życzę i Panu Prezydentowi, i Nam, Radnym w Radzie Miejskiej Wrocławia na najbliższe lata. Mając na uwadze powyższe, zgłaszuję za uchwałą nad udzieleniem wotum zaufania dla Prezydenta. Dziękuję.

Radny Dominik Kłosowski: Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni! Ja miałem się nie odzywać, ale chciałem odpowiedzieć Robertowi Grzechnikowi, ponieważ wrzucił nam tutaj trochę, myślę, że krzywdzących tematów, jeżeli chodzi o funkcjonowanie miasta przez ostatni okres. Pan Prezydent przez cztery godziny nam opowiadał o tym, jak Wrocław się rozwija społecznie, infrastrukturalnie. Nie chcę tego tematu rozwijać. Wszyscy słyszeliśmy, ale powiem Państwu tak — mówił Pan o wykolejeniach tramwajów, torowiska są remontowane. One nie były remontowane przez lata. Nie da się wszystkiego naraz zrobić. W tej chwili jest mniejszy ruch. Naprawdę widać te remonty w mieście, bo jeżdżę po mieście czasami rowerem, czasem samochodem i to widać. I te remonty trwają. Są zabezpieczone na to pieniądze i będzie coraz lepiej w tych kwestiach. Walka z kierowcami. Ja nie odczuwam tego, że jest jakaś walka z kierowcami. We Wrocławiu i rowerzyści, i kierowcy samochodów, i pasażerowie przewoźnika naszego MPK myślę, że są sprawiedliwie traktowani, bo dla każdego tutaj musi być miejsce. Tak jak Pan Prezydent mówił, do Wrocławia wjeżdża ogromna ilość samochodów z zewnątrz, a na jedno mieszkanie przypadają dwa, trzy samochody. I one wyjeżdżają o tej siódmej rano wszystkie naraz na ulice. I nasza głowa w tym, żeby wrocławianie częściej wyjeżdżali na rowerach, korzystali z komunikacji miejskiej po to, żeby właśnie obciążać te drogi i tutaj też się te kwestie dzieją. Nagrody dla urzędników. Ja uważam, że jeżeli dobrze jest praca wykonywana, to nagrody powinny być przyznawane. Pan ma podejście takie, jak Pana Koledzy z partii rządzącej. Ja się nie dziwię, że Pan mówił tutaj takie rzeczy, natomiast przypomnę tylko, jakie środki zostały wydane na propagandę i na Telewizję Polską, i jak oglądam wiadomości o godzinie 19.00, a o 19.30 to jestem totalnie w dwóch innych galaktykach, nawet nie światach, tylko galaktykach. Podwórka, kamienice. Ja mieszkam na Hubach w tej chwili. Przez ostatnie dwa, trzy lata zostało kilka podwórek i kilka kamienic wyremontowanych. To są już w większości kamienice, które zostały się od oblężenia miasta, które nie zostały zniszczone w czasie wojny i widać, że te prace postępują, ale nie da się wszystkiego naraz zrobić. Ośrodek z Lutra. Takie trochę podpieranie się dzieciakami, wykorzystywanie tego w celach politycznych myślę, że jest trochę niesmaczne. Pamiętamy tu spotkania pod Radą Miejską. Wielokrotnie spotykaliśmy się z tymi rodzicami. Wielokrotnie z tej mównicy Pan Dyrektor Delewski mówił o tym, że miejsca dla tych wszystkich dzieci są. A już są poniesione nakłady na to, żeby i na Kamiennej, i Parkowej, tam, gdzie te dzieciaki się uczą, żeby miały większe udogodnienia do nauki i do funkcjonowania. I na koniec. Mówi Pan o szczurach, że szczury przypadają na jednego mieszkańca, w jakiejś liczbie tam Pan podał. Powiem w ten sposób — w takich miastach jak Wrocław zawsze szczury są, były. Mamy tutaj dużo cieków wodnych. Warto stosować rozwiązania, które będą ograniczały te zwierzaki, ale też edukować mieszkańców, żeby domykali śmietniki, żeby nie wyrzucali jedzenia. To są bardzo prozaiczne rzeczy, które można wprowadzać w taki sam sposób, jak wprowadzamy kwestie likwidacji kopciuchów i innych spraw. To są rzeczy, które w nas, po prostu w naszych umysłach muszą zacząć funkcjonować, żeby tego jedzenia nie wyrzucać. Bo jak się nie wyrzuca jedzenia i śmietnik jest domknięty, to nie będzie takiej ilości szczurów. I taka anegdota na koniec. Pan mówił o tych szczurach na jednego mieszkańca, które przypadają. Ja czasami mam wrażenie, że budzę się w państwie, w którym na jednego mieszkańca jeden szeryf przypada, dlatego że ludzie, którzy

wychodzą na ulicę i próbują swoje poglądy przedstawić, są legitymowani, dostają mandaty za obrazę obecnej władzy. Ja zgłoszę za absolutorium, tak jak moi Koledzy z Klubu. Już wcześniej stanowisko było i mam nadzieję, że Wrocław będzie szedł w dobrym kierunku i że Państwo nawet z opozycji będziecie nam w tym pomagać. Dziękuję bardzo.

Radny Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim Radnym za pracę w tych trudnych, nowych warunkach, w których nam przyszło pracować nad absolutorium, ale nie tylko. Też sesje, które mieliśmy. Bardzo za to serdecznie dziękuję. Te wszystkie opiniowanie dzisiejszych dokumentów odbywało się w innej formie. Chcę jednak przypomnieć, że 14 komisji merytorycznych Rady Miejskiej Wrocławia zagłosowało bez głosów przeciwnych. Ani jednego głosu przeciwnego nad tymi najważniejszymi dokumentami, o których dzisiaj rozmawiamy, czyli o *Raporcie*, o *Sprawozdaniu finansowym*. Wszystkie komisje i łącznie trzy kluby zagłosowały pozytywnie, taką opinię przedstawiły na piśmie i jedna opinia klubu tzw. bez opinii. Wniosek komisji wiodącej, Komisji Rewizyjnej, która zawnioskowała do Rady Miejskiej o udzielenie absolutorium, też bez głosów przeciwnych, a więc widać, jak pracujemy merytorycznie w komisjach, znajdujemy wszyscy jakieś wspólne rozwiązania. Finanse Wrocławia, które są jakby częścią *Raportu*, ten *Raport* wynika też z finansów, zostały przez niezależnych biegłych, którzy się zajmują profesjonalnie opinią takich dokumentów właśnie jak budżet, to Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie roczne z wykonania budżetu i wszystkie dokumenty otrzymały pozytywne opinie. Biegli rewidentów również zaopiniowali pozytywnie, badając nasz budżet. Pamiętam opinie biegłych rewidentów z poprzednich lat. Tam zawsze jakieś zastrzeżenia były, a w tym roku nie było takich zastrzeżeń. Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado! Chciałbym się jeszcze odnieść do wystąpienia Przewodniczącego naszego klubu opozycyjnego, Pana Michała Kurczewskiego. Jego wystąpienie w kilku miejscach dotyczyło przyszłości, a nie tego, co się wydarzyło w roku 2019, m.in. o tym, jak będzie wyglądał remont ulicy Hallera. Więc to jest dopiero przyszłość. Tego nie było w roku 2019, ale dobrze, dziękuję za troskę. Niemniej jednak bardzo mnie cieszy zmiana jakby myślenia i doktryny dotyczącej transportu zbiorowego we Wrocławiu. I o ile ja to dobrze zrozumiałem, że nie tylko powinniśmy iść w rozwiązania tramwajowe, szynowe, ale też powinniśmy rozważać inne rozwiązania, te, które w poprzedniej kadencji właśnie klub opozycyjny nam torpedował cały czas. Mówiliśmy o metrobusie. Jeżeli dobrze Pana Przewodniczącego zrozumiałem, to ten kierunek powinniśmy obrać, wrócić do myślenia teraz o takich rozwiązaniach. Ja jestem gotowy do rozmów na ten temat, abyśmy o tak zwanym — tak myśmy to nazywali w poprzednich latach — metrobusie, wrócili do dyskusji. Szanowni Państwo! Metrobus to rzeczywiście może być dla nas przyszłość. Możemy rozmawiać o tym, żebyśmy spróbowali jakąś ścieżkę dojścia do takich rozwiązań zrobić, bo elektryczne autobusy niebawem będą pewnie przyszłością. Szanowni Państwo! Trzeba powiedzieć, że to jest taki pełny, pierwszy rok Pana Prezydenta Jacka Sutryka. Poprzednie absolutorium to było takie łączone. Myślę, że teraz za ten pełny rok należy się pewne podziękowanie i wspólna dalsza praca dla miasta Wrocławia na przyszłość. Natomiast jeszcze raz odnosząc się do tej przyszłości komunikacyjnej, jesteśmy do dyspozycji, aby wspólnie o tym porozmawiać i przyjąć nowe rozwiązania. Być może to będzie dobry kierunek na przyszłość komunikacyjną.

Radny Robert Grzechnik: Szanowni Państwo! Chciałbym się tylko odnieść do słów Radnego Dominika Kłosowskiego. Po pierwsze, *Raport* dotyczył roku 2019, w którym mieliśmy ponad 100 wykolejeń, więc jak najbardziej uważam za uzasadnione podkreślanie tego. Chciałem także zwrócić uwagę, że to Pan był Radnym, o ile dobrze pamiętam, w ubiegłej kadencji, kiedy to środki na naprawę torów były skandalicznie niskie i chciałem zapytać, czy robił Pan coś w związku z tym tematem, skoro Pan występuje tutaj jako obrońca inwestycji? Oczywiście zgadzam się z tym, że inwestycje tramwajowe są potrzebne i tego nie neguję, tylko podkreślam sytuację, którą mamy. Jeżeli chodzi o wysokie zarobki i nagrody — uważam, że funkcje kierownicze są dość prestiżowe i dość opłacane w Radzie Miejskiej, czy w Urzędzie Miejskim i nie potrzebują one, moim zdaniem,

nagród. Osoby, które je sprawują, powinny mieć stabilną sytuację finansową z uwagi na to, że to nie są miejsca, w których są przypadkowi ludzie. Jeżeli chodzi o walkę z kierowcami, jeżeli Pan w to nie wierzy, że jest taka walka, to proszę przejechać się ulicą Grabiszyńską lub Inżynierską. Zobacz Pan, o czym mówię. Jeżeli chodzi o Ośrodek z Lutra. Szanowny Panie Radny! Doświadczenie pokazało że, gdybyśmy nic nie mówili, to dzieci miałyby lepsze warunki, więc uważam, że warto, nawet jeżeli ktoś wyjdzie i powie coś takiego jak Pan, że one są w jakikolwiek sposób wykorzystywane. Jeżeli chodzi o szczury, to jest wiele miast w Polsce, które znajdują się nad rzekami, a Wrocław ma najwięcej szczurów w Polsce. I na koniec jeszcze powiem, że Pan doskonale wie, że ja nie jestem członkiem partii Prawo i Sprawiedliwość, tylko współpracuję z Prawem i Sprawiedliwością we Wrocławiu i Pan sobie doskonale z tego zdaje sprawę, więc uważam, że zrobił Pan to świadomie, pomijając ten fakt. Dziękuję bardzo.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Ja chciałem podziękować Państwu raz jeszcze za dobry 2019 rok. Bardzo dziękuję za wszystkie ciepłe i serdeczne słowa, które padły dzisiaj pod adresem... No właśnie, ja przyjmuję, że one padły pod adresem *Raportu*, który, raz jeszcze podkreślę, jest wynikiem naszej po prostu wspólnej pracy i pewnej zgody, którą we Wrocławiu budujemy w oparciu o te wartości dla nas najważniejsze. Na tych wartościach, na których 30 lat temu został zbudowany polski samorząd, o których tak pięknie mówił Bartek Ciążyński. I ja myślę, że taka jest po prostu dusza wrocławian, to im właśnie w duszy gra i to nam daje także tę energię. Mi daje z całą pewnością energię do tej wspólnej pracy. Jak widzieliście, jak mogliście się Państwo przekonać, my nie zwalniamy nawet w tym niezwykle trudnym czasie, bo wiemy, że przed Wrocławiem właśnie jest wiele wyzwań. Zresztą naprawdę wolę mówić o tym, co jest przed nami, niż co za nami, choć nie odbieramy sobie też, Moi Drodzy, tej radości cieszenia się z rzeczy wspólnie dokonanych. Wrocławianie są dumni. Tutaj się zwracam do Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości. Może Panów zaskoczę, ale nie chcę akurat dzisiaj szczególnie w kontekście Panów wypowiedzi uprawiać tutaj jakiejś szczególnej polemiki. Chcę tylko zwrócić uwagę i przestrzec, że ta narracja, którą budujecie, którą serwujecie z tej trybuny, nie jest narracją kupowaną przez wrocławian od wielu lat. W polityce chodzi o to, żeby być skutecznym. Jest się skutecznym, kiedy sprawuje się władzę. W ten sposób jej we Wrocławiu nie zdobędziecie, bo wrocławianie ten model myślenia i tę narrację odrzucają. Wrocławianie, i powiedziałem o tym w pierwszym zdaniu, są dumni po prostu ze swojego miasta. Natomiast Panowie próbujecie opowiadać o jakimś mieście, na które spadła bomba atomowa, o jakichś milionach szczurów, pokazując je jeszcze w kontekście jakichś rankingów krajowych. Ja nie znam takich rankingów krajowych. Chętnie się z nimi zapoznam. Może gdzieś uwzględnimy taką informację przy okazji sporządzania kolejnego *Raportu*. Zmierzam do tego, że ja, tak jak i Rafał Dutkiewicz, jak Bogdan Zdrojewski, Staszek Huskowski i myślę, że wielu z Was, wielu z tych Radnych, którzy przez te 30 lat służyło mieszkańcom tego miasta i temu miastu, my nie umiemy po prostu mówić źle o naszym mieście. Na pewno nie w ten sposób. Co wcale nie oznacza, że nie widzimy rzeczy, które należy poprawiać. Dlatego mówiłem o tej mądrej kontynuacji, która też w czasie kampanii wyborczej stanowiła dla niektórych, powiedzmy, taki polityczny fetysz, który miał osłabić szanse Sutryka. Nie osłabił, bo ludzie lubią stabilność, ludzie lubią i chcą przynajmniej tutaj we Wrocławiu, ale nie tylko we Wrocławiu. Taki jest polski samorząd. On jest oparty o zasadę kontynuacji, ale mądrej kontynuacji, co oznacza, że wprowadza się do różnych, bieżących polityk określone korekty, w związku z tym, co się dzieje na zewnątrz, jak się świat zmienia. Dlatego naprawdę proponuję odrzucić język niektórych gazet i przejść do nieco innej narracji, zredefiniować swoją narrację, bo ona jest po prostu nieskuteczna, podobnie jak i to wymyślanie tej wyimaginowanej wojny z kierowcami. Ja codziennie jeżdżę Grabiszyńską. Ja Panu pokażę, jak można spokojnie w pół godziny przejechać, co w szczycie w warunkach miasta metropolitalnego jest naprawdę dobrym wynikiem. Nie ma sprawy, zapraszam Pana, przewiozę Pana. Pokażę Panu, jak można przejechać, nie łamiąc żadnych przepisów w godzinach szczytu samochodem, oczywiście, że samochodem. Kolejny raz po prostu próbuję Panu i Panom powiedzieć, że na tym nie zbuduje się kapitału

politycznego, ponieważ to leży na złych założeniach, ale przede wszystkim to są złe rozwiązania dla miasta, gdzie pewne proporcje i konsekwentne wdrażanie tej polityki mobilności po prostu musi mieć miejsce i, tak jak powiedziałem, to się dzieje we wszystkich miastach. Proszę zobaczyć, co robią inne miasta w Polsce i w innych krajach, i w którą to idzie stronę. To tyle takiej krótkiej odpowiedzi, czy też polityki, ale rozumiem, przyjmuję Państwa wypowiedzi i traktuję je jako oczywisty dla mnie komentarz polityczny. Nie gniewam się. Rozumiem Panów role, ale też w związku z tym jakoś mnie Panowie szczególnie nie zaskoczyli tym, że nie będziecie głosować za tym *Raportem* i wotum zaufania. Ja Panu Radnemu Grzechnikowi obiecuję, że będę się starał, skoro mam jeszcze, powiedzmy, te ponad trzy lata, to będę się starał i robił wszystko, żeby dać Panu szansę i możliwość kiedyś zagłosowania za *Raportem*, może za absolutorium nawet z wykonania budżetu, a może nawet za przyjęciem planu finansowego. Nie wiem, coś tutaj wymyślę na pewno. Będę się starał. Natomiast bardzo serdecznie chciałbym raz jeszcze, może od tego powinienem zacząć, podziękować wszystkim mieszkańcom, którzy zabrali głos. Nie znamy się z większością. Dziękuję za te wszystkie ciepłe i serdeczne słowa, które tutaj padły. One są ważne, bo one dają właśnie tę energię i upewniają nas w tym, że po prostu można, że trzeba, że to, co my robimy, jest zauważane, bo my to przecież robimy z myślą o mieszkańcach tego miasta i o ich wyższym, lepszym komforcie, standardzie, jakości życia. Tak że i Pani Marcie, i Panu Piotrowi, Panu Przemysławowi, Panu Kamilowi, szczególnie dziękuję za ten głos młodego pokolenia. Rzeczywiście większość tych rzeczy, które robimy, robimy z myślą o Was, wierząc także, że ta najbardziej aktywna Wasza grupa kiedyś nas tutaj przecież zastąpi i znowu będzie mądrze kontynuowała to, co my robimy, wprowadzając niezbędną korektę. Już chyba nie ma Pana Gluzińskiego, ale chciałbym zapewnić w swoim imieniu i w imieniu dyrektora Departamentu Spraw Społecznych, jego zastępcy i nas wszystkich, że sprawy kultury, twórców, producentów kultury, jak ich czasami nazywamy, całe pole kultury, wrocławskie pole kultury jest dla nas szalenie ważne. Ja rozumiem i tak przyjmuję głos Pana Marka jako przestrożę, żeby pewnych rzeczy nie kończyć, ale też chcę powiedzieć i uspokoić, że nikt tych procesów, o których Pan Marek był uprzejmy wspomnieć, nie kończy. My jesteśmy w procesie dialogowania, w procesie rozmawiania. Być może pewne rzeczy rzeczywiście, jak Kongres Kultury i wybory do Rady Kultury wyhamowały się, ale wyhamowały się, przepraszam, z powodów, o których przecież nie muszę tutaj mówić, ale mam nadzieję, że jak one już ostatecznie, czy prawie ostatecznie ustąpią, to przecież będziemy te wszystkie ustalenia dalej wdrażać w życie. Tu nie ma żadnych niebezpieczeństw, żadnych ryzyk, ale przyjmuję ten głos i dziękuję za ten głos. On jest, i tak go traktuję, jako głos taki ku przestrodze, żeby ten proces nie został gdzieś tam wyhamowany. No to chcę powiedzieć, że nie będzie. Z Panem Jurkiem już się znamy, można powiedzieć. Nie umiem się odnieść do tej sytuacji w kamienicy obok. Proszę mi wybaczyć. Ja chętnie tę sytuację dobadam. Tutaj próbowaliśmy na szybko też ustalić z Panem Dyrektorem Lechem Filipiakiem te kwestie, ale ten zasób to jest jednak ponad 30 000. Sprawdzimy, dlaczego tam jest tak, a u Pana jest tak. Ja rzeczywiście mówiłem, że będziemy w kolejnych powiedzmy literacjach tej uchwały i nad tymi budynkami się zastanawiać. Póki co jest i mam nadzieję, że pan Jerzy o tym pamięta, moja deklaracja, że ten Wasz dom, o który zresztą dbacie, który kochacie, pozostanie, mam nadzieję, dalej wielopokoleniowo Waszym domem. Tak że proszę mi dać jeszcze, że tak powiem, szansę na opisanie dokładnie tej sytuacji i dziękuję za zwrócenie uwagi. Ja cenię tych mieszkańców, którzy w taki sposób właśnie konstruktywny, rzeczowy, bez emocji rozmawiają o swoich potrzebach. I wprawdzie ta zmiana, także z uwagi na pewne inne jeszcze sytuacje w całym mieście nie została ujęta, ale mimo to możemy normalnie rozmawiać i zastanawiać się, co z tym dalej zrobimy. To taka deklaracja, raz jeszcze powtórzę, z mojej strony jest. I chciałbym podziękować już na sam koniec Panu Przewodniczącemu, całemu Prezydium, Panu Wiceprzewodniczącemu. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować Państwu Przewodniczącym, przedstawicielom wszystkich klubów: i Koalicji Obywatelskiej, i Sojuszu dla Wrocławia, i Klubu .Nowoczesnej. Cieszę się, że mamy ten wspólny mianownik, duży wspólny mianownik, którym jest Wrocław i dobro jego mieszkańców. I to, co jest ważne, to wydaje mi się to, że potrafimy o sprawach tego

miasta rozmawiać właśnie w taki bardzo rzeczowy sposób, często się zresztą różniąc. Tylko właśnie sposób jakby uprawiania tego dialogu, tej dyskusji o mieście wydaje mi się jest szalenie ważny. Ale tak, jak teraz popatrzyłeś, Piotr, na mnie, to mi się jedna rzecz jednak przypominała i muszę Ci odpowiedzieć w sprawie tych słynnych parkletów na Daszyńskiego, czyli o całym projekcie *Grow Green*. Kochani, pamiętajcie, że to jest, to dziwnie zabrzmiało, ale to jest projekt pilotażowo-badawczy, który ma za zadanie pewne rozwiązania też testować. To nie jest tak, że zaraz ktoś wyjdzie i powie: „szaleńcy, testują sobie na mieszkańcach, na mieście”. Nie, to tak nie jest. Pewne rozwiązania czasami po prostu się sprawdza i to jest tzw. rozpoznanie bojem. I jak pojedziesz tam w tej chwili, to zobaczysz, że już chyba pewne korekty wdramy, pewne wnioski wyciągamy. To nie jest tak, że wszystko nam się tam podoba. Mi też się tam wszystko nie podoba, ale też słyszeliśmy, że niektóre elementy tego projektu są okay, zostały dobrze przyjęte przez mieszkańców. Dla mnie najważniejsze jest, że możemy tam zmieniać charakter tych kilku przestrzeni podwórkowych. To jest niezwykle ważne i tu chyba się zgodzimy, że to wygląda dobrze. Dlatego nie chciałbym też, bo tego wymaga taka elementarna jakaś uczciwość, żebyśmy duży projekt, który ma charakter taki badawczo-pilotażowy, żebyśmy oceniali przez pryzmat tylko i wyłącznie jednego elementu. To jest zbiór wieloelementowy, ten projekt i tak proszę też do tego podchodzić, ale też uczciwie mówię, że podzielam, że tak powiem zdanie, że nie wszystkie elementy tam zastosowane być może są praktyczne, ale taka jest istota tego typu projektów. Sprawdza się, a następnie albo odrzuca, albo przyjmuje i implementuje, multiplikuje w kolejnych rozwiązaniach. Przypomnę zresztą, że jest to projekt finansowany ze środków właśnie europejskich i taka jest istota tego programu. Taka oto, żeby też troszeczkę w tej przestrzeni publicznej z różnymi, nowymi formami pobawić się, protestować, posprawdzać. Bardzo serdecznie wszystkim Państwu dziękuję za tę dyskusję raz jeszcze, moim wszystkim współpracownikom, którzy mnie w tym wspierali, którzy razem ze mną te zadania opisane w *Raporcie* realizowali. Im wszystkim chciałbym raz jeszcze bardzo serdecznie podziękować. Bardzo dziękuję. Jeszcze przepraszam, Kochani, taki króciutki appendix, bo dzisiaj wymieniłem właściwie wszystkich moich, większość moich współpracowników, niektórych nawet z imion, z nazwisk. Chciałbym wspomnieć jeszcze tylko jedną osobę w sposób szczególny, Panią Dyrektora Elżbietę Urbanek. To chyba dla Niej brawa, skądinąd zasłużone brawa, bo to jest kochana osoba, która stoi za większością, a właściwie za wszystkimi tymi zadaniami infrastrukturalnymi. Elu, przepraszam, że zapomniałem w części pierwszej, ale właśnie chciałem, żebyś została osobno zauważona i potraktowana. Myślę, że to się udało. Tak że bardzo dziękuję, Elu.

Głosowanie korespondencyjne nad projektem uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Wrocławia wotum zaufania - druk nr 659a/20

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 9, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/618/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/618/20>

IV. Dyskusja i głosowanie w sprawie absolutorium dla Prezydenta Wrocławia.

- 1. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu miasta Wrocławia za 2019 rok - druk nr 661/20**

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Sojusz dla Wrocławia** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rewizyjna** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja ds. Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu i Rekreacji** – opinia pozytywna
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna
- **Komisja Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 661/20

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 9, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/619/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/619/20>

2. Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2019 rok - druk nr 660/20

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rewizyjna** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 660/20

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 9, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/620/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/620/20>

V. Dyskusja i głosowanie korespondencyjne nad projektami uchwał:

1. Projekt rezolucji w sprawie upamiętnienia 30. rocznicy pierwszych wolnych wyborów samorządowych - druk nr 681/20

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 681/20

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 12

W wyniku głosowania rezolucja nr XXIII/3/20 z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/3/20>

2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XVII/465/19 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2020 rok - druk nr 677/20

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 677/20

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 1, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania uchwała nr XXIII/621/20 z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/621/20>

3. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XVII/466/19 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 678/20

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 678/20

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 1, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/622/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/622/20>

4. **Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LII/1246/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli obowiązującego w szkołach i placówkach prowadzonych przez miasto Wrocław - druk nr 664/20**

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Edukacji i Młodzieży – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 678/20

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/623/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/623/20>

5. **Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Świętokrzyskiej we Wrocławiu - druk nr 665/20**

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 665/20

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/624/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/624/20>

6. **Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Karpnickiej, Głównej i Stabłowickiej we Wrocławiu - druk nr 669/20**

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 669/20

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXIII/625/20 z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/625/20>

7. Projekt uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej i wyłączenia z użytkowania części ulicy Mazowieckiej i Wybrzeże Juliusza Słowackiego we Wrocławiu - druk nr 672/20

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Gospodarki Komunalnej – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 672/20

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXIII/626/20 z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/626/20>

8. Projekt uchwały w sprawie zaliczenia ulicy Mieszczańskiej we Wrocławiu do kategorii dróg gminnych - druk nr 673/20

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Gospodarki Komunalnej – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 673/20

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała nr XXIII/627/20 z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/627/20>

9. **Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w drodze darowizny na rzecz Województwa Dolnośląskiego nieruchomości stanowiących własność Gminy Wrocław położonych w obrębie Południe - druk nr 676/20**

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Gospodarki Komunalnej** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 676/20

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/628/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/628/20>

10. **Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIV/1567/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania statutu Powiatowemu Urzędowi Pracy we Wrocławiu - druk nr 670/20**

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 670/20

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/629/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/629/20>

11. **Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XLII/976/13 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przejęcia przez Miasto Wrocław niektórych zadań publicznych należących do Powiatu Wrocławskiego - druk nr 671/20**

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Spraw Społecznych, Osiedli i Partycypacji** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 671/20

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/630/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=XXIII/630/20>

12. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Gajowice - druk nr 592/20

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 592/20

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/631/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=XXIII/631/20>

13. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Ołbin - druk nr 593/20

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 593/20

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/632/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=XXIII/632/20>

14. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr IV/66/19 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2019 rok - druk nr 675/20

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Rewizyjna – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 675/20

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XXIII/633/20 z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/633/20>

15. Projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego - druk nr 674/20

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – za niewnoszeniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 674/20

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała nr XXIII/634/20 z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/634/20>

16. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale nr XLVII/3032/06 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części zespołu urbanistycznego Leśnica oraz Parku Leśnickiego we Wrocławiu - druk nr 662/20

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – za nieuwzględnieniem wezwania

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 662/20

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 12

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/635/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/635/20>

- 17. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr XLVII/3032/06 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla północnej części zespołu urbanistycznego Leśnica oraz Parku Leśnickiego we Wrocławiu - druk nr 668/20**

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – za oddaleniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 668/20

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 12

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/636/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/636/20>

- 18. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę nr XX/538/20 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania ulic Azaliowej i Przedwiośnie we Wrocławiu - druk nr 663/20**

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – za oddaleniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 663/20

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 11

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/637/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/637/20>

**19. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia -
druk nr 666/20**

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – za nieuwzględnieniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 666/20

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 10

W wyniku głosowania uchwała nr XXIII/638/20 z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=XXIII/638/20>

**20. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia -
druk nr 667/20**

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – za nieuwzględnieniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 667/20

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 1, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania uchwała nr XXIII/639/20 z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwały.um.wroc.pl/uchwała.aspx?numer=XXIII/639/20>

**21. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Przedszkola nr 92
we Wrocławiu - druk nr 643/20**

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag
- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – za nieuwzględnieniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 643/20

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 2, wstrzymało się – 10

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/640/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/640/20>

22. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu - druk nr 679/20

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicyjny Klub Obywatelski – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – za nieuwzględnieniem skargi

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 679/20

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 11

W wyniku głosowania **uchwała nr XXIII/641/20** z dnia 27 maja 2020 r. została przyjęta.

<http://uchwaly.um.wroc.pl/uchwala.aspx?numer=XXIII/641/20>

VI. Głosowanie nad wydaniem obwieszczeń w sprawach:

- 1) **Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr XXVI/586/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Wrocław, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz określenia warunków i zasad korzystania z tych przystanków**

Głosowanie nad wydaniem obwieszczenia

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

- 2) **Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr LX/1423/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie Wrocławia**

Głosowanie nad wydaniem obwieszczenia

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

- 3) **Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr LX/1424/18 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad usytuowania punktów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na terenie Wrocławia**

Głosowanie nad wydaniem obwieszczenia

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

VII. Przyjęcie protokołu sesji nr XXII/20.

VIII. Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnego Michała Piechela w sprawach:

- budowy skweru przy ul. Parafialnej;
- przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Szybowcowej z ul. Latawcową;

Radnego Andrzeja Kilijanka w sprawie:

- finansowania prywatnych profili w mediach społecznościowych z budżetu miasta;

Radnego Michała Kurczewskiego w sprawach:

- odpowiedzi na zapytanie w sprawie przebudowy budynku dawnej gospody Maxa Hertela przy ul. Pawłowickiej 55 we Wrocławiu;
- remontu torowiska tramwajowego w Al. Gen. Hallera od skrzyżowania z ul. Mielecką do skrzyżowania z ul. Boezyma wraz z wykonaniem nawierzchni jako torowisko zielone;

Radnych: Michała Kurczewskiego, Andrzeja Kilijanka i Janusza Chudzika w sprawie:

- organizacji infolinii w Powiatowym Urzędzie Pracy we Wrocławiu w celu zwiększenia liczby poprawnie wypełnianych i skutecznie składanych wniosków o pomoc w ramach tarczy antykryzysowej;

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Chałampowicz: Do Biura Rady Miejskiej wpłynęły interpelacje i zapytania następujących Radnych:

Radnego Michała Kurczewskiego w sprawie:

- statusu umowy WSR-ZL.272.4.2018;

Radnego Andrzeja Kilijanka w sprawie:

- prośby o udzielanie informacji Wrocławianom, z należytą starannością;

Radnego Janusza Chudzika w sprawie:

- inwestycji budowlanej na pl. Nowy Targ 1-8;

Radnego Roberta Grzechnika w sprawach:

- przyczyny niedotrzymania planowanych terminów prac polegających na zagospodarowaniu terenu przylegającego do nieruchomości przy pl. Kościuszki oraz ul. Kościuszki;
- unieważnionych postępowań przetargowych;

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jarosław Charłampowicz: Czy mają Państwo uwagi do udzielonych odpowiedzi?

IX. Wolne wnioski i oświadczenia.

[red. — W tym miejscu zakończyły się obrady XXIII sesji Rady Miejskiej Wrocławia]

Przewodniczący

Rady Miejskiej Wrocławia

Jarosław Charłampowicz

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska